

KS. STANISŁAW ROZNER SDB
KS. WALDEMAR WITOLD ŻUREK SDB

SALEZJANIE WE LWOWIE W LATACH 1934-1945

WYKAZ SKRÓTÓW

- ASIK – Archiwum Salezjańskiej Inspektorii w Krakowie
CIC – Codex Iuris Canonici
CMKO – Centralna Małopolska Kasa Oszczędności
Dz.U.R.P. – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej
Dz.Urz. MWRiOP – Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświe-
cenia Powszechnego
KB – Komitet Budowy »Żywego Pomnika« XX-lecia Obrony Lwowa
koad. – koadiutor (brat zakonny)
LOPP – Liga Obrony Przeciwpowietrznej
MPiOS – Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej
ob. łac. – obrządku łacińskiego
OSL – Okręg Szkolny Lwowski
PKO – Poczтовая Kasa Oszczędności
PS – „Pokłosie Salezjańskie”
PSB – *Polski Słownik Biograficzny*
RGO – Rada Główna Opiekuńcza
T. –teczka
WOB – „Wiadomości z Ostrej Bramy we Lwowie”
MWRiOP – Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Powszechnego
WS – „Wiadomości Salezjańskie”

WSTĘP

Zainteresowanie lwowskich środowisk kościelnych i świeckich osobą i dzie-
łem zakonodawcy ks. Jana Bosko sięga końca XIX w. We Lwowie dwa lata
przed jego śmiercią ukazała się pierwsza biografia świętego na ziemiach pol-
skich¹. Od samego początku salezjanie znaleźli w osobach arcybiskupów lwow-

¹ K. d'Espina y, *Książd Bosko*, Lwów 1886.

szych Józefa Bilczewskiego i Bolesława Twardowskiego, wielkich dobroczyńców i przyjaciół. Dzięki poparciu władz kościelnych i państwowych oraz szczeremu zainteresowaniu i ofiarności społeczeństwa, Lwów w przeciągu kilkulatniego okresu działalności salezjanów, stał się jednym z największych i najprężniejszych ośrodków salezjańskich w Polsce międzywojennej; ośrodkiem, w którym prowadzone dzieła były dopiero w trakcie rozruchu, a nawet projektów, jak w przypadku Zakładu »Żywego Pomnika« XX-lecia Obrony Lwowa i nowego gmachu gimnazjum przy Zakładzie im. Abrahamowiczów.

Dnia 7 X 1934 r. odbyła się konsekracja kościoła MB Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie i przekazanie go salezjanom. Natomiast w czerwcu 1946 r., ostatni salezjanie jako repatrianci zostali zmuszeni do opuszczenia jedyne go już zakładu we Lwowie i wyjazdu do Polski. Celem naświetlenia okoliczności przybycia salezjanów, budowy kościoła i przejścia Zakładu im. Abrahamowiczów, autorzy w niektórych wypadkach ukazali wydarzenia i przedstawili dokumenty wcześniejsze związane z budową kościoła ostrobramskiego, z samym przybyciem salezjanów do Lwowa oraz z działalnością Fundacji im. Abrahamowiczów.

W omawianym okresie we Lwowie istniały dwa kanonicznie erygowane salezjańskie domy zakonne. Powstały w 1934 r. na Górnym Łyczakowie dom MB Ostrobramskiej obejmował kościół wotywny pod tym samym wezwaniem, oratorium oraz powstający zakład wychowawczy: Szkołę rzemiosł i bursę – »Żywy Pomnik« XX-lecia Obrony Lwowa. Leżący na drugim końcu miasta dom pw. św. Jana Bosko został erygowany w 1936 r. i obejmował Zakład Wychowawczy im. Abrahamowiczów oraz działające przy nim Prywatne Męskie Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego.

Opracowanie 12-letniego okresu działalności salezjańskiej we Lwowie ma na celu uzyskanie odpowiedzi na pytania: czy i na ile przejęte dzieła i prowadzone przez zgromadzenie spełniły pokładane przez fundatorów i społeczeństwo lwowskie nadzieje oraz jakie rezultaty przyniosły podjęte wielorakie formy działalności?

Działalności salezjańskiej we Lwowie nie poświęcono, jak dotychczas osobnego studium. Na uwagę zasługuje wydane nakładem księży salezjanów we Lwowie opracowanie Aleksandra Medyńskiego, *Kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie*². Wiele cennych informacji na temat genezy oraz podstaw prawnych i materialnych Fundacji im. Abrahamowiczów zawiera jej statut³. Pomocne w przedstawieniu form działalności okazały się wydawane przez okres półtora roku przez rektora kościoła „Wiadomości z Ostrej Bramy we Lwowie”. Fragmentaryczne informacje na interesujący nas temat znajdują się w tomie 2 i 3 *Historii Prowincji św. Jacka Towarzystwa Salezjańskiego*

² A. Medyński, *Kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie*, Lwów 1938.

³ *Statut Fundacji Abrahamowiczów*, Lwów 1929.

w Polsce autorstwa ks. Jana Ślósarczyka⁴ oraz we *Wspomnieniach 1916-1972* ks. Józefa Nęcka⁵.

Ze względu na luki w podstawowej literaturze, przy opracowaniu posłużono się w głównej mierze materiałami archiwalnymi. Podstawowe znaczenie dla pracy mają archiwalia przechowywane obecnie w Archiwum Salezjańskiej Inspektorii w Krakowie (ASIK). Materiały te zostały wywiezione ze Lwowa w czerwcu 1946 r. przez ks. Józefa Nęcka najpierw do zakładu w Przemyślu, a następnie w osobnym wagonie kolejowym do Ostrzeszowa i złożone w Marszałkach, gdzie po powrocie ze Lwowa dyrektorem został ks. J. Nęcek. Dopiero w jesieni 1988 r. odkrył je przypadkowo ks. Waldemar Żurek, wstępnie posegregował i po uzyskaniu zgody ówczesnego inspektora ks. Adama Śmigielskiego z Wrocławia, przetransportował je do archiwum prowincji salezjańskiej w Krakowie.

Wśród posiadanych materiałów archiwalnych zachowała się także kronika zakładu MB Ostrobramskiej z okresu 14 X 1934-5 V 1938. Wiele informacji o prowadzonym duszpasterstwie dostarczyły „Księgi zapowiedzi z ambony”. Działalność gimnazjum i Zakładu im. Abrahamowiczów przedstawiono przede wszystkim na podstawie zachowanych dzienników lekcyjnych, katalogów oraz rocznych sprawozdań szkolnych. W pracy niezwykle cenną okazała się zachowana bogata korespondencja, zwłaszcza urzędowa.

Kwerendą objęto także archiwum kurii arcybiskupiej w Lubaczowie, gdzie fragmentaryczne dane dotyczące niektórych wydarzeń związanych z działalnością salezjanów. Nie wniosły one jednak nic nowego do pracy.

Cennym uzupełnieniem materiałów archiwalnych okazały się informacje zawarte w miesięczniku „Pokłosie Salezjańskie” oraz w prasie lokalnej.

W celu poszerzenia bazy źródłowej przeprowadzono wywiady z salezjanami pracującymi we Lwowie. Korzystano też z akt personalnych współbraci, znajdujących się w archiwum prowincji w Krakowie.

Problematyka niniejszego artykułu ukazuje różne aspekty pracy salezjanów we Lwowie, zaszeregowane w pięciu punktach. Trzy pierwsze odnoszą się do domu zakonnego i kościoła MB Ostrobramskiej, dwa pozostałe ukazują działalność związaną z Zakładem im. Abrahamowiczów.

Paragraf pierwszy wprowadza nas w sytuację społeczno-religijną archidiecezji lwowskiej oraz ukazuje początki działalności salezjańskiej na ziemiach polskich i w samym Lwowie. W następnym została przedstawiona działalność duszpastersko-wychowawcza przy kościele MB Ostrobramskiej oraz losy kościoła w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Losy niezrealizowanego zakładu wychowawczego »Żywego Pomnika« XX-lecia Obrony Lwowa na Górnym Łyczakowie przedstawia paragraf trzeci. Dzieje Zakładu Wychowa-

⁴ J. Ślósarczyk, *Historia Prowincji św. Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, t. 2-3, Pogrzebień 1960-1966, mps.

⁵ J. Nęcek, *Wspomnienia 1916-1972*, Jeleń-Jaworzno 8, mps, w: ASIK, A 1768.

wczego Fundacji im. Abrahamowiczów, przed i po objęciu przez salezjanów, jego zarząd i podstawy materialne, personel i wychowanków, jak również stosowany system wychowawczy przedstawia paragraf czwarty. W ostatnim ukazano dwuletni okres funkcjonowania Prywatnego Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Salezjańskiego przy Zakładzie im. Abrahamowiczów.

1. PRZYBYCIE SALEZJANÓW DO LWOWA

1. 1. Sytuacja społeczno-religijna archidiecezji lwowskiej u progu niepodległości

Upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej i traktat podziałowy podpisany przez Rosję, Prusy i Austrię 24 X 1795 r. rozpoczął dla narodu polskiego okres 123-letniej niewoli narodowej, wypełnionej zrywami niepodległościowymi i ciągłą walką o zachowanie tożsamości narodowej. Pod panowaniem Austrii znalazły się ziemie zabrane w I i w III rozbiornie, które obejmowały terytoria byłego województwa krakowskiego, sandomierskiego, ruskiego, części województwa bełskiego oraz Podola, co stanowiło tzw. Królestwo Galicji i Lodomerii. Ponadto ziemie małopolskie i podlaskie do Pilicy, środkowej Wisły i Bugu – tworzące Galicję Zachodnią. Terytorium zaboru austriackiego wynosiło 129 tys. km (17% obszaru Polski). Obszar ten zamieszkiwało 4 mln. mieszkańców co stanowiło 33% ludności przedrozbiorowej Polski⁶. Nie licząc wojen napoleońskich i 30-letniego istnienia Rzeczypospolitej Krakowskiej – tworu Kongresu Wiedeńskiego – tereny te pozostawały pod panowaniem austriackim w zasadzie bez zmian do zakończenia I wojny światowej.

Na omawianym obszarze największymi centrami kulturalno-religijnymi były Kraków i Lwów. W tych miastach najaktywniej rozwijało się życie społeczne. Tam powstały ośrodki kultury narodowej polskiej i tam wytworzyły się najsilniejsze struktury autonomiczne.

Po uzyskaniu przez Galicję autonomii w 1867 r. nadzór nad szkolnictwem sprawowała Rada Szkolna Krajowa, która podlegała Sejmowi Krajowemu. Była to instytucja samorządowa. Przejęła ona kompetencje namiestnika i namiestnictwa odnośnie do szkolnictwa ludowego i średniego oraz niektóre kompetencje Ministerstwa Wyznań i Oświaty. Ponadto planowała budżet szkolnictwa krajowego i ogłaszała coroczne sprawozdania o stanie szkolnictwa. Status rady uchwalił sejm w 1866 r. i po dwuletnich pertraktacjach z rządem centralnym został zatwierdzony⁷.

⁶ S. Grodziski, E. Kozłowski, *Po klęsce, w: Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*, t. 3, z. 42, *Polska zniewolona 1795-1806*, Warszawa 1987, s. 3, 5.

⁷ T. Włodarczyk, *Konkordaty*, cz. 1, Warszawa 1986, s. 149-150.

Rada Szkolna Krajowa zastała szkolnictwo w opłakanym stanie. Na 6 227 gmin i 5 397 obszarów dworskich w Galicji funkcjonowało zaledwie 81 szkół czteroklasowych („szkoły główne”), 1 961 szkół trzyklasowych („szkoły trywialne”) i 427 zupełnie nie zorganizowanych szkół parafialnych⁸. W każdej gminie miała istnieć Rada Szkolna Miejskowa w wybieralnym przewodniczącym. W jej skład wchodziłi reprezentanci Kościoła, szkoły, gminy, obszaru dworskiego oraz delegaci Wydziału Powiatowego.

Ustawa o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich głosiła, że prawo decydowania o języku wykładowym należy do tych, którzy szkoły utrzymują. Językiem tym miał być w Galicji jeden z języków krajowych: polski lub ukraiński⁹.

Znaczną rolę w szkolnictwie galicyjskim odgrywało duchowieństwo. Przez dozory szkolne I, II i III stopnia, na wszystkich szczeblach szkolnictwa byli obecni przedstawiciele duchowieństwa.

Lwów był siedzibą arcybiskupią trzech obrządków: rzymskokatolickiego, greckokatolickiego oraz ormiańskiego. Archidiecezja lwowska obrządku rzymskokatolickiego obejmowała sufraganie w Łucku i Przemyślu¹⁰. Metropolia unicka obejmowała dwa biskupstwa greckokatolickie w Przemyślu i Stanisławowie. Z innych grup wyznaniowych tej części Polski należy wymienić wyznawców religii Mojżeszowej, rozproszonych głównie po miastach, a także niewielkich protestantów oraz prawosławnych. Ta różnorodność kulturowa i tradycyjna była źródłem konfliktów zbrojnych u progu tworzenia się niepodległego państwa polskiego¹¹.

Początki miasta Lwowa sięgają XII w., kiedy to ruski książę z dynastii Rurykowiczów Daniel Halicki wybudował na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych między Polską, Rusią i Litwą drewnianą osadę, nazwał ją imieniem swego syna Lwa i oddał mu ją. Dzięki swemu położeniu geograficznemu Lwów stał się ważnym ośrodkiem gospodarczo-politycznym. Ze względu na swe położenie geograficzne miasto było skupiskiem wielonarodowościowej ludności. Zamieszkiwali go Polacy, Rusini, Niemcy, Litwini, Ormianie i Żydzi, tworząc własną kulturę, która zmieszana z innymi stała się specyficznym elementem Lwowa¹².

Lwów, który pozostał wierny polskim tradycjom, tuż przed wybuchem I wojny światowej zawiązał kilka stowarzyszeń o charakterze militarnym. Do

⁸ S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1968, s. 379.

⁹ T. Merunowicz, *Wyniki samorządu w Galicji*, Lwów 1916, s. 16-17.

¹⁰ W. Szetelnicki, *Arcybiskup-wygnaniec Eugeniusz Baziak metropolita lwowski*, Kraków 1989, s. 12-13.

¹¹ B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 22 (1971) s. 341.

¹² J. Nowak, S. Sroka, R. Terlecki, *Historyczny Lwów – przewodnik*, Kraków 1990, s. 3-4.

najważniejszych można zaliczyć Związek Walki Czynnej i Związek Strzelecki – protoplasta słynnych Legionów Lwowskich¹³.

Pierwsze lata niepodległości Polski były dla Lwowa bardzo trudne, wypełnione walką o przynależność do państwa polskiego, zakończoną pełnym sukcesem. Za swoją wierność Polsce miasto otrzymało najwyższe odznaczenie państwowe – Krzyż *Virtuti Militari* za odwagę i poświęcenie¹⁴. W dziejach II Rzeczypospolitej miasto zaczęło rozwijać się w duchu własnej wielonarodowej tożsamości, ale posiadało ściśle określoną orientację propolską. Nastąpił także rozwój terytorialny miasta poprzez przyłączanie poszczególnych gmin podmiejskich.

Przedmieścia Lwowa posiadały własne życie. Ludność tam zamieszkująca była jeszcze przed I wojną światową różnorodna. Stanowiła niejedolitą grupę. W jej skład wchodziłi chłopcy ruscy, przybywający tu w poszukiwaniu lepszego życia oraz jeńcy tatarscy, którzy uzyskawszy wolność osiedlali się na przedmieściach miasta. Dopóki istniały mury miejskie, ludność przedmieść stanowiła odrębną społeczność. Z chwilą zburzenia murów nastąpiło wchłonięcie przedmieść przez samo miasto, nie tylko terytorialnie, lecz również gospodarczo i kulturalnie. Do przedmieść Lwowa należały: Zamarstynów, Hołosko Wielkie, Zarzecze, Wola, Kleparów, Biołochorszcze, Kulparków, Persenkówka, Przedmieście Janowskie, Gródeckie, Centerówka, Mazurówka, Pasiaki i Łyczaków¹⁵.

Łyczaków zamieszkiwała ludność pochodząca z Mazur, o swoistej kulturze, obyczajach i obrzędowości. Łyczaków stanowił przed wojną IV dzielnicę Lwowa, liczącą około 40 tys. mieszkańców. Zaczynał się od ulicy św. Piotra, a kończył za rogatką „Na Jałowcu”¹⁶. Dość silnie rozwinięte zawody spowodowały wytworzenie się określonych cechów, jako charakterystycznego elementu kultury mazurskiej. Byli to więc krupiarze, rzeźnicy, garbarze. Każdy zawód zgodnie z tradycją przechodził z ojca na syna, przez co tworzyła się tzw. „arystokracja cechowa”. Przeciętny łyczakowianin odznaczał się głęboką i prostą pobożnością, która z pewnością wpłynęła na utworzenie szeregu fundacji, np.: kościoła parafialnego św. Antoniego, cerkwii św. Piotra itp. Oczywiście osiedleni na Łyczakowie Mazurzy przejęli wiele ze wschodnich zwyczajów, uprawiali gusła, wierzyli w czary, byli zabobonni¹⁷.

Rozległa terytorialnie archidiecezja lwowska ob. łac. odczuwała niedobór kapłanów. Troską arcybiskupa było systematyczne uzupełnianie liczby jej prezbiterów. Z powodu braku powołań rodzimych arcybiskupi przyjmowali do seminarium lwowskiego kandydatów zgłaszających się z innych diecezji,

¹³ Tamże, s. 5; A. Medyński, *Lwów. Ilustrowany przewodnik dla zwiedzających miasto*, Lwów 1917, s. 117-120.

¹⁴ Medyński, *Lwów*, s. 123-125.

¹⁵ Medyński, *Lwów*, s. 14-16.

¹⁶ „Gazeta Mieszczkańska, 5 IV 1914, nr 160.

¹⁷ Tamże.

być też inkardynowali księży z innych rejonów do swojej archidiecezji. Poza tym przyjmowali bardzo chętnie zakonników i zakonnice, którzy pracowali nie tylko w duszpasterstwie, ale także zgodnie z właściwym im charyzmatem zakonnym, prowadząc szpitale, szkoły, bursy, internaty, tworząc zakłady wychowawcze, przedszkola, ochronki, domy dziecka i starców. Niektóre zakony prowadziły również akcje misyjne i rekolekcyjne, włączając się w ten sposób w duszpasterstwo. Zakony przyczyniły się do rozwoju pielgrzymek do rodzimych sanktuariów i miejsc kultu¹⁸.

1. 2. Działalność salezjańska na ziemiach polskich przed przybyciem do Lwowa

Pierwsze kontakty ks. Bosko z Polską miały miejsce prawdopodobnie po upadku powstania styczniowego, kiedy wielu młodych polskich emigrantów znalazło się za Alpami bez środków do życia. W latach 1865-1885 ks. Bosko przyjął kilku takich emigrantów do swego zakładu i ci ukończywszy szkołę, szukali sobie odpowiedniego zajęcia w świecie lub wstępowali do stanu duchownego. Pierwszym Polakiem, który poprosił ks. Bosko o przyjęcie do Towarzystwa Salezjańskiego był kleryk Mateusz Grochowski, który z powodów politycznych już w 1876 r. znalazł się jako pierwszy Polak w szeregach salezjańskich¹⁹. Znaczącym momentem dla przyszłego rozwoju dzieła salezjańskiego na ziemiach polskich była wizyta ks. Bosko w Paryżu w kwietniu 1883 r. i spotkanie w Hotelu Lambert z księciem Władysławem Czartoryskim oraz Polonią francuską²⁰. Jej pośrednim następstwem było wstąpienie do Zgromadzenia Salezjańskiego syna księcia Władysława, Augusta. W 1887 r. rozpoczął on wraz z innym Polakiem Wiktorem Grabelskim nowicjat w San Benigno, by stać się „założnikiem salezjańskiej Polonii we Włoszech”²¹. Jeszcze za życia ks. Bosko w Warszawie, Lwowie i Poznaniu ukazały się pierwsze życiorysy ks. Bosko traktujące również o jego dziełach²². Spowodowały one wzrost zainteresowania Polaków, znajdujących się pod zaborami dziełem wielkiego wychowawcy z Piemontu. Do Turynu napływało coraz więcej młodzieży polskiej. W 1893 r. w domach salezjańskich we Włoszech znajdowało się około 130 chłopców ze Śląska i Kongresówki²³. W 1897 r. w zgromadzeniu było już trzech księży pochodzenia polskiego, dwudziestu koadiutorów i około stu kleryków. W styczniu 1897

¹⁸ Szetelnicki, dz. cyt., s. 24-27.

¹⁹ *Ksiądz Bosko a Polacy*, WS, 13 (1909) nr 2, s. 37.

²⁰ E. Ceria, *Memorie Biografiche di San Giovanni Bosco*, t. 18, Torino 1937, s. 30.

²¹ J. Krawiec, *Towarzystwo św. Franciszka Salezego oraz jego organizacja w Polsce*, Lublin 1964, s. 114, mps.

²² K. d'Espina y, *Ksiądz Bosko*, Lwów 1886; *Ksiądz Jan Bosco Opiekun i Nauczyciel sierot*, Warszawa 1886; L. Nol, *Ksiądz Jan Bosco – jego żywot i czyny podług różnych źródeł opracowane*, Poznań 1887; M.O.S., *Ksiądz Jan Bosco*, Kraków 1889.

²³ S. Pływaczyk, *Ksiądz August Hlond – Salezjanin*, WS, 26 (1908) nr s. 253-254.

zaczęto wydawać „Wiadomości Salezjańskie” redagowane przez ks. Wiktora Grabelskiego w Turynie i rozprowadzane na ziemiach polskich, zwłaszcza na Śląsku²⁴.

Przygotowały one skutecznie grunt na przybycie pierwszych salezjanów Polaków do ojczyzny. Wielki entuzjasta i przyjaciel dzieła ks. Bosko – ks. prałat Andrzej Knycz, proboszcz oświęcimski, czynił starania u ówczesnego rządcy diecezji krakowskiej księcia biskupa Jana Puzyny, celem sprowadzenia salezjanów do Oświęcimia²⁵. Wcześniej przygotował grunt do pracy salezjańskiej, wykupując z rąk żydowskich ruiny poddominikańskiego klasztoru z kaplicą św. Jacka i kościołem pw. Świętego Krzyża. W dalszym planie było przekazanie odkupionych obiektów sakralnych salezjanom²⁶.

Na budowę zakładu wychowawczego oraz odbudowę świątyni potrzebne były odpowiednie fundusze. Na tym przedsięwzięciu głównie skupił swoje wysiłki ks. Franciszek Trawiński, który przybył do Oświęcimia 15 VIII 1898 r. Głosił on po parafiach konferencje o działalności salezjańskiej oraz zbierał ofiary na budowę zakładu. Konferencje wygłoszone w Krakowie, Lwowie, Tarnowie, Przemyślu, Oświęcimiu oraz odezwa do Pomocników Salezjańskich z dnia 3 IX 1898 r., poparta równoczesną akcją przez ks. Grabelskiego w „Wiadomościach Salezjańskich” zyskiwały kolejnych sympatyków i Pomocników Salezjańskich, których liczba w ciągu jednego roku działalności ks. Trawińskiego w Oświęcimiu wzrosła do 55 tysięcy²⁷. Wkrótce przybyli klerycy Stanisław Zdebel i Marcin Dolata oraz ks. Józef Kopczyński. W wydzierżawionym w maju 1899 r. domu przy ul. Kęckiej (obecnie Jagiełły) w Oświęcimiu zaczęto organizować pierwszy zakład salezjański, do którego początkowo przyjęto tylko trzech wychowanków²⁸.

Placówka w Oświęcimiu została administracyjnie przydzielona do inspektorii (prowincji) weneckiej pw. św. Marka. Należało do niej w 1898 r. 14 placówek, z których pięć, w tym i oświęcimska, znajdowało się na terenie monarchii austro-węgierskiej. Bezpośrednim przełożonym ks. Trawińskiego, pełniącym obowiązki dyrektora, był inspektor wenecki ks. Mojżesz Veronesi²⁹.

²⁴ Z. K u z a k, *Początki Zgromadzenia Salezjańskiego w Polsce*, „Nostra”, 29 (1975) nr 132, s. 14-20.

²⁵ *Dwudziestopięciolecie działalności salezjańskiej w Polsce*, Mikołów 1923, s. 9; Ś l ó s a r c z y k, *Historia*, t. 1, s. 114-115.

²⁶ S. K o s i ń s k i, *75 lat Salezjanów w służbie Kościoła i Narodu*, „Nostra”, 28 (1973) nr 130, s. 4-13.

²⁷ *Dwudziestopięciolecie*, s. 11.

²⁸ A. Ś w i d a, *Personel domów salezjańskich w ciągu 75 lat pracy w Polsce*, „Nostra”, 29 (1975) nr 132, s. 21; Ś l ó s a r c z y k, *Historia*, t. 1, s. 118-125.

²⁹ *Elenco Generale della Societ di S. Francesco di Sales 1899*, s. 34-42. Na terenie monarchii austro-węgierskiej znajdowało się pięć placówek: dwie placówki w Trydencie, po jednej w Gorycji, Trieście oraz Oświęcimiu.

Rozpoczęta przez salezjanów praca w Oświęcimiu dobrze się rozwijała. Dzięki ofiarom napływającym na budowę zakładu, ks. Trawiński nie tylko spłacił dług ciążyący na nabytych ruinach i zakupił część materiału budowlanego, ale zebrał jeszcze znaczną sumę pieniędzy na cele budowy. Niefortunna sprawa loterii, którą zainicjował celem szybszej odbudowy ruin i budowy zakładu, skończyła się niepowodzeniem³⁰.

Generał zgromadzenia, ks. Michał Rua, nie zniechęcił się tym niepowodzeniem, ale postanowił za wszelką cenę ratować organizującą się placówkę salezjańską na ziemi polskiej.

Chcąc mieć jak najdokładniejszy wgląd w sprawę domu oświęcimskiego, wyłączył go z inspektorii weneckiej i uzależnił bezpośrednio od Kapituły Wyższej, włączając do inspektorii pw. Wszystkich Świętych zwanej inspektorią zewnętrzną³¹. Jej przełożonym był członek Kapituły Wyższej, ks. Celestyn Durando. On z polecenia ks. Rua zajął się bezpośrednią reorganizacją domu w Oświęcimiu. Na wakujące po ks. Trawińskim miejsce przysłał przedsiębiorczego ks. Emanuela Manassero, który zajął się budową zakładu i odbudową klasztoru poddominikańskiego³².

Dzięki temu już 20 X 1901 r. miało miejsce poświęcenie nowo wybudowanego zakładu wychowawczego. Dokonał tego kard. Puzyna w obecności ks. Rua, władz miejscowych i duchowieństwa. Jeszcze w 1900 r. dla 70 chłopców otwarto gimnazjum niższe a w następnym roku zorganizowano pracownię rzemieślnicze: ślusarską, stolarską, krawiecką i szewską³³.

Ksiądz Jan Trzopiński, proboszcz w Kochawinie, w archidiecezji lwowskiej, rozparcelowawszy dworskie dobra w Daszawie koło Stryja pomiędzy Polaków sprowadzonych z Małopolski, pragnął dla nich otworzyć osobną placówkę duszpasterską, którą za zgodą arcybiskupa lwowskiego Józefa Bilczewskiego, chciał powierzyć salezjanom. Ta inicjatywa zbiegła się z oczekiwaniami salezjanów, którzy obok placówki duszpasterskiej zamierzali zorganizować tam nowicjat³⁴.

Po załatwieniu formalności prawnych i przygotowaniu obiektu przez ks. Walentego Kozaka i ks. Jana Świerca, z rozpoczęciem roku szkolnego 1904/1905 jedenastu nowicjuszów – koadiutorów oraz sześciu kandydatów do kapłaństwa rozpoczęło w Daszawie nowicjat zakonny³⁵.

³⁰ Ślósarczyk, *Historia*, t. 1, s. 118-125.

³¹ Ślósarczyk, *Historia*, t. 1, s. 222; *Elenco 1900*, s. 97.

³² Kuzak, *Początki*, s. 14-20.

³³ *Z Zakładu Księży Salezjanów w Oświęcimiu*, WS, 14 (1910) s. 243.

³⁴ Ślósarczyk, *Historia*, t. 1, s. 252-253.

³⁵ *Pamiętka 25-lecia zakładu salezjańskiego w Daszawie 1905-1930*, Warszawa 1930, s. 12; Ślósarczyk, *Historia*, t. 1, s. 252.

Mistrzem nowicjuszków i dyrektorem drugiej placówki salezjańskiej na ziemiach polskich, został ks. Piotr Tirone³⁶. Po roku, oprócz nowicjatu zorganizowano w Daszawie instytut filozoficzny dla kleryków polskich, przeniesiony w 1907 r. do Radnej w Jugostawii (1907-1909), a następnie do Lublany³⁷.

W opróżnionym domu w Daszawie zorganizowano niższe seminarium duchowne dla tzw. synów Maryi, czyli młodzieńców, którzy w starszym wieku uzupełniali wykształcenie z zakresu szkoły gimnazjalnej, z myślą o kapłaństwie³⁸.

Wzrost liczby współbraci i powstanie domów formacyjnych sprawiło, że ks. generał Michał Rua, za zgodą Kapituły Wyższej, z części domów należących do inspektorii weneckiej znajdujących się na terenie monarchii austro-węgierskiej erygował w 1905 r. inspektorię pw. Świętych Aniołów Stróżów³⁹. Do nowej inspektorii weszły: Oświęcim jako dom inspektorialny, Daszawa jako dom formacyjny, Lublana i Wiedeń. Pierwszym inspektorem nowej prowincji został ks. Emanuel Manassero⁴⁰.

Kolejną placówkę otwarli salezjanie w Przemyślu, gdzie bp Józef Sebastian Pelczar zakupił w dzielnicy Zasanie parcelę z zabudowaniami i przekazał na własność salezjanom, by podjęli tam budowę ośrodka duszpasterskiego i budowę świątyni⁴¹. Przełożonym został mianowany ks. August Hlond, który w lipcu 1907 r. wraz z przybyłymi współpracownikami, rozpoczął pracę wśród młodzieży robotniczej, którą gromadzono w tzw. Oratorium⁴². Cztery lata później 22 X 1911 odbyło się poświęcenie nowo wybudowanego zakładu, w którym w 1916 r. salezjanie podjęli się kształcenia organistów, a w 1920 r. zorganizowali tam zawodową szkołę organistowską na prawach szkół państwowych⁴³.

Do wybuchu I wojny światowej na ziemiach polskich powstała jeszcze jedna placówka salezjańska. W wyniku długoletnich pertraktacji (1905-1911) zgromadzenie przejęło administrację Schroniska Fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego w Krakowie, przy ul. Rakowickiej 27. Placówka miała charakter bursy dla ubogich terminatorów, którzy uczyli się zawodu u majstrów na mieście. Pierwszym dyrektorem został ks. Jan Świerc⁴⁴.

³⁶ *Ksiądz Piotr Tirone*, PS, 9 (1925) s. 132; Ślósarczyk, *Historia*, t. 1, s. 253.

³⁷ *Krawiec*, dz. cyt., s. 293.

³⁸ *Małe Seminarium Salezjańskie w Daszawie*, PS, Numer Informacyjny 1934, s. 32.

³⁹ Pływaczyk, *Ks. August Hlond*, s. 258; *Zakład Księdza Bosko w Oświęcimiu*, WS, 9 (1905) s. 312.

⁴⁰ A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie*, Kraków 1984, s. 81.

⁴¹ Świda, *Towarzystwo*, s. 83-84.

⁴² *Przemyśl*, WS, 16 (1912) s. 301; *Salezjańska Szkoła Zawodowa w Przemyślu*, PS, Numer Informacyjny 1934, s. 28.

⁴³ *Salezjańska Szkoła*, s. 28-29.

⁴⁴ *Wychowankowie krakowskiego zakładu im. Lubomirskich*, WS, 15 (1911) s. 324; W. Żurek, *Dzieje fundacji księcia Aleksandra Lubomirskiego w Krakowie 1893-1950*, „Archiwa i Muzea Kościelne”, 65(1995) s. 453-454.

W chwili wybuchu I wojny życie salezjańskie na terenach polskich na jakiś czas prawie zupełnie zamarło, gdyż zakłady zostały zajęte, a klerycy i koadiutorzy pochodzący z zaboru pruskiego, obojętnie gdzie przebywali, czy w Galicji, Jugosławii, czy też początkowo we Włoszech, jeżeli byli zdolni do służby wojskowej, zostali zmobilizowani. Księża i klerycy pochodzący z zaboru rosyjskiego, odcięci przez front oraz salezjanie z zaboru austriackiego byli wolni od służby wojskowej, chyba że któregoś z księży wezwano do wojska w charakterze kapelana⁴⁵.

Po wojnie działalność salezjańska na ziemiach polskich została postawiona w całkiem innej rzeczywistości. Naród po wielu latach niewoli mimo zapewnienia wolności, jeszcze długo musiał walczyć o swoją niepodległość. Po zakończeniu walk w wolnej i niepodległej ojczyźnie przed zgromadzeniem otworzyło się szerokie pole pracy, choć warunki ku temu były szczególne. Galicję, gdzie do tej pory były skupione wszystkie domy, cechowało zacofanie gospodarcze, słaby stopień uprzemysłowienia, pauperyzacja szerokich mas. Istniała stąd potrzeba szerzenia oświaty zawodowej i ogólnej. Inne ziemie polskie poddawane wynaradawiającym akcjom, wymagały szybkiego rozwijania kultury polskiej, odnowy religijnej i moralnej. Stąd wezwania i zaproszenia do podjęcia pracy, które napływały nie tylko od biskupów, ale i wybitnych kapłanów społeczników. Oprócz ponownych propozycji biskupów J. Bilczewskiego i J. S. Pelczara wzywali salezjanów tacy biskupi jak: Jerzy Matulewicz (Wilno), A. Łosiński (Kielce), S. K. Zdzitowiecki (Włocławek), W. Tymieniecki (Łódź), T. Kubina (Częstochowa) od 1925 r., i inni⁴⁶. Na odpowiedź nie trzeba było długo oczekiwać. Ksiądz inspektor Piotr Tirone nie czekając na ostateczny wynik zmagani wojennych, za zgodą swej rady, przekroczył jeszcze w czasie działań wojennych niedostępną do tego czasu granicę „Kongresówki, przejmując ochronę św. Antoniego wraz z kościołem i parafią Świętego Krzyża w Kielcach.

Oświęcim jako siedziba inspektora (był nią od 1911 r.) stał się centrum oddziaływania idei ks. Bosko wcielanej w życie w nowych politycznych warunkach. Wielu salezjanów mogło wrócić do kraju z obczyzny, a nawet z misji, by pracować w ojczyźnie. Odpowiadając na zapotrzebowania płynące ze wszystkich stron Polski, zwłaszcza z byłego zaboru rosyjskiego, przełożeni utworzyli zakłady w Aleksandrowie Kujawskim (1919), w Warszawie (1919 – zakład ks. Siemca), Różanymstoku (1919), Białej Podlaskiej (1921), w Łądzie nad Wartą (1922), Antoniewie (1922), Łodzi (1922). W Krakowie salezjanie objęli parafię na Dębnikach (1918). Otworzyli też nowicjat w Kleczy Dolnej koło Wadowic

⁴⁵ Ślósarczyk, *Historia*, t. 1, s. 283.

⁴⁶ S. Styrna, *Zgromadzenie salezjańskie w Polsce w poszukiwaniu form odpowiedzi na potrzeby wychowawcze i duszpasterskie w latach 1898-1974*, w: *75 lat działalności Salezjanów w Polsce*, red. R. Popowski, s. Wilk, M. Lewka, Łódź-Kraków 1974, s. 13.

(1919) i osobny studentat filozoficzny w Krakowie (Wyższe Seminarium Duchowne ze studium filozoficznym – 1918)⁴⁷.

Również w innych państwach wchodzących w skład inspektorii austro-węgierskiej św. Aniołów Stróżów nastąpił dynamiczny rozwój sieci placówek salezjańskich. Dzięki zmienionym warunkom politycznym, przy pomocy dobrego organizatora, ks. dyrektora Augusta Hlonda pracującego w Wiedniu, udało się ks. inspektorowi Piotrowi Tirone w samym 1919 r. utworzyć poza granicami niepodległej Polski 9 nowych placówek, a mianowicie: cztery w Bawarii, trzy w Austrii (dwie w Wiedniu i jedną w Grazu), jedną w Lublanie oraz jedną na Węgrzech w Nyergesujfalu⁴⁸.

Przełożeni mając na względzie dynamiczny rozwój rozległej inspektorii (w 1919 liczyła 28 placówek) oraz powiązania językowe i narodowościowe, postanowili podzielić inspektorię Św. Aniołów Stróżów na dwie: Inspektorię Św. Aniołów Stróżów grupującą placówki austriackie, niemieckie i węgierskie z siedzibą we Wiedniu i ks. Augustem Hlondem jako inspektorem oraz św. Stanisława Kostki dla domów o charakterze słowiańskim, a więc polskich i słoweńskich z siedzibą inspektora w Oświęcimiu i ks. Piotrem Tirone, jako prowincjałem⁴⁹. Inspektoria św. Stanisława Kostki liczyła w momencie podziału 12 placówek w Polsce wraz z nowicjatem w Kleczy Dolnej i Instytutem Filozoficznym w Krakowie oraz cztery placówki w Jugosławii⁵⁰.

Dekretem z 18 listopada 1922 r. ks. generał Filip Rinaldi wyłączył 5 domów jugosłowiańskich i utworzył z nich niezależną od polskiej inspektorii jugosłowiańską wizytatorię pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego, która w 1925 r. przekształciła się w inspektorię⁵¹.

Po odłączeniu się domów jugosłowiańskich, inspektoria św. Stanisława Kostki obejmowała tylko tereny należące do państwa polskiego. Biorąc pod uwagę nowe placówki, które salezjanie zorganizowali po wojnie w byłej Kongresówce, ks. inspektor Piotr Tirone, przeniósł siedzibę inspektoratu z Oświęcimia do Warszawy na ulicę Lipową⁵². Postarał się również o oparcie rozwijającego się dzieła salezjańskiego na trwałych podstawach prawnych. W tym celu przedłożył władzom państwowym Statut Towarzystwa Salezjańskiego, który został urzędowo zatwierdzony 15 V 1922 r. przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zatwierdzenie to miało dla inspektorii polskiej doniosłe znaczenie, gdyż tym samym została ona urzędowo uznana za

⁴⁷ Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 632-635; L. Kaliński, *Rodzina Salezjańska w Polsce*, Warszawa 1988, s. 33.

⁴⁸ *Elenco 1921*, s. 69-75; Pływaczyk, *Ksiądz August Hlond*, s. 260.

⁴⁹ Świda, *Towarzystwo*, s. 94.

⁵⁰ *Elenco 1921*, s. 60-67.

⁵¹ Świda, *Towarzystwo*, s. 118; *Ustawy i Regulaminy Towarzystwa Św. Franciszka Salezego*, Warszawa 1925, art. 158 (Ust.).

⁵² *List ks. insp. Piotra Tirone do Pomocników Salezjańskich*, PS, 6 (1922) s. 5.

osobę prawną, która później, zgodnie z XXIV artykułem Konkordatu zawartego 10 II 1925 r. między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską, mogła posiadać i rozporządzać dobrami ruchomymi i nieruchomymi⁵³.

Po zawarciu konkordatu ks. Tirone, jako obywatel włoski, nie mógł być bez specjalnego zezwolenia rządowego przełożonym inspektorii⁵⁴, rządy inspektorii objął ks. Antoni Hlond. Ostatnim przełożonym polskiej prowincji przed jej podziałem w 1933 r., został ks. Antoni Symior. Około 1927 r. ks. insp. Antoni Hlond, w imieniu Zgromadzenia rozpoczął rozmowy z ks. abpem Bolesławem Twardowskim, metropolitą lwowskim, na temat rozpoczęcia działalności salezjańskiej we Lwowie przy nowo wznoszonym kościele MB Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie. Rozmowy te kontynuował inspektor Antoni Symior, a sfinalizował je pierwszy inspektor prowincji św. Jacka ks. Tomasz Kopa⁵⁵.

Mając na względzie dokonujący się dalszy rozwój zgromadzenia w Polsce oraz usprawnienie w rządzeniu i kierowaniu, dokonano 16 XII 1933 r. podziału polskiej inspektorii św. Stanisława Kostki, obejmującej terytorium całego kraju, na dwie, niezależne inspektorie, a mianowicie na inspektorię południową i inspektorię północną⁵⁶.

Archidiecezja lwowska wraz z archidiecezją poznańską, krakowską i z ośmioma innymi diecezjami, utworzyły inspektorję św. Jacka z siedzibą w Oświęcimiu, a następnie w Krakowie⁵⁷.

Inspektorem jej został ks. Tomasz Kopa, który funkcję tę zajmował de facto już podczas ostatniego roku życia chorego poprzednika ks. Antoniego Symiora. W momencie podziału dzieło salezjańskie w Polsce liczyło 32 placówki, w których pracowało 500 salezjanów⁵⁸. Do nowo erygowanej inspektorii św. Jacka należało 16 placówek⁵⁹.

Od początku sytuacja finansowa inspektorii południowej była bardzo trudna. Powodem tych trudności było przede wszystkim to, że inspektoria podczas podziału otrzymała kilka placówek obciążonych długami. Dom w Mysłowicach, Pogrzebieniu oraz w Marszałkach salezianie zakupili na kredyt, wypłacając przy kupnie zaledwie kilkanaście procent ich wartości. Resztę zaś, zgodnie z umową należało spłacać. Oprócz tego ciężaru oraz utrzymania domów formacyjnych, na które składały się poszczególne placówki, musiano wreszcie

⁵³ S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską*, Łomża 1934; Krawiec, dz. cyt., s. 205-206.

⁵⁴ Łukomski, *Konkordat*, art. X.

⁵⁵ Por: Świda, *Inspektorzy*, s. 55-78.

⁵⁶ Świda, *Towarzystwo*, s. 149.

⁵⁷ S. Styrna, *Zgromadzenie Salezjańskie w Polsce w poszukiwaniu form odpowiedzi na potrzeby wychowawcze i duszpasterskie w latach 1898-1974*, w: 75 lat, s. 33.

⁵⁸ Tamże, s. 13.

⁵⁹ *Statystyka dzieł ks. Bosko w Polsce w 1934 r.*, PS, 18 (1934) s. 65; Świda, *Towarzystwo*, s. 176-177.

wypłacić dług salezjańskiemu zakładowi pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzymie, za utrzymanie polskich kleryków, którzy odbywali tam swoje studia teologiczne⁶⁰.

1. 3. Geneza i przejęcie kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej przez salezjanów

Niedostateczna sieć parafialna w archidiecezji lwowskiej ob. łac. w latach międzywojennych zagrażała wynarodowieniem polskiej ludności, szczególnie wiejskiej. Stąd rządcy archidiecezji dążyli do zwiększenia ilości placówek duszpasterskich. Najwięcej w tym względzie uczynił abp Józef Bilczewski. W okresie jego 23-letnich rządów (1900-1922) erygowano 21 parafii, 96 ekspozytur i 328 kościołów filialnych i kaplic⁶¹. Ponadto zabiegał, aby w jego archidiecezji podejmowały pracę zakony. W tym czasie erygował 7 domów zakonnych męskich (w tym zakład salezjański w Daszawie) z 109 członkami i 135 domów żeńskich z 865 siostrami zakonnymi⁶².

Wraz z rozwojem Lwowa zwłaszcza pod koniec XIX w. i po urzeczywistnieniu tzw. planu „Wielkiego Lwowa” już po odzyskaniu niepodległości, wyłoniła się konieczność objęcia opieką duszpasterską przedmieść miasta. Mimo, że pierwsze kościoły na przedmieściach powstały już za poprzedników abpa Bilczewskiego, to jednak troską jego było objęcie siecią nowo tworzonych parafii terenów podmiejskich⁶³.

Potrzeba budowy nowej świątyni istniała m.in. na Górnym Łyczakowie, który został w 1785 r. pozbawiony własnego kościoła przez rząd zaborczy. Teren ten należał odtąd do parafii św. Antoniego⁶⁴.

Okazja do budowy nowego kościoła we Lwowie nadarzyła się po odzyskaniu niepodległości. Pierwszy sejm Rzeczypospolitej, wychodząc z zasady, że w fakcie odzyskania niepodległości trudno nie dopatrzeć się woli Bożej, poczuł się w obowiązku wyrażenia wdzięczności względem Boga za przywróconą wolność, uchwalając budowę w Warszawie monumentalnej świątyni, poświęconej

⁶⁰ Krawiec, dz. cyt., s. 223-224.

⁶¹ M. Tarnawski, *Arcybiskup Józef Bilczewski*, Lwów 1924, s. 50.

⁶² *Bilczewski Józef*, PSB, t. 2, s. 94.

⁶³ Już w 1849 r. na przedmieściu Lwów-Sygniówka powstał kościół pod wezwaniem św. Piotra i Pawła, przy którym abp Twardowski zorganizował w 1925 r. parafię. W 1877 wybudowały swój kościół franciszkanki adoracji Najświętszego Serca Pana Jezusa. Reformaci wzniesli kościół pod wezwaniem Świętej Rodziny w 1896 r. Na Zamarstynowie powstał kościół w 1904 r. pod wezwaniem św. Franciszka. Na Kleparowie zbudowano kościół MB Różańcowej w 1908 r. W 1910 r. powstała tu parafia, którą objęli reformaci. Na Lewandówce zbudowano kościół pod wezwaniem MB Nieustającej Pomocy w 1923 r., ale parafia istniała już od 1921 r. Na Zniesieniu w pobliżu Łyczakowa wybudowano kościół pod wezwaniem MB Królowej Polski, a w 1927 r. utworzono tutaj parafię. Należy wspomnieć jeszcze uruchomienie parafii na Batorówce. Por. Urban, *Szkice*, s. 41-42; Medyński, *Kościół*, s. 6; „Lwowski Kurier Poranny”, nr 25 z 25 IX 1930 r.

⁶⁴ Urban, *Szkice*, s. 41-42; Medyński, *Kościół*, s. 6.

Opatrzności Bożej, jako wotum za wybawienie narodu z półtora wiekowej niewoli. Podejmowano również lokalne inicjatywy budowania świątyń wotywnych⁶⁵. We Lwowie metropolita Twardowski zaproponował budowę kościoła pod wezwaniem MB Ostrobramskiej, jako *symbolu wdzięczności Lwowa i Małopolski Wschodniej za powrót na łono Odrodzonej Ojczyzny, po 146 latach zaborczej niewoli, po niezliczonych ofiarach krwi i mienia, złożonych w walkach 1918 do 1920 roku*⁶⁶.

Idea budowy kościoła wotywnego znalazła spontaniczny i żywy odzew w społeczeństwie i władzach miasta. Po rozważeniu wielu propozycji i projektów, uwzględniając racje lokalnych władz miasta i prośby mieszkańców Górnego Łyczakowa oraz potrzeby duszpasterskie, na miejsce lokalizacji wybrano Górny Łyczaków we wschodniej części miasta⁶⁷. Parcela pod budowę znajdowała się na krańcach miasta w czwartej dzielnicy na stoku wzgórza pochylającego się ku miastu. W pobliżu znajdowała się dawna rogatka miejska oraz pięknie utrzymany park im. Bartosza Głowackiego. Górny Łyczaków w tamtych czasach miał wygląd podmiejskiej dzielnicy. W pobliżu znajdowała się stacja kolejowa Lwów-Łyczaków oraz koszary Pułku Ułanów Jazłowieckich. Za stacją kolejową była dość bogata dzielnica willowa tzw. Profesorówka. Oprócz niej pozostała część Łyczakowa nie posiadała kanalizacji i wodociągów. Zamieszkiwała ją ludność w większości uboga. W tworzących się wówczas planach tzw. Wielkiego Lwowa przewidywano włączenie do granic miasta gmin podmiejskich oraz dalszą rozbudowę Górnego Łyczakowa⁶⁸.

Gmina królewskiego stołecznego miasta Lwowa na podstawie uchwał Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta Józefa Neumanna z dnia 11 i 18 VIII 1927 r. zatwierdzonych reskryptem Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie z dnia 30 VIII 1927 r. (LW. 40.321/27/I), przekazała w formie darowizny kilka parceli gruntowych na własność przyszłego kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej we Lwowie, reprezentowanego wówczas przez arcybiskupa lwowskiego ob. łac. dra Bolesława Twardowskiego⁶⁹. Darowizna objęła obszar 4300 m i miała uzgodnioną przez strony wartość 29887 zł i 50 gr. W akcie notarialnym zaznaczono, że „fizyczne oddanie przedmiotu darowizny nastąpi na każde żądanie kurii arcybiskupiej ob. łac. pod

⁶⁵ Medyński, *Kościół*, s. 3-4. Wówczas m.in. na Pomorzu podjęto inicjatywę budowy Bazyliki Morskiej w Kowlu, w Poznaniu wzniesiono pomnik Chrystusa Króla, itp.

⁶⁶ ASIK, A 97, Akt pamiątkowy (erecyjny) złożony w kamieniu węgielnym kościoła MB Ostrobramskiej we Lwowie.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ T. B. Ulanowski, *Górny Łyczaków – na krańcach Lwowa*, „Dziennik Polski”, nr 75 z 15 III 1936 r.

⁶⁹ ASIK, A 97, Akt notarialny spisany we Lwowie L.rep. 24.340. Przekazano parcele gruntowe: liczby katastralne 6252 o powierzchni 229 m, 6253/2 o powierzchni 3582 m, 6254/2 o powierzchni 46 m i 6255/2 o powierzchni 443 m.

której zarządem kościół katolicki obrządku łańciewskiego pod wezwaniem NMP Ostrobramskiej we Lwowie będzie pozostawał”. Akt notarialny w Prezydium Magistratu m. Lwowa podpisał dr Otto Nadolski, komisarz rządu pełniący obowiązki prezydenta miasta. Ze strony kościelnej abp Bolesław Twardowski⁷⁰.

Przekazanie wspomnianego gruntu stronie kościelnej nastąpiło 9 XI 1928 r., a w dwa dni później w 10 rocznicę odrodzenia Polski 11 XI 1928 r., odbyło się uroczyste poświęcenie tego miejsca i ustawienie na nim krzyża⁷¹.

Podjętym zamiar budowy kościoła, abp Twardowski planował stworzyć przy nim placówkę służącą katolickiemu społeczeństwu i mającą charakter narodowy. Najpilniejszą wydała mu się sprawa wychowania młodzieży⁷². Prawdopodobnie w tym też czasie nawiązał listowny kontakt z inspektorem ks. Antonim Hlondem, któremu zaproponował, aby Zgromadzenie Salezjańskie przejęło plan budowy kościoła oraz by na przyległym placu salezjanie wybudowali zakład wychowawczy⁷³. Arcybiskup pragnął, aby już w 1929 r., a więc w roku beatyfikacji ks. Bosko zgromadzenie definitywnie wyraziło decyzję przejęcia budowy kościoła wraz z zobowiązaniem wybudowania zakładu. Obydwa przedsięwzięcia budowlane miały być realizowane równoległe⁷⁴. Inspektor ks. Hlond uzyskał na to zgodę przełożonego generalnego, naznaczając termin osiedlenia się salezjanów we Lwowie na 1932 r., by nie łamać wydanego dla całego zgromadzenia zarządzenia o nieprzyjmowaniu nowych placówek w czteroletnim okresie 1928-1932⁷⁵.

W międzyczasie na posiedzeniu obywatelskim u arcybiskupa w dniu 19 II 1929 r. postanowiono powołać komitet budowy przyszłego kościoła na Górnym Łyczakowie⁷⁶. Oficjalnie zawiązał się on 4 III 1929 r. pod protektoratem metropolity. W jego skład weszli przedstawiciele mieszkańców Lwowa pod przewodnictwem dra Ottona Nadolskiego, profesora Politechniki Lwowskiej. Prezydium tworzyli: Emil Kwiatkowski – dyrektor, Wojciech Mayer – notariusz, dr Bruno Pokorny, Kazimierz Perier – inżynier, Józef Zawistowski – dyrektor, Franciszek Bojan, ks. kanonik Walenty Dubiel, jako delegat kurii metropoli-

⁷⁰ ASIK, A 97, Protokoły posiedzeń rad miejskich w dniach 11 i 18 sierpnia 1927 r. (odpisy notarialne).

⁷¹ ASIK, A 97, Akt pamiątkowy.

⁷² *Salezjanie we Lwowie*, PS, 18 (1934) s. 230.

⁷³ ASIK, A 97, List abpa Twardowskiego do insp. ks. A. Hlonda nosi datę 18 lutego 1929 r. Jest w nim wzmianka o jakimś wcześniejszym liście: „uprzejmie proszę o łaskawą odpowiedź na mój list w sprawie budowy kościoła na Łyczakowie, którą da Bóg w najbliższym czasie rozpoczniemy i Zakładu, który gorąco pragnę, aby Czcigodne Zgromadzenie objęło”.

⁷⁴ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. A. Hlonda 21 III 1929 r. – Lwów; Abp Twardowski do nowego inspektora ks. Symiora 14 VII 1931 r. (brak podpisu nadawcy).

⁷⁵ ASIK, A 97, Ks. A. Hlond do abpa Twardowskiego 24 VII 1929 r. – Warszawa.

⁷⁶ ASIK, A 97, Kanclerz Z. Hałuniewicz do J. Wójcickiego 13 IV 1929 r. – Lwów.

talnej oraz Zofia Nadolska i Sewera Kwiatkowska z Koła Pań Sodalicii Mariańskiej⁷⁷.

W spotkaniach komitetu okazjnie reprezentował salezjanów ks. Jan Świerc, przełożony placówki w Przemyślu. On w imieniu inspektora przekazywał opinie i sugestie dotyczące planów przyszłego zakładu wychowawczego⁷⁸.

Komitet budowy kościoła na Górnym Łyczakowie dnia 19 IV 1930 r. rozpiisał konkurs na projekt ogólny przyszłego kościoła i zakładu⁷⁹. Zwrócono się do sześciu architektów: trzech ze Lwowa, dwóch z Krakowa i jednego z Warszawy. Konkurs wygrał profesor Politechniki Lwowskiej dr Tadeusz Obmiński i jemu komitet zlecił sporządzenie szczegółowych planów⁸⁰. Po ich wykonaniu i zatwierdzeniu, rozpoczęto pod jego kierownictwem oraz technicznym nadzorem inż. Stefana Neuhoffa prace przygotowawcze. Dnia 3 VIII 1931 r. rozpoczęto wykopy ziemne pod fundamenty⁸¹. W święto MB Różańcowej 7 X 1931 r. arcybiskup dokonał poświęcenia kamienia węgielnego⁸².

W niedługim czasie okazało się, że otrzymana od gminy parcela jest niewystarczająca, aby zakład młodzieżowy mógł spełniać założone przez zgromadzenie funkcje – brak miejsca na zaplecze rekreacyjno-sportowe. Możliwe było powiększenie tej parceli w przyszłości. W czasie pobytu we Lwowie inspektora ks. Symiora, za odpowiedni na poszerzenie uznano przyległy do placu kościelnego grunt o powierzchni 850 sążni. Komitet budowy zdecydował się na jego zakup w cenie 9 tys. dolarów. Dnia 19 V 1931 r. u notariusza Mayera we Lwowie zawarto akt kupna. Na początek wypłacono 3 tys. dolarów z funduszków budowy kościoła na Górnym Łyczakowie. Pozostałą sumę 6 tys. dolarów zobowiązano się wypłacić do 1 VIII 1931 r. Zdaniem znawców gruntów lwowskich zakup był korzystny⁸³. Po dokonaniu zakupu arcybiskup zwrócił się do salezjanów o zwrot należności za nabycie placu, co rozpoczęło długą, bo trwającą prawie do zakończenia budowy i kłopotliwą dla obu stron kontrowersję. Arcybiskup powołując się na zobowiązanie zgromadzenia do budowy zakładu, uważał że to ono powinno zapłacić za nowo nabytą parcelę. Ksiądz Symior, który został następcą ks. Antoniego Hlonda, doceniając potrzebę i słuszność zakupu, z powodu braku środków nie mógł pokryć należności, która była

⁷⁷ ASIK, A 97, Akt pamiątkowy.

⁷⁸ ASIKK, A 97, Ks. Świerc do ks. A. Hlonda 21 XI 1929 r. – Przemyśl.

⁷⁹ ASIK, A 97, Akt pamiątkowy.

⁸⁰ ASIK, A 97, Ks. Świerc do ks. A. Hlonda 21 XI 1929 r. – Przemyśl.

⁸¹ ASIK, A 97, Akt pamiątkowy; Medyński, *Kościół*, na s. 8, podaje datę 5 VIII 1931 przy rozpoczęciu prac przy fundamentach.

⁸² Medyński, *Kościół*, s. 8-9; „Kurier” z 7 X 1934 r. W dokumentach pojawia się też 4 X 1931 r., tj. niedziela jako dzień wmurowania kamienia węgielnego. Por. ASIK, A 97, Akt pamiątkowy, Ks. Świerc do ks. Symiora z 21 IX 1931 r. – Przemyśl.

⁸³ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Symiora 8 VII 1932 r. – Lwów.

konieczna do prowadzenia dalszej budowy kościoła. Ksiądz inspektor listownie uczynił zapewnienie arcybiskupowi: *uczynimy wszystko co w naszej mocy, by należność zdobyć i uiścić, ale ani terminu, ani wysokości sumy, względnie pierwszej raty nie mogą określić*⁸⁴. Jednym z powodów tego nieporozumienia była być może zmiana na stanowisku inspektora. W liście jednego ze współbraci (może ks. Świerca) do ks. insp. Symiora czytamy: *czy ks. Hlond kiedykolwiek dał formalne przyrzeczenie, że my (domyślnie – Zgromadzenie) i plac pod budowę zakładu kupimy, nic mi nie wiadomo. Wprawdzie mieliśmy wybudować zakład, ale widać, że Arcybiskup wyobraża sobie, że to tak zrobimy jak on, w dwóch latach zbierzemy milion zł. i zbudujemy obok kościoła duży zakład. Sądzę, że ks. Inspektor da jakąś odpowiedź. Przed chwilą wróciłem od ks. Hlonda, którego interpelowałem w tej sprawie. Ks. Hlond wyjaśnia, że początkowo zdawało się, że zakład i kościół da się pomieścić na placu kościelnym, co później okazało się niewskazanim ze względu na jego szczupłość. Ponieważ zasadniczo zgodziliśmy się na wybudowanie zakładu, uważają, że należy zacząć od placu. Ks. Hlond jest zdania, że byłoby wskazane, byśmy plac mogli nabyć na własność, by być więcej niezależnymi*⁸⁵. Odmowna odpowiedź inspektora na prośbę spłaty należności wywołała u arcybiskupa rozgoryczenie. *Gdybym był przypuszczał, że mogę taką odpowiedź otrzymać, nigdy bym nie rozpoczął budowy kościoła. Kwota, którą rozporządzam jest znikomą w stosunku do zakrojonego planu budowy na ten rok*⁸⁶. Podobna, dość częsta wymiana korespondencji trwała przez kilka miesięcy⁸⁷. Arcybiskup nalegał na możliwe szybkie zwrócenie kosztów zakupu parceli, a inspektor próbował na możliwe tylko sposoby zdobyć środki finansowe, lecz bez pozytywnego skutku.

Na nowo nabytym placu stał dom w dość dobrym stanie, w którym dla potrzeb budowy wyremontowano dwa pokoje. W liście z 15 IX 1931 r. arcybiskup zaproponował zgromadzeniu odrestaurowanie pozostałej części (4 pokoje) i podjęcie od zaraz pracy przez jednego kapłana⁸⁸. Wobec rozpoczęcia już roku szkolnego, postanowiono sprawę odłożyć do wiosny⁸⁹. Dnia 18 II 1932 r. arcybiskup poinformował inspektora o planach budowlanych na 1932 r. Planowano do zimy podciągnąć mury kościelne pod dach i założyć sufit bazylikowy oraz pokryć całość dachem. Według szacunków inż. Neuhoffa potrzebowano jeszcze przynajmniej 500 tys. zł. gotówki. Przełożony prowincji dysponował na razie kilkudziesięcioma tysiącami złotych⁹⁰. Przypomnijmy, że Polska wraz

⁸⁴ ASIK, A 97, Ks. Symior do abpa Twardowskiego 18 VII 1931 r. – Warszawa.

⁸⁵ ASIK, A 97, List do insp. Symiora 14 VII 1931 r.

⁸⁶ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Symiora 6 VIII 1931 r. – Lwów.

⁸⁷ ASIK, A 97, Ks. Symior do abpa Twardowskiego z 28 VIII, 18 IX, 29 IX 1931 r.; Abp Twardowski do ks. Symiora 15 IX, 28 IX 1931 r.

⁸⁸ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Symiora 15 IX 1931 r. – Lwów.

⁸⁹ ASIK, A 97, Ks. Symior do abpa Twardowskiego 18 IX 1931 r. – Warszawa.

⁹⁰ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Symiora 18 II 1932 r. – Lwów.

z całym światem przeżywała wówczas jeden z największych kryzysów finansowych. Fatalny stan finansów polskiej inspektorii salezjańskiej oraz załamanie się wielu przedsięwzięć ukazuje poufny list inspektora do arcybiskupa z 2 III 1932 r.⁹¹. Oczywiście w takiej sytuacji nie mogło być mowy o spłacie jakiegokolwiek długu.

Po kolejnym przypomnieniu arcybiskupa został wyznaczony 21 VII 1932 r. do Lwowa ks. Alojzy Golubski, były dyrektor zakładu salezjańskiego w Wilnie, przy ul. Dobrej Rady 22⁹². Warto zauważyć, że w pobliżu budowy, w drewnianej kaplicy każdej niedzieli odprawiał Mszę św. oraz wieczorne nabożeństwo ks. infułat Wincenty Czajkowski⁹³. Przyjazd ks. Golubskiego do Lwowa został na dwa dni przed planowanym terminem wstrzymany telegramem przez arcybiskupa i przełożony na koniec września. Jako powód podał rozpoczęcie wizytacji⁹⁴. Rzeczywiste powody wstrzymania przyjazdu zawarł arcybiskup w liście do inspektora Symiora z 26 VIII 1932 r. pisząc: *Dzień przybycia kapłana Salezjanina do Lwowa na rozpoczęcie pracy uważam dla archidiecezji, dla Lwowa w szczególności za dzień bardzo ważny. Chociaż przybywa jeden tylko kapłan, chociaż szczególnych uroczystości nie będzie, jednak wypada, abym jako pasterz diecezji do pracy go wprowadził, zebranych przedstawił i rozpoczęcie dzieła pobłogosławił. Sądzę, że samemu księdzu Golubskiemu byłoby nie-swojsko stanąć u ołtarza, do zebranych przemówić i rozpocząć akcję nad młodzieżą. Niedobry początek mógłby zrobić i niepotrzebnie zostawiłby złe wrażenie. Zdawać by się mogło, że ta sprawa mnie nie obchodzi, a przynajmniej jest mi obojętną. Tymczasem na tej pracy tak bardzo mi zależy Będę dopiero, da Bóg około 25 we Lwowie. Wtedy porozumię się z Księdzem Inspektorem o dniu rozpoczęcia pracy ks. Golubskiego. Zapowiem nabożeństwo w kaplicy M.B. Ostrobramskiej, odprawię Mszę św., przemówię i przedstawię pierwszego Salezjanina we Lwowie. Ufam, że w ten sposób zapoczątkowana praca będzie na chwałę Bożą i pożytek młodzieży dusz.*

Za kwotę 5000 zł dziękuję. Lecz quid pro tantis? Od szeregu miesięcy kołaczę i proszę, chociaż wiem, że dzisiaj trudno o pieniądze, ale okoliczności mnie zmuszają. Chyba ks. Inspektor rozumie jak wielkim upokorzeniem jest dla mnie przypominać się już tylekroć i prosić o należytość. Już zrezygnowałem z procentu, które same kilka tysięcy wynoszą⁹⁵.

Sytuacja na budowie stawała się rzeczywiście coraz bardziej trudna. Do 1 VIII 1932 r. wyczerpano już wszystkie fundusze i wydano ponadto 9 tys. zł na

⁹¹ ASIK, A 97, Ks. Symior do abpa Twardowskiego 2 III 1932 r. – Warszawa.

⁹² ArTSK, A 97, Ks. Symior do abpa Twardowskiego 21 VII 1932 r. – Warszawa.

⁹³ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Symiora 15 IX 1931 r. – Lwów.

⁹⁴ ASIK, A 97, Kanclerz Z. Hałunowicz do ks. Golubskiego 25 VIII 1932 r. – Lwów, Telegram nr 099 wysłany przez abpa Twardowskiego do ks. A. Golubskiego 25 VIII 1932 r.

⁹⁵ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Symiora 26 VIII 1932 r. – Lwów.

cegłę, cement itd. W październiku aby kontynuować budowę zaciągnięto pożyczkę 20 tys. zł⁹⁶.

Pod koniec sierpnia 1932 r. inspektor Symior poważnie zachorował. Jego obowiązki przejął radca inspektorialny, ks. Tomasz Kopa⁹⁷. Wobec braku odpowiedzi ze strony zgromadzenia na pisma arcybiskupa, jego sekretarz ks. Kazimierz Słonecki w grudniu 1932 r. napisał do inspektora: *list w ścisłej tajemnicy przed Arcybiskupem chcąc łaskawie dopomóc Ekscelencji w zaoszczędzeniu zmartwień i kłopotów i prosząc o wyrównanie pożyczonej gotówki na zakup gruntu. (...) Z rozmowy z Ekscelencją w tej sprawie wyczuć mogłem, że Ekscelencja sam tej sprawy wobec Zgromadzenia już poruszać nie będzie, bo Go to zbyt upokarza. ... gotówka, jaką Ekscelencja posiadał już się wyczerpała. Tymczasem otrzymał Ekscelencja od Zgromadzenia 5000 zł., co w porównaniu z całą sumą wydaną na zakup gruntu przedstawia się jakby tylko mały procent, którego i tak Arcypasterz nie żąda*⁹⁸.

Na podstawie listu arcybiskupa do dyrektora zakładu w Przemyślu, ks. Jana Świerca, wnioskujemy że sytuacja spłaty 9 tys. dolarów, czyli 83 362 zł i 75 gr (bo tyle wynosiła opłata za plac wraz z opłatami stempli notarialnych zapłacona przez komitet) wygładała na dzień 22 VII 1933 r. następująco:

Na poczet tej kwoty złożono:

Galicyjska Kasa Oszczędności Lwów	ofiara 20000 zł
Księża salezjanie	25000 zł
Legat zrealizowany	19,40 zł
Razem:	45019,40 zł
Zostało do wyrównania:	38343,35 zł

Z sumy tej arcybiskup oczekiwał zwrotu 20 tys. zł resztę darując⁹⁹. Posiadaną korespondencję w tej sprawie zamyka list inspektora Symiora do ks. Świerca z 1 VIII 1933 r., którego prosi o przeznaczenie na spłatę długu spodziewanych wpływów ze spadków lub zaciągnięcie pożyczki. Informuje też, że niedawne oczekiwania pomocy od współbraci z Ameryki spełzły na niczym¹⁰⁰.

Pomimo wielkich trudności w uzyskaniu potrzebnych funduszy, prace budowlane, mimo że prowadzone na kredyt, były prowadzone w zaplanowanym tempie. Z uchwalonej przez Radę miejską subwencji 250 tys. zł, wypłacanej

⁹⁶ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Symiora 11 X 1932 r. – Lwów, Ks. St. Cisowski do abpa Twardowskiego 1 VIII 1932 r.

⁹⁷ Ś w i d a, *Inspektorzy*, s. 47-48.

⁹⁸ ASIK, A 97, Sekretarz abpa ks. Kazimierz Słonecki do inspektora 1 XII 1932 r. – Lwów.

⁹⁹ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Świerca 22 VII 1933 r. – Lwów.

¹⁰⁰ ASIK, A 97, Ks. Symior do ks. Świerca 1 VIII 1933 r. – Warszawa.

w 5 ratach rocznych w trakcie budowy, udało się zrealizować tylko pierwszą ratę¹⁰¹. W maju 1934 r. rozpoczęto prace wykończeniowe. Z powodu braku funduszy, prowadzenia budowy na kredyt i długi, komitet zwrócił się do zgromadzenia o sumę 7 tys. zł. potrzebną do założenia instalacji elektrycznej. *Zawiadaniom uprzejmie* – pisał kanclerz kurii metropolitalnej ks. Z. Hałuniewicz – *że roboty przy kościele M.B. Ostrobramskiej we Lwowie są obecnie w takim stadium, że należy zdecydować najrychlej o instalacji elektrycznej. Szarowanie wnętrza wymaga założenia przewodów, aby później nie psuć ścian na nowo, co i koszta powiększy i ślady zostawi Dlatego zwracam się do Przewielebnego Księdza Prowincjała z uprzejmym zapytaniem, czy nie mógłby zainteresować się tą sprawą i zadecydować czy Zgromadzenie przeprowadzi obecnie instalację elektryczną. Jeśli nie, to murarze wyszarują ściany bez założenia przewodów elektrycznych*¹⁰². Powody niemożliwości pokrycia tej sumy podaje odpowiedź inspektora z dnia 19 V 1934 r.¹⁰³

Do jesieni 1934 r. budowę doprowadzono do takiego stanu, że można było świątynię konsekrować. Uroczystość konsekracji wyznaczono na dzień 7 X 1934 r., w trzy lata po poświęceniu kamienia węgielnego.

Uroczystość konsekracji rozpoczęła się w sobotę 6 października. Szeroką relację z tych uroczystości zamieściło „Pokłosie Salezjańskie”. O godz. 16.00 abp Twardowski w asyście dwóch plutonów 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich przywiózł w darze dla nowej świątyni relikwie św. Stanisława biskupa i męczennika oraz św. Jozafata. Zostały one złożone w ołtarzu głównym¹⁰⁴. Po liturgii w sobotę, przez całą noc w kościele miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu. Główny obrzęd konsekracji odbył się w niedzielę 7 października w uroczystość MB Różańcowej. Przewodniczył jej abp Twardowski, jako główny konsekратор w asyście biskupa Eugeniusza Baziaka, kanoników Kapituły Metropolitalnej oraz licznie zebranego duchowieństwa. Zgromadzenie reprezentował inspektor prowincji południowej ks. Tomasz Kopa i ks. Jan Świerc, wyznaczony na dyrektora placówki lwowskiej. Ze strony władz miejskich należy wymienić: wicewojewodę Sochańskiego, przedstawicieli wojskowości płk. Kunachowicza, ppłk. Kruszyńskiego, liczne grono oficerów; kuratora OSŁ J. Gadomskiego, prezesa Izby Skarbowej Gregera, dyrektora poczty Moszora, starostę lwowskiego Eckhardta, zastępcę starosty grodzkiego Kirschnera, wiceprezydenta miasta Irzyka, rektora Politechniki Lwowskiej, a zarazem prezesa komitetu budowy prof. Ottona Nadolskiego, byłego dyrektora kolei Prachtl-Morawiańskiego, weterana powstania 1863 r. Süsa, przedstawicieli Ligi parafialnej kościoła św. Antoniego z ks. kan. Walentym Dubielem i dyr. Zawistow-

¹⁰¹ Nowa świątynia we Lwowie, „Kurier” nr 276, 7 X 1934 r.

¹⁰² ASIK, A 97, Ks. kanclerz Z. Hałuniewicz do ks. Kopy 11 II 1934 r. – Lwów.

¹⁰³ ASIK, A 97, Ks. Kopa do kanclerza Z. Hałuniewicza 19 V 1934 r. – Lwów.

¹⁰⁴ ASIK, A 97, Dekret konsekracji kościoła Matki Bożej Ostrobramskiej z 23 VII 1935 r.

skim, członków Towarzystwa Przyjaciół Przedmieścia Łyczakowskiego, delegację Strzelca, Sokoła IV, Gwiazdy, Skąły, Towarzystwa Strzeleckiego w konuszach i szereg innych organizacji wojskowych, społecznych i religijnych. W uroczystościach wzięła też udział kompania honorowa 40 Pułku Piechoty ze sztandarami i orkiestrą. Najpierw miały miejsce „pełne głębokiej symboliki obrzędy konsekuracyjne według przepisów liturgii rzymskiej, trwające blisko trzy godziny”. Kazanie wygłosił abp Twardowski dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do budowy kościoła. Pontyfikalną sumę w kościele odprawił bp Eugeniusz Baziak w asyście księży infułatów Józef Zajchowski i Wincentego Czajkowskiego, księży prałatów Kazimierza Dziurzyńskiego i Ignacego Chwiruta, księży kanoników Henryka Badeniego, Bolesława Grudzieńskiego i innych. W czasie liturgii śpiewał chór alumnów seminarium archidiecezjalnego pod kierunkiem prof. W. Adamca. Dla ludzi pozostających na zewnątrz świątyni, w logii frontowej przed mozaiką MB Ostrobramskiej Mszę św. odprawił ks. kanonik Walenty Dubiel, proboszcz parafii św. Antoniego. Liturgii towarzyszyła orkiestra wojskowa 40 Pułku Piechoty¹⁰⁵.

Po wystawieniu Najświętszego Sakramentu, błogosławieństwie i Te Deum miało miejsce symboliczne oddanie kluczy kościoła salezjanom. Prawne dopełnienie tego aktu odbyło się w rezydencji arcybiskupa tego samego dnia. W obecności kapituły metropolitalnej i prezesa komitetu budowy dra Ottona Nadolskiego, Zgromadzenie Salezjańskie w osobach inspektora Tomasza Kopy i ks. dyrektora Jana Świerca przejęło od abpa Bolesława Twardowskiego, głównego fundatora i budowniczego świątyni, w wieczyste posiadanie kościoła oraz parcelę¹⁰⁶.

2. SALEZJAŃSKA DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKO-PASTORALNA NA GÓRNYM ŁYCZAKOWIE

2. 1. Erekcja kanoniczna domu Matki Bożej Ostrobramskiej

Po uroczystościach konsekuracyjnych 7 X 1934 r. Zgromadzenie Salezjańskie objęło w posiadanie kościół pw. MB Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie we Lwowie. Czynności przygotowawcze do kanonicznego erygowania domu zakonnego przy wznoszonym kościele zostały podjęte wcześniej. Dnia 6 sierpnia tego roku inspektor prowincji św. Jacka, ks. Tomasz Kopa skierował do arcybiskupa Twardowskiego pismo o pozwolenie otwarcia domu zakonnego. Do pisma dołączono statut Towarzystwa Salezjańskiego¹⁰⁷.

¹⁰⁵ *Salezjanie we Lwowie*, s. 229-234; Medyński, *Kościół*, s. 24-27.

¹⁰⁶ ASIK, A 97, Odpis aktu darowizny 7 X 1934, L.dz. 11386/1934.

¹⁰⁷ ASIK, A 97, Ks. Kopa do abpa Twardowskiego 6 VIII 1934, L.dz. 576/1934.

W myśl ówczesnego prawodawstwa przełożony generalny zgromadzenia, który formalnie otwierał każdą placówkę zakonną, musiał na to uzyskać pozwolenie Stolicy Apostolskiej oraz pisemną zgodę ordynariusza diecezji, na którego terenie dom miał być erygowany¹⁰⁸. Pisemne pozwolenie arcybiskupa zostało udzielone dnia 10 VIII 1934 r., a następnie przesłane przez inspektora do rady generalnej w Turynie¹⁰⁹. Podobną zgodę wyraziła kongregacja zakonów dnia 25 września 1934 r. Dom pw. MB Ostrobramskiej we Lwowie, został erygowany dekretem generała zgromadzenia ks. Piotra Ricaldone z dnia 1 X 1934 r. Przełożonym został mianowany dotychczasowy dyrektor domu przemysłowego ks. Jan Świerc¹¹⁰. Z wyjątkiem okresu od kwietnia 1940 do lata 1943 r. dyrektorzy domu lwowskiego MB Ostrobramskiej pełnili równocześnie funkcję rektora kościoła¹¹¹.

Tabela nr 1: Dyrektorzy i rektorzy kościoła MB Ostrobramskiej w latach 1934-1946

imię i nazwisko	okres	stanowisko
ks. Jan Świerc	1934-1936	dyrektor i rektor
ks. Antoni Guzik	1936-1940	dyrektor i rektor
ks. Sylwester Król	1940-1943	dyrektor
ks. Jan Symior	1940-1942	rektor
ks. Alojzy Łądwik	1942-1943	rektor
ks. Józef Nęcek	1943-1946	dyrektor i rektor

Źródło: *Elenco 1935-1946*; Ślósarczyk, *Historia*, t. 2-3; Nęcek, *Wspomnienia*, s. 90.

Ponadto w duszpasterstwie pracowali także inni kapłani. Pełnili oni funkcje katechetów w szkołach miejskich, pomagali w pracy parafialnej lub byli kierownikami miejscowego oratorium salezjańskiego¹¹².

¹⁰⁸ *Ustawy i Regulaminy*, art. 103, (Ust.); CIC, can. 497, par. 1.

¹⁰⁹ ASIK, A 97, Kuria Metropolitalna we Lwowie do ks. T. Kopy 10 VIII 1934 r., L.dz. 6907: „Precibus de die 6 augusti sub Nr 576 Nobis oblatis annuentes, praesentibus ad normam C. 497 § 1 datis, consensum Nostru pro erectione domus religiosae exemptae Piae Societatis S. Francisci Salesii in Urbe Leopoli damus (kopia).

¹¹⁰ ASIK, A 97, Decretum canonicae erectionis domus, nr 305 z 1 X 1934, Abp Twardowski do ks. Świerca 22 VII 1933, Insp. Symior do ks. Świerca 1 VIII 1933 r.

¹¹¹ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 271.

¹¹² Wykaz poniższy nie obejmuje księży, którzy się znajdowali okresowo we Lwowie w czasie wojny, uciekając przed okupantem (1939/1940). Był okres, że w obydwu domach lwowskich było około 40 takich współbraci. Trudno ustalić dokładny skład personalny domu MB Ostrobramskiej w okresie wojny. Ze zrozumiałych przyczyn (izolacja kraju) dane w *Elenco* zgromadzenia z lat 1940-1946 nie odpowiadają rzeczywistości.

Tabela nr 2: Kapłani pracujący w kościele MB Ostrobramskiej w latach 1934-1946

imię i nazwisko	okres	funkcja
ks. Ludwik Mroczek	1935-1936	kier. oratorium
ks. Jan Podkul	1936-1938	katecheta
ks. Tadeusz Repich	1937-1941	katecheta kier. oratorium
ks. Władysław Konieczny	1938-1939	katecheta
ks. Józef Czerniecki	1938-1940	kier. oratorium
ks. Kazimierz Masłowski	1939-1945	duszpasterz
ks. Stanisław Wrotkowski	1943	
ks. Władysław Bajon	1943	
ks. Józef Pajor	1940-1943	
ks. Józef Michałek	1945-1946	

Źródło: ASIK; *Elenco 1935-1945*; Ślósarczyk, *Historia*, t. 2-3; Nęceck, *Wspomnienia*, s. 90.

W skład personelu domu MB Ostrobramskiej wchodził również bracia zakonnicy, zwani koadiutorami. Pełnili oni przede wszystkim funkcje administracyjne. W latach 1934-1946 w placówce lwowskiej na Łyczakowie pracowało 9 koadiutorów.

Tabela nr 3: Koadiutorzy pracujący w domu MB Ostrobramskiej w latach 1934-1946

imię i nazwisko	okres
Koad. Wawrzyniec Budek	1934-1935
Koad. Stefan Waga	1934-1935 1939-1942
Koad. Józef Kremiec	1935-1938
Koad. Michał Sosiński	1935-1939 1941-1944
Koad. Franciszek Wojciechowski	1938-1940
Koad. Władysław Robakowski	1940-1942
Koad. Wilhelm Niemiec	1941-1943
Koad. Feliks Gumula	1942-1943
Koad. Bruno Fijałkowski	1943

Źródło: *Elenco 1935-1946*; Ślósarczyk, *Historia*, t. 2-3; Nęceck, *Wspomnienia*, s. 90.

2. 2. Duszpasterstwo ogólne i młodzieżowe

Kościół pw. MB Ostrobramskiej nie był kościołem parafialnym. Pełnił funkcję kościoła rektoralnego na terenie parafii św. Antoniego.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. wyróżniał zasadniczo dwa rodzaje ośrodków duszpasterskich mogących istnieć w strukturze parafii. Były to tzw.

wikariaty stałe i placówki duszpasterskie nieoddzielone¹¹³. Wikariat stały (vicaria perpetua) powstawał na skutek kanonicznego podziału parafii, miał wydzielone terytorium, był samodzielną i niezależną od macierzystej parafii placówką duszpasterską, z własnym kościołem lub kaplicą i własnym duszpasterzem, który na mocy dekretu ordynariusza miejscowego miał pełnię władzy proboszczowskiej; pod względem praw i obowiązków był zrównany z proboszczem. Nosił nazwę vicarius perpetuus, gdyż sprawował na stałe duszpasterstwo w imieniu biskupa¹¹⁴.

Drugim rodzajem placówek były tzw. placówki duszpasterskie nieoddzielone. Tworzone były na określonej części parafii w ten sposób, że w sprawach duszpasterskich nie były definitywnie oddzielone od parafii, w sprawach zaś majątkowych miały całkowitą niezależność.

Kapłani placówek duszpasterskich nieoddzielonych byli wolni od obowiązku odprawiania Mszy św. za parafian i nie mieli władzy udzielania bierzmowania w niebezpieczeństwie śmierci; poza tym mieli pełnię władzy proboszczowskiej, we wszystkim zastępowali proboszcza na oznaczonej części parafii. Nosili nazwy: lokalista, kuratus, rektor, rządca itp.¹¹⁵.

Kodeks Prawa Kanonicznego przez rządców kościołów (ecclesiarum rectores) rozumiał kapłanów, którym zlecono staranie o kościół, nie będący ani parafialnym, ani kapitulnym, ani przyłączonym do domu zakonnego, odprawiającego w nim swoje nabożeństwa.

Nie znaleziono żadnego dokumentu jednoznacznie stwierdzającego status prawny kościoła MB Ostrobramskiej i prowadzonego przy nim duszpasterstwa. Głównie na podstawie relacji księży tam pracujących oraz późniejszych opracowań można z dużym prawdopodobieństwem określić kościół MB Ostrobramskiej jako placówkę duszpasterską nieoddzieloną pierwszego z wymienionych dwóch rodzajów, czyli całkowicie niezależną w sprawach finansowych od parafii, podlegając jej z kolei w sprawach duszpasterskich. Obowiązki i prawa pokrywały się z wyżej wymienionymi obowiązkami rządcy kościoła oraz wikariusza kooperatora¹¹⁶. Obowiązki te i prawa były każdorazowo określane dla

¹¹³ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne*, Opole 1958, t. 1, s. 576, 577.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Bączkowicz, *Prawo kanoniczne*, t. 1, s. 577.

¹¹⁶ CIC, can. 476; Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. odróżniał pięć rodzajów wikariuszy parafialnych: wikariusz osoby moralnej, wikariusz ekonom, wikariusz zastępca, wikariusz pomocnik i wikariusz kooperator. Prawa i obowiązki wikariusza kooperatora określały statuty diecezjalne, pismo ordynariusza, bądź zlecenie proboszcza. Jeżeli inaczej nie postanowiono, to wikariusz na mocy swego urzędu powinien zastępować proboszcza i pomagać mu we wszystkich obowiązkach parafialnych, z wyjątkiem Mszy św. za parafian. Nie mógł on z tytułu swego urzędu ważnie asystować przy zawieraniu małżeństw, mógł jednak otrzymać ogólną delegację bądź na mocy statutów diecezjalnych, bądź na mocy zarządzenia ordynariusza miejscowego lub proboszcza. Śl ó s a r c z y k, *Historia*, t. 2, s. 376; Relacja ks. Tadeusza Repicha 10 III 1992 r. – Lublin, relacja ks. Władysława Deca 7 III 1992 r. – Przemysł.

rządców (rektorów) kościoła MB Ostrobramskiej dekretem arcybiskupa Twardowskiego. Zawierał on przede wszystkim pozwolenie na spowiadanie na terytorium diecezji oraz pozwolenie na odprawianie Mszy św. i głoszenie Słowa Bożego¹¹⁷.

Zakres posiadanych uprawnień został bardzo poszerzony w czasie II wojny światowej. Regulowały to specjalne umowy między parafią św. Antoniego a rektorem kościoła MB Ostrobramskiej¹¹⁸. W myśl umowy z 9 X 1941 r. ze względu na znaczną odległość wsi Krzywczyce od kościoła parafialnego, salezianie z Górnego Łyczakowa mogli na życzenie zainteresowanych wykonywać funkcje duszpasterskie (zaopatrywać chorych, udzielać sakramentu chrztu św., prowadzić kondukty pogrzebowe). Wyłączono sprawy zawierania sakramentu małżeństwa. Każdy chrzest św. oprócz nagłych wypadków oraz każdy pogrzeb miał być zgłoszony w urzędzie parafialnym. Za wykonywane usługi duszpasterskie salezianie mieli prawo do iura stolae. Księża salezianie zobowiązali się spełniać posługi duszpasterskie w kościele filialnym w Krzywczycach, o ile nie był w stanie zapewnić ich proboszcz. Uznali przywilej organisty parafialnego do roznoszenia opłatków w okresie świąt Bożego Narodzenia na terenie całej parafii. Świecenie domów i innych obiektów było zastrzeżone proboszczowi¹¹⁹.

W duszpasterstwie salezjanów przy kościele MB Ostrobramskiej można wyróżnić charakterystyczne kierunki pracy:

- duszpasterstwo ogólne związane z życiem sakramentalnym, z nauczaniem prawd wiary, kultem Matki Najświętszej i świętych oraz z działalnością różnorodnych bractw i stowarzyszeń
- duszpasterstwo młodzieżowe związane ze specjalnym posłannictwem salezjańskim obejmujące m.in.: katechizację, działalność oratorium oraz religijnych stowarzyszeń młodzieżowych przy kościele
- działalność duszpasterska związana z sanktuarium MB Ostrobramskiej, gdzie organizowano i przeżywano uroczystości religijne, patriotyczne i wojskowe.

W życiu religijnym każdej wspólnoty kościelnej momentem centralnym jest sprawowanie Eucharystii, zwłaszcza w niedziele i święta. Rozkład niedzielnych i świątecznych Mszy św. przy kościele MB Ostrobramskiej uwzględniał przede wszystkim przepisy liturgiczne oraz potrzeby wiernych. Z racji przepisów postnych Msze św. były odprawiane tylko przed południem.

W roku szkolnym 1938/1939 rozkład nabożeństw niedzielnych był następujący:

¹¹⁷ ASIK, A 97, Abpa Twardowski do ks. Antoniego Guzika 25 VIII 1936, nr 6602, T. Teczka personalna ks. Jana Symiora, Identyfikacyjne pismo (dekret) do ks. Jana Symiora, nr 7063.

¹¹⁸ ASIK, A 97, Umowa z dnia 9 X 1941 r. w sprawie współpracy duszpasterskiej sporządzona między administratorem parafii św. Antoniego ks. Józefem Czapanem i rektorem ks. Antonim Guzikiem.

¹¹⁹ Tamże.

godz. 7.00 – Msza św. z godzinkami
 godz. 8.00 – Msza św. dla młodzieży szkolnej
 godz. 9.00 – Msza św. dla ogółu i wojska z kazaniem
 godz. 10.30 – Suma z kazaniem

Wieczorem o godz. 17.00 były odprawiane tylko nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu¹²⁰.

W czasie wojny w 1942 r., letni rozkład liturgii niedzielnej był następujący: Msze św. o godz. 7.00, 8.30, 10.00, Suma o 11.15 i Msza św. cicha o 13.00. Po południu nieszpory lub inne nabożeństwo w zależności od okresu liturgicznego¹²¹.

Podczas okupacji większość dawnych świąt była dniami pracy. Dla wiernych nie mogących rano spełnić obowiązku uczestnictwa w Eucharystii, były odprawiane w tych dniach dodatkowe Msze św. po południu. Dnia 15 VIII 1942 r. z polecenia papieża Piusa XII biskupi z terenów Generalnej Guberni podali do wiadomości, że Msze św. dla pracujących będą o godz. 19.00. Papież udzielił specjalnej dyspensy dla chcących przystąpić do komunii św. jeżeli zachowają post od godz. 15.00. Arcybiskup Twardowski nie potwierdził tej dyspensy¹²². Niekiedy obowiązek pracy był nakładany również na niedzielę. Wtedy również w kościele była odprawiana dodatkowa Msza św. wieczorna¹²³.

W dni powszednie odprawiano Msze św. o godz.: 6.30, 8.00, i 9.00. Wieczorem był różaniec z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Od 1-go maja do 15-go września wprowadzano rozkład letni: godz.: 6.00, 7.00 i 8.00¹²⁴. Duża ilość Mszy św. oraz okazyjna pomoc duszpasterska m.in. w kościele filialnym w Krzywczycach zmuszała niekiedy salezjanów do binowania¹²⁵.

W ramach formacji religijnej duszpasterze lwowscy zachęcali wiernych do pełnego uczestnictwa w Eucharystii. Należy stwierdzić jednak, że ówczesne przepisy postne były dużym utrudnieniem. Przykładem był zakaz przystępowania do Stołu Pańskiego w wieczór wigilijny na pasterce o godz. 18.00. Z drugiej strony w Wielkim Poście i w okresie wielkanocnym zachęcano wiernych, a szczególnie młodzież do spowiedzi i komunii wielkanocnej.

Innym przejawem kultu eucharystycznego były coroczne obchody Bożego Ciała. Przez całą oktawę odprawiano nabożeństwa wieczorne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. W oktawę odbywała się tradycyjna procesja do

¹²⁰ WOB, 1 (1938) nr 3-4, s. 3.

¹²¹ ASIK, A 99a, Ogłoszenia niedzielne z 1944 r.

¹²² ASIK, A 99a, Ogłoszenia niedzielne 1942-1944 r.; *Uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej*, „Gazeta Lwowska”, 13 VIII 1942.

¹²³ ASIK, A 99, Ogłoszenia z 30 XII 1945 r.

¹²⁴ WOB, 1 (1938) nr 3-4, s. 3.

¹²⁵ ASIK, A 97, Zezwolenie abpa Twardowskiego na binowanie dla trzech księży w niedzielę i święta, 7 XII 1936, L.dz. 9697/1936; Zezwolenie na binowanie dla jednego względnie dwóch kapłanów do końca 1939 r., 29 XII 1939, L.dz. 2834/1939.

czterech ołtarzy po ulicach Łyczakowa z udziałem kompanii honorowej i orkiestry wojskowej ułanów jazłowieckich, bielanek z zakładu sióstr albertynek i z ochronki sióstr serafitek, grupy ministrantów oraz Krucjaty Eucharystycznej¹²⁶.

Ze sprawowaniem sakramentu Eucharystii najbardziej związany jest sakrament pokuty. W kościele ostrobramskim słuchano spowiedzi każdego dnia rano w czasie nabożeństw od godz. 6-tej do 9-tej. Wieczorem spowiadano jedynie podczas odprawiania nabożeństw oraz w soboty, w wigilie świąt i przed I-szym piątkiem miesiąca. W razie potrzeby księży byli do dyspozycji¹²⁷. W czasie rekolekcji, misji lub większych uroczystości pomocą w spowiadaniu służyli także salezjanie z Zakładu im. Abrahamowiczów oraz z placówek w Daszawie k. Stryja i Przemyśla¹²⁸.

Upoważnienie do głoszenia kazań dla ogółu wiernych tak duchownym diecezjalnym, jak i zakonnym udzielał wyłącznie ordynariusz miejscowy na swym terytorium¹²⁹. Salezjanie z kościoła na Górnym Łyczakowie otrzymywali takie upoważnienia od arcybiskupa lwowskiego ob. łac.¹³⁰.

Kodeks Prawa Kanonicznego zalecał w dni świąteczne, tj. w niedzielę i święta nakazane, aby we wszystkich kościołach lub kaplicach publicznych nie będących kościołami parafialnymi, na które wierni uczęszczali, wygłaszano krótkie homilie wyjaśniające Ewangelię lub kazania tematyczne¹³¹. Duszpasterze z kościoła MB Ostrobramskiej spełniali ten obowiązek. W roku szkolnym 1938/1939 w niedziele i święta wszystkie Msze św. z wyjątkiem prymarii, która była połączona ze śpiewem godzinek i wystawieniem Najświętszego Sakramentu miały kazanie, a na mszy szkolnej była egzorta¹³².

Oprócz homilii niedzielnych głoszone były kazania okolicznościowe, odпустowe, z racji świąt salezjańskich, kazania pasyjne w Wielkim Poście, niekiedy podczas nieszporów niedzielnych i świątecznych, na rozpoczęcie triduum do św. Stanisława Kostki, podczas triduum do Wspomożycielki Wiernych i nowen¹³³ głoszone okolicznościowe kazanie. W październiku 1937 r. została też odprawiona nowenna z kazaniem do św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W czasie

¹²⁶ WOB I (1938) nr 7-8, s. 3.

¹²⁷ WOB I (1938) nr 9-10, s. 4.

¹²⁸ ASIK, T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 27 III 1935 r.

¹²⁹ CIC, can. 1337, 1338 § 2.

¹³⁰ ASIK, A 97, Dekret abpa Twardowskiego dla ks. Antoniego Guzika z 25 VIII 1936, nr 6602, T. Teczka personalna ks. Jana Symiora, Identyfikacyjny dekret dla ks. Jana Symiora.

¹³¹ CIC, can. 1345.

¹³² WOB, 1 (1938) nr 9-10, s. 4.

¹³³ Np. w kwietniu 1937 r. została odprawiona uroczysta nowenna z kazaniem do św. Jana Bosko dla upamiętnienia 3 rocznicy kanonizacji. Na zakończenie nowenny przybył misjonarz salezjański Teodor Wieczorek, który wygłosił okolicznościowe kazanie. ASIK, T. Księga zapowiedzi kościelnych 3.05.1936-20.02.1938, Ogłoszenia z III niedzieli po Wielkanocy oraz z XIX niedzieli po Zestaniu Ducha Świętego.

40-godzinnego nabożeństwa zamiast kazania była adoracja publiczna Najświętszego Sakramentu¹³⁴.

Ważną rolę w życiu religijnym wspólnoty duszpasterskiej odgrywały rekolekcje urządzone dla określonej grupy osób lub wszystkich wiernych. Na ich doniosłość i pożytek w życiu Kościoła wskazał Pius XI w encyklice „Mens nostra” z 20 grudnia 1929 r.¹³⁵.

W kościele łyżakowskim rekolekcje urządzone były w okresie Wielkiego Postu i trwały od kilku do 10 dni. Były głoszone także w czasie wojny¹³⁶. Najczęściej były organizowane w 2 seriach: dla ogółu wiernych oraz dla młodzieży. Prowadzili je salezjanie lub członkowie innych zakonów. Dla przykładu w 1942 r. rekolekcje prowadził jezuita. Były one często łączone z nabożeństwami pasyjnymi, jak gorzkie żale i droga krzyżowa. Rekolekcje kończyły się spowiedzią wraz z komunią generalną i nabożeństwem eucharystycznym¹³⁷. W dniach 20-27 marca 1938 r. rekolekcje przeprowadził ks. dyr. Śródka z Przemysła. Razem odbyły się 4 serie:

1. Dla Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia
2. Dla młodzieży żeńskiej szkoły im. Zimorowicza
3. Dla młodzieży męskiej szkoły im. Zimorowicza
4. Dla ogółu wiernych¹³⁸.

Innym sposobem przepowiadania Słowa Bożego, a zarazem odnowy życia religijnego wspólnoty duszpasterskiej były misje. Przez misje rozumiano szereg nauk, głoszonych bez przerwy w ciągu kilku dni, połączonych z innymi ćwiczeniami, w celu przywrócenia, ożywienia i pogłębienia wśród wiernych życia prawdziwie katolickiego. Obowiązek przeprowadzania misji mieli proboszczowie przynajmniej co dziesięć lat¹³⁹.

Kronika domowa informuje o przeprowadzeniu misji w kościele MB Ostrobramskiej od 22 do 31 III 1935 r. Głosili je ks. Antoni Śródka i ks. Stanisław Pływaczyk. Rozpoczęły się one w piątek 22 III 1935 r. drogą krzyżową i odśpiewaniem hymnu *Veni Creator*. Po przedstawieniu przez dyrektora Świerca obydwu misjonarzy, ks. Antoni Śródka wygłosił naukę. Przez następne dni porządek misji był następujący:

- godz. 9.00 – uroczysta wotywa z kazaniem
- godz. 16.00 – droga krzyżowa z kazaniem
- godz. 19.00 – gorzkie żale z kazaniem

¹³⁴ 40-godzinne nabożeństwo w dniach 13-15 XI 1938 przed odpustem M.B. Ostrobramskiej, WOB, 1 (1938) nr 11-12, s. 4.

¹³⁵ Bączkowi cz, *Prawo kanoniczne*, t. 2, s. 482-483.

¹³⁶ ASIK, A 99, Ogłoszenia z 1 III 1942 r.

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ WOB, 1 (1938) nr 5-6, s. 4.

¹³⁹ Bączkowi cz, *Prawo kanoniczne*, t. 2, s. 482; CIC, can. 1349.

W piątek 29 marca była spowiedź dzieci i niewiast, a 30 marca mężczyzn. Mimo, że do pomocy przyjechali współbracia z domów z Przemyśla i Daszawy, spowiedź przeciągnęła się do późnych godzin nocnych. W niedzielę na Mszy św. o godz. 7.00 była generalna Komunia św. dla mężczyzn¹⁴⁰. Na okres misji wszyscy spowiednicy otrzymywali od ordynariusza miejsca upoważnienie do rozgrzeszania od cenzur zastrzeżonych ordynariuszowi oraz do dyspensowania dla słusznej przyczyny od ślubów niezastrzeżonych, byle tylko owa dyspensa nie naruszała praw osób trzecich, sprawiedliwie nabytych¹⁴¹.

Do innych form głoszenia i nauczania prawd wiary należy zaliczyć katechizację, przygotowywanie do Pierwszej Komunii św. oraz do sakramentu bierzmowania. Te przejawy działalności zostaną omówione w dalszej części tego paragrafu podczas przedstawiania form duszpasterstwa młodzieżowego.

W kościele ostrobramskim w marcu 1935 r. zostały kanonicznie erygowane stacje drogi krzyżowej¹⁴².

Innym bardzo żywotnym przejawem działalności duszpasterskiej był kult Najświętszej Maryi Panny i świętych. Najświętsza Maryja Panna była w sposób szczególny czczona w kościele wotywnym ku Jej czci. Kościół stał się sanktuarium ku czci MB Ostrobramskiej Królowej Polski. Centralnymi świętami maryjnymi były odpusty: 16 listopada na święto MB Ostrobramskiej oraz w święto MB Wspomożycielki Wiernych 24 maja. Uroczystości odpustowe poprzedzone były odprowadzaniem nowenną w jej trakcie uroczystym triduum i 40-godzinnym nabożeństwem¹⁴³. Niekiedy zewnętrzna uroczystość odpustowa przenoszona była z dnia powszedniego na niedzielę¹⁴⁴.

W salezjańskim kościele MB Ostrobramskiej Maryja była w sposób szczególny czczona pod wezwaniem Wspomożenia Wiernych. Tym tytułem czci ją zgromadzenie jako główną patronkę. Każdego 24 dnia miesiąca o godz. 8-mej rano odbywało się specjalne nabożeństwo. Po mszy, która była sprawowana w intencji Pomocników Salezjańskich i dobrodziejów odprowadzane było nabożeństwo eucharystyczne. W trakcie jego trwania odmawiano litanię loretańską do Matki Bożej i akt ofiarowania się Wspomożycielce oraz przez jej przyczynę wierni przyjmowali błogosławieństwo¹⁴⁵.

¹⁴⁰ ASIK, T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 22, 24, 29-31 III 1935 r.

¹⁴¹ ASIK, A 97, Abp Twardowski do ks. Świerca 21 III 1935 r. – Lwów.

¹⁴² ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, *Formulare erigendae et documentum erectae sacrae viae crucis*.

¹⁴³ ASIK, T. Księga zapowiedzi kościelnych 3 V 1936-20 II 1938, *Ogłoszenia z XXIII niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego w 1936 r. i z XXV niedzieli w 1937 r.*; WOB, 1 (1938) nr 11-12, s. 4.

¹⁴⁴ ASIK, A 99a, *Ogłoszenia z 15 XI 1942 r.*

¹⁴⁵ ASIK, T. Księga zapowiedzi kościelnych 3 V 1936-20 II 1938, *Ogłoszenia z V niedzieli po Wielkanocy i Uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego w 1936 r. oraz XVII niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego w 1937 r.*; WOB, 2 (1939) nr 5-6, s. 6.

Pielęgnowano też tradycyjne formy kultu maryjnego, zwłaszcza nabożeństwa majowe i październikowe. Były one odprawiane w godzinach wieczornych¹⁴⁶. W pozostałych miesiącach w ciągu roku kościelnego odmawiano codziennie różaniec z wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godz. 17.00¹⁴⁷.

Przejawem życia religijnego wiernych uczęszczających do kościoła wotywnego na Górnym Łyczakowie był kult oddawany świętym. Szczególnie czczeni byli św. Jan Bosko, św. Teresa od Dzieciątka Jezus oraz św. Stanisław Kostka. Ich święta poprzedzone były także nowenną i triduum. W świątyni znajdowały się boczne ołtarze św. Jana Bosko oraz św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Na utrzymanie ich wierni składali specjalne ofiary. Przeprowadzana była też zbiórka na relikwiarz św. Teresy. Do św. Jana Bosko modlono się podczas nabożeństwa w każdy wtorek o godz. 8.00 z ucałowaniem jego relikwii na zakończenie¹⁴⁸.

Dla popierania doskonalszego życia chrześcijańskiego wśród wiernych, dla wykonywania dzieł pobożności i miłości chrześcijańskiej oraz dla pomnożenia kultu publicznego istniały przy kościele ostrobramskim stowarzyszenia kościelne i świeckie. Wśród nich należy wymienić Związek Pomocników Salezjańskich, Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa, Stowarzyszenia św. Wincentego Paulo (oddziały męski i żeński), Bractwo Różańcowe, Koło Rodzicielskie, chór przykościelny¹⁴⁹. Wśród stowarzyszeń i kół młodzieżowych funkcjonowały: koło ministrantów oraz Krucjata Eucharystyczna szkoły męskiej im. Zimorowicza.

Związek Pomocników Salezjańskich został założony przez ks. Bosko. Członkowie jego wspierali salezjanów w ich pracy wychowawczej wśród młodzieży. Działalność związku regulował statut napisany przez ks. Bosko i zatwierdzony przez Stolicę Apostolską 12 lipca 1876 r.¹⁵⁰

Początków działalności Związku Pomocników Salezjańskich we Lwowie należy upatrywać w spotkaniu obywatelskim, jakie miało miejsce 12 III 1935 r. w sali Sokoła IV. Wśród zebranych było wiele osobistości duchownych i świeckich miasta Lwowa, z arcybiskupem Twardowskim i ks. prałatem Władysławem Librewskim na czele. W czasie spotkania przełożony domu i rektor kościoła ks. Jan Świerc wygłosił referat na temat życia św. Jana Bosko, działalności zgromadzenia oraz o celu i zadaniach Związku Pomocników Salezjań-

¹⁴⁶ WOB, 2 (1939) nr 5-6, s. 6.

¹⁴⁷ WOB, 1 (1938) nr 9-10, s. 4.

¹⁴⁸ WOB, 1 (1938) nr 3-4, s. 3, nr 11-12, s. 5.

¹⁴⁹ Działalność ich jest w różnoraki sposób udokumentowana. Stosunkowo najwięcej dokumentów posiada Arcybractwo Straży Honorowej (zachowana księga członków) oraz Związek Pomocników Salezjańskich (dużo relacji z działalności podają „Wiadomości z Ostrej Bramy we Lwowie”, ogłoszenia z ambony oraz „Pokłosie Salezjańskie”). Przy innych z kolei zachowana jest niekiedy tylko pojedyncza informacja o zebraniu.

¹⁵⁰ Świ da, *Towarzystwo*, s. 29.

skich. Po referacie prezes Towarzystwa Przedmieścia Łyczakowskiego radca Henryk Pelczarski, podziękował w imieniu mieszkańców dzielnicy Łyczakowa, obecnemu arcybiskupowi, za oddanie kościoła salezjanom. Na wezwanie prałata Librewskiego wszyscy zebrani zgłosili akces do Związku Pomocników Salezjańskich. Członkowie odbywali regularne spotkania – konferencje w każdą drugą niedzielę miesiąca przed nieszporami o godz. 16.00¹⁵¹.

Trudno podać dokładną statystykę członków związku. Zachowała się jedna lista obejmująca 159 adresów we Lwowie. Ponieważ niekiedy do związku należały małżeństwa, należy przypuszczać, że liczba członków wynosiła ok. 180 osób. Zapisy nowych członków były ogłaszane z okazji większych uroczystości, np. odpustu Wspomożycielki Wiernych 24 maja 1936 r.¹⁵².

Działalność pomocników była różnorodna. Przy ich wydatnej pomocy salezianie organizowali przy różnych okazjach i potrzebach festyny, zabawy i loterie fantowe. Dochód z nich przeznaczany był głównie na dokończenie wystroju wnętrza kościoła. W uroczystość Wniebowzięcia NMP w 1936 r. w sali Sokoła IV zorganizowano zabawę, z której dochód 300 zł przeznaczono na pokrycie kosztów położenia posadzki¹⁵³. Podobny charakter miały organizowane loterie fantowe. Ogłaszano je kilka tygodni wcześniej celem zebrania fantów i nagród. Nad organizacją loterii i jej przebiegiem czuwał komitet festynowy. Loteria zorganizowana w XXI niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego przyniosła dochód ok. 850 zł¹⁵⁴. W intencji żyjących członków związku była odprawiana Msza św. w każdy 24 dzień miesiąca – czyli w miesięczne wspomnienie Wspomożycielki Wiernych¹⁵⁵. Natomiast w wigilię liturgicznej uroczystości św. Jana Bosko (31 stycznia) była odprawiana Msza św. za zmarłych pomocników salezjańskich¹⁵⁶.

Ważnym wydarzeniem dla całej rodziny salezjańskiej był Kongres Pomocników i Byłych Wychowanków Salezjańskich z okazji 50-lecia śmierci ks. Bosko, zorganizowany w dniach 7-8 V 1938 r. na Jasnej Górze pod protektoratem kardynała Augusta Hlonda -prymasa Polski i biskupa Teodora Kubiny z Częstochowy. Myślą przewodnią kongresu było: „Złożyć hołd świętemu apostołowi młodzieży w duchowej stolicy naszej Ojczyzny, u stóp Królowej Korony Polskiej, a w szeregach pomocników i byłych wychowanków salezjańskich rozbu-

¹⁵¹ ASIK, T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 12 III 1935 r.; *Związek Pomocników Salezjańskich we Lwowie*, PS, 19 (1935) nr 4, s. 83.

¹⁵² ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Lista Pomocników i Pomocnic Salezjańskich we Lwowie (brak daty), T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 24 V 1936 r.

¹⁵³ ASIK, T. Księga zapowiedzi kościelnych 5 V 1936-20 II 1938, Zapis z XII niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego z 1936 r.

¹⁵⁴ Tamże, Zapowiedzi z niedzieli po Bożym Ciele i następnie z 1937 r., Zapis z XXI niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego z 1937 r.

¹⁵⁵ Tamże, Ogłoszenia z XXVII niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego z 1937 r.

¹⁵⁶ WOB, 2 (1939) s. 6.

dziec zapął do współpracy dla dobra młodzieży w duchu i według zasad św. Jana Bosko¹⁵⁷. Wśród uczestników kongresu nie zabrakło pomocników, dobrodziejów i sympatyków salezjańskich ze Lwowa. Zachowała się lista uczestników kongresu licząca 338 nazwisk¹⁵⁸.

Szczegółowy rozkład uroczystości, możliwości dojazdów oraz inne wskazania zapowiadały kilka miesięcy wcześniej „Wiadomości z Ostrej Bramy we Lwowie” – miejscowa gazeta placówki łyczakowskiej. Dla potrzeb kongresu ministerstwo kolei uruchomiło dodatkowe pociągi z główniejszych miast i ośrodków salezjańskich (m.in. ze Lwowa) i przyznało 75% zniżki za przejazd, o ile liczba pielgrzymów osiągnie 500 osób¹⁵⁹.

Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa przy kościele MB Ostrobramskiej zostało założone 16 II 1938 r. Jego działalność zmierzała do rozpowszechnienia kultu eucharystycznego. Do dnia 16 X 1938 r. zapisało się do niego 136 członków. Pierwszym dyrektorem arcybractwa został ks. Jan Podkul. Spotkania odbywały się w każdy pierwszy piątek miesiąca po niesporach o godzinie 18.00. Dnia 3 VII 1938 r. odbyło się poświęcenie sztandaru arcybractwa, ufundowanego przez jego członków z inicjatywy dyrektora ks. Podkula. Ceremonii poświęcenia dokonał ks. prałat dr Albin Warszylewicz. Sztandar kosztował ponad 800 zł¹⁶⁰.

Stowarzyszenie św. Wincentego Paulo – oddział żeński powstało na Łyczakowie w listopadzie 1937 r. Skupiało się w pracy na rzecz najuboższych warstw społecznych dzielnicy¹⁶¹. Działalność stowarzyszenia była różnorodna i obejmowała szeroko rozumianą pomoc społeczną i materialną dla rodzin najniżej sytuowanych. W okresie świąt wielkanocnych 1938 r. członkinie stowarzyszenia urządziły tzw. święcone, obdarzając nim 30 rodzin będących pod ich stałą opieką, po uprzednim odebraniu od nich zaświadczeń o odbytej spowiedzi wielkanocnej. Powstał także oddział męski Stowarzyszenia Wincentego a Paulo. Podobną akcją objął oddział męski w okresie wielkanocnym obdarowując „święconym” 60 najuboższych rodzin¹⁶².

Specjalnymi okazjami do pełnienia dzieł miłosierdzia były Tygodnie Miłosierdzia organizowane w adwencie i Wielkim Poście. Podczas nich przeprowadzano zbiórki pieniędzy, żywności i ubrań dla ubogich oraz organizowano loterie fantowe na rzecz potrzebujących. Przed dniem św. Mikołaja członkinie

¹⁵⁷ Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 184-189; WOB I (1938) nr 3-4, s. 4.

¹⁵⁸ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Lista uczestników pielgrzymki do Częstochowy 7-8 V 1938 r.

¹⁵⁹ WOB I (1938) nr 3-4, s. 4 i nr 5-6, s. 1-2.

¹⁶⁰ ASIK, T. Księga Bractwa Straży Honorowej Łyczaków; *Poświęcenie sztandaru*, WOB, 1 (1938) nr 7-8, s. 3-4.

¹⁶¹ *Rok 1937 w życiu Kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie. Akcja dobroczynna*, w: WOB, 1 (1938) nr 1-2, s. 4.

¹⁶² Tamże.

stowarzyszenia sprzedawały słodczyce. Dochód z tej akcji przeznaczony był dla najbiedniejszych dzieci dzielnicy¹⁶³. W czasie wojny główna działalność charytatywna skupiona była na prowadzeniu kuchni ludowej dla ubogich¹⁶⁴.

Działalność salezjanów przy kościele ostrobramskim w sposób szczególny koncentrowała się, obok działalności duszpasterskiej na oddziaływaniu wychowawczym na dzieci i młodzież. Rozwój placówki salezjańskiej na Górnym Łyczakowie nastawiony był na realizację tego celu. Miał się on zrealizować w budowie zakładu wychowawczego, szkoły rzemiosł i bursy. W akcie erekcyjnym generał zgromadzenia ks. Ricaldone jako charakterystyczną działalność nowej placówki podał m.in. prowadzenie świątecznego i codziennego oratorium dla chłopców¹⁶⁵.

Inicjatorem powstania oratorium na Łyczakowie i jego kierownikiem do wakacji 1936 r. był ks. Ludwik Mroczek. Oratorianie byli podzieleni na sekcje, z których najbardziej aktywną było koło ministrantów oraz koło autorskie. Umiejętnie kierowane przez ks. Mrocza współzawodnictwo między sekcjami potrafiło wzbudzić u chłopców ducha entuzjazmu i gorliwości. Już po kilku miesiącach od objęcia placówki koło ministrantów liczyło 50 członków¹⁶⁶.

Dla potrzeb oratorium udało się pozyskać w pobliżu kościoła od gminy miasta Lwowa dawny budynek porogatkowy, przy ul. Łyczakowskiej 148. Wydzierżawiono go płacąc rocznie czynsz w kwocie 1 zł.¹⁶⁷ Urządzono w nim salę na zabawy i wspólne zebrania oraz dwa mniejsze pokoje boczne. Poświęcenia budynku oratorium dokonał 9 IV 1935 r. ks. kanonik Walenty Dubiel proboszcz parafii św. Antoniego¹⁶⁸.

Kierownik oratorium ks. Mroczek, by umożliwić jego rozwój oraz zaspokoić potrzeby młodzieży, powołał do życia Koło Przyjaciół Oratorium Salezjańskiego. Członkowie koła angażowali się czynnie w pełnieniu dyżurów w oratorium, w dostarczaniu koniecznych środków, sprzętu, gier, strojów ministranckich itp. Wyłoniony zarząd koordynował działalność, mając pełne zaufanie kierownika. W skład zarządu wchodził: Józef Seidler – prezes, Helena Klimowicz – przewodnicząca, Edwarda Deskur – sekretarz, Franciszka Jorkasch-Koch – skarbnik¹⁶⁹.

Koło Przyjaciół odpowiedzialne było za finanse oratorium. Głównym źródłem dochodów były wystawiane przez oratorianów przedstawienia teatralne

¹⁶³ ASIK, T. Księga zapowiedzi kościelnych 5 V 1936-20 II 1938, Ogłoszenia z I niedzieli Adwentu 1936 r., I niedzieli Adwentu 1937 r. oraz III niedzieli Wielkiego Postu 1937 r.

¹⁶⁴ ArTSK, T. Kuchnia Ludowa, A 99, Ogłoszenia z 10, 15, 22 X 1944 r. i inne.

¹⁶⁵ ASIK, A 97, Decretum canonicae erectionis domus, nr 305, wydany 1 X 1934 r.

¹⁶⁶ ASIK, T. Kronika Oratorium; *Po roku kanonizacyjnym*, PS, 19 (1935) s. 132.

¹⁶⁷ ASIK, A 97, Zarząd Miejski we Lwowie do ks. J. Świerca 27 III 1935 r., nr L.W.II/3-5942/34.

¹⁶⁸ *Po roku kanonizacyjnym*, PS, 19 (1935) s. 132.

¹⁶⁹ Tamże.

oraz ofiary z deklaracji członkowskich. Uzyskane środki przeznaczano na bieżące zakupy i działalność oratorium. W roku szkolnym 1935/1936 wystawiono następujące przedstawienia:

- | | |
|------------------------------------|---|
| 1. Tarcyzjusz | – 10 XII 1935 |
| 2. Dwaj bracia (o św. St. Kostkce) | – 20 XII 1935 |
| 3. Jasełka | – 28 XII 1935 i 1 I 1936 |
| 4. Wesoły wieczór | – 2 II 1936 |
| 5. Dwie operetki | – 16 II 1936 |
| 6. Wenancjusz | – 22 i 29 III 1936 oraz; 5 IV 1936
w Janowie |

W roku szkolnym 1935/1936 wydatki koła wynosiły 1830 zł, w tym:¹⁷⁰

- | | | |
|--|----|-----|
| 1. Materiał na kostiumy | zł | 600 |
| 2. Wypożyczenie kostiumów | zł | 85 |
| 3. Zakup peruk teatralnych | zł | 300 |
| 4. Zakup instrumentów muzycznych | zł | 180 |
| 5. Zakup kapturków dla ministrantów | zł | 180 |
| 6. Zaprowadzenie instalacji elektrycznej | zł | 45 |
| 7. Opłata sali Sokoła IV za 8 przedstawień | zł | 320 |
| 8. Przewóz mebli | zł | 25 |
| 9. Za lekcje gry na instrumencie dętym | zł | 40 |
| 10. Miejski podatek od widowisk | zł | 65 |

W 1936 r. kierownikiem oratorium został ks. Emanuel Słodczyk. Założył on orkiestrę oratoryjną oraz wzbogacił garderobę teatru oratorium o ludowe stroje mazurskie, szlacheckie, góralskie oraz płaszcze królewskie¹⁷¹.

Kolejnym opiekunem oratorium został ks. Jan Podkul. Z racji innych zamiarów i może starszego wieku, nie osiągnął większych sukcesów. Jednak powołał Straż Honorową Najświętszego Serca Pana Jezusa, której został dyrektorem. Oratorium przejął po nim młody i energiczny ks. Tadeusz Repich. W Kronice oratorium annalista zapisał o jego działalności: *księdzu Repichowi należy się wielka cześć i wdzięczność! I znalazł ją sobie u młodzieży. Tak, że młodzież nie знаła innego księdza na Górnym Łyczakowie jak tylko ks. Repicha. Co może wielkie serce, wielka miłość i bezinteresowne poświęcenie sił swoich i całego siebie na usługi ukochanej młodzieży. Ucząc w szkole Zimorowicza przygotował grunt dla pracy oratoryjnej, gdyż wszyscy oratorianie obecnie rekrutują się z uczniów tejże szkoły. Postawił dobrze na nogi ministrantów, wyuczając ich ministrantury i wyposażył ich w wyśmienicie w szaty (komeżki,*

¹⁷⁰ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, T. Kronika Oratorium, Bilans Koła Przyjaciół Salezjańskiego Oratorium.

¹⁷¹ ASIK, T. Kronika Oratorium.

kapturki i sukienki czerwone i zielone)¹⁷². W tym okresie koło ministrantów liczyło 150 chłopców. Kierownikiem oratorium w roku szkolnym 1938/1939 został ks. Józef Czerniecki¹⁷³. Oratorium przy kościele na Górnym Łyczakowie było czynne również w czasie wakacji. Gromadzili się w nim chłopcy pozostający na letnie miesiące w mieście. Czynne było od godz. 9.00 do 12.00 i od 15.00 do 20.00¹⁷⁴.

Przy oratorium powstała 28 II 1937 r. biblioteka oratorium. W styczniu 1939 r. liczyła 2600 tomów. W ciągu 1938 r. korzystało z niej 244 czytelników. Biblioteka powiększyła swój księgozbiór głównie z darów od osób prywatnych. Czynna była w poniedziałki, środy i soboty od godz. 17.00 do 19.00¹⁷⁵. Biblioteka prenumerowała czasopisma: „Gazeta Kościelna”, „Gazeta Niedzielną”, „Przewodnik Katolicki”, „Kultura”, „Samoobrona Narodu” (tygodniki), „Pokłosie Salezjańskie”, „Młodzież Misyjna”, „Kłosa Bożej Roli”, „Rycerz Niepokalanej”, „Hostia”, „Młody Las”, „Straż Honorowa”, „Biblioteka Kaznodziejska” (miesięczniki) oraz dwutygodnik „Homo Dei” i „Kwartalnik Homiletyczny”¹⁷⁶.

Krucjata Eucharystyczna została zawiązana na początku roku szkolnego 1937/1938 w Męskiej Szkole Powszechnej im. Zimorowicza, gdzie katechetą był ks. Tadeusz Repich. Członkowie krucjaty mieli być wzorowymi uczniami pod każdym względem. Do krucjaty byli przyjmowani po I Komunii św. Przyjęcie poprzedzał okres próbny, w czasie którego odbywano już zbiórki cotygodniowe prowadzone na sposób harcerski. Członkowie byli podzieleni na zastępy. Nosili specjalne odznaki, szarfy oraz mundurki zaprojektowane przez ks. Repicha: długie niebieskie spodnie ze sukna, białą bluzkę, niebieski krawat, sznur i берет. Zastępowi – było ich 12 – nosili długie peleryny z niebieskiego sukna z emblematem krucjaty oraz sztywne rogatywki. Hymnem ich była pieśń „Jam rycerz Boga”, a zawołaniem „Króluj nam, Chryste – zawsze i wszędzie!”. Dnia 8 XII 1937 r. odbyła się uroczystość przyjęcia 130 „młodych rycerzy” oraz poświęcenie sztandaru i odznak krucjaty. Dokonał tego jezuita, ks. Jan Mayer.

Do ich obowiązków należało odbywanie adoracji Najświętszego Sakramentu w kościele ojców jezuitów na ul. Jabłonowskich lub ul. Borkowskich. Czynnie angażowali się w czasie procesji Bożego Ciała, kiedy „rycerze” w swoich strojach ze sztandarami i proporczykami, budzili powszechne uznanie i zachwyt. Krucjata Eucharystyczna istniała także w Żeńskiej Szkole Powszechnej im.

¹⁷² ASIK, T. Kronika Oratorium.

¹⁷³ Relacja ks. T. Repicha, 10 III 1992 r. – Lublin.

¹⁷⁴ WOB I (1935) nr 7-8, s. 4.

¹⁷⁵ ASIK, T. Księga zapowiedzi kościelnych 5 V 1936-20 II 1938, Ogłoszenia z III niedzieli Wielkiego Postu 1937 r.; WOB 1 (1938) nr 1-2, s. 3, 2 (1939) nr 1-2, s. 6, nr 2-4, s. 7.

¹⁷⁶ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Wykaz czasopism i dzienników prenumerowanych w zakładzie na Górnym Łyczakowie.

Zimorowicza, gdzie jej opiekunem był katecheta szkolny – ks. Józef Czaprán¹⁷⁷. Moderatorami krucjaty byli jezuici, ks. Jan Mayer i ks. Józef Bok.

Jedną z głównych form działalności duszpastersko-wychowawczej salezjanów, oprócz prowadzenia oratorium, była katechizacja. W okresie międzywojennym, zgodnie z Konstytucją z 17 marca 1921 r. i konkordatem z 1925 r., nauka religii była obowiązkowa we wszystkich szkołach podstawowych i średnich. Salezjanie uczyli w Męskiej Szkole Powszechnej im. Zimorowicza oraz w szkołach w Krzywczychach i w Pasiekach. W roku szkolnym 1937/1938 katechetami byli ks. Tadeusz Repich oraz ks. Władysław Konieczny¹⁷⁸.

Po zajęciu Lwowa w 1944 r. przez wojska radzieckie i ustanowieniu prawodawstwa ukraińskiego, zabroniono nauczania religii w szkołach. Zorganizowano wówczas nauczanie przy kościele Łyczakowskim w kaplicy Najświętszego Serca Pana Jezusa lub u sióstr serafitek przy ul. Piątaków 5, dla polskich szkół im. Zimorowicza (żeńskie nr 64 oraz męskie nr 63). Jednak nowe warunki nie sprzyjały frekwencji. Duszpasterze musieli wytrwale i z mozołem wyjaśniać nową sytuację: *Nadal konstatujemy fakt, że dużo dzieci nie uczęszcza na naukę religii, a rodzice wcale się tem nie interesują. Gdy zwracamy uwagę dzieciom i rodzicom, dlaczego młodzież nie uczęszcza na religię, często otrzymujemy odpowiedź, że «dziecko już było do Pierwszej Komunii św.» Otóż przypominamy, że nauka religii, jaką się obecnie w kościele prowadzi, nie jest wcale bezpośrednim przygotowaniem do Pierwszej Komunii św., ale jest lekcją religii, jaką dawniej prowadziło się w szkole i uzupełnieniem podstawowego wykształcenia religijnego, jakie dziecko otrzymało przygotowując się do Pierwszej Komunii św.*¹⁷⁹. Po drugim tygodniu tak zorganizowanego nauczania ilość uczniów uczęszczających na lekcje religii, odbywanych przy kościele lub u sióstr, była następująca:

Chłopcy		Dziewczęta	
kl. I a i b	– 3	kl. I a i b	– 24
kl. II	– 10	kl. II	– 13
kl. III	– 12	kl. III	– 13
kl. IV	– 1	kl. IV	– 26
kl. V	– 2	kl. V	– 13
kl. VI	– 0	kl. VI a i b	– 20
kl. VII	– 6	kl. VII a i b	– 33.

¹⁷⁷ Lwów. Z życia młodzieży naszej parafii na Górnym Łyczakowie, PS, 22 (1938) s. 90-91; WOB, 2 (1938) nr 1-2, s. 2; Relacja ks. T. Repicha 10 III 1992 r. – Lublin.

¹⁷⁸ *Elenco 1938*, s. 208; WOB, 2 (1938) nr 9-10, s. 2; Relacja ks. T. Repicha 10 III 1992 r. – Lublin.

¹⁷⁹ ASIK, A 99, Ogłoszenia z 24 IX 1944 r.

Prowadzono też naukę religii dla młodzieży szkoły średniej z klas VIII-X. Odbywała się ona często w zakrystii, podczas gdy w kaplicy odbywały się lekcje dla dzieci. Oprócz katechizacji dzieci i młodzieży tworzone trzecią grupę dla dzieci i młodzieży przygotowujących się do I Komunii św. Przygotowanie takie trwało około miesiąca. Odbywano je kilka razy do roku. Różna była liczba dzieci. Do przygotowania ogłoszonego w kwietniu 1945 r. zgłosiło się 110 dzieci, natomiast w lipcu tego roku przygotowanie odwołano, ponieważ zapisał się tylko jeden chłopiec¹⁸⁰. Podobna sytuacja miała miejsce z przygotowaniem do sakramentu bierzmowania, które też przeprowadzano w kościele MB Ostrobramskiej. Do sakramentu bierzmowania przystępowała młodzież w kościele parafialnym św. Antoniego na Dolnym Łyczakowie. Kandydat do bierzmowania winien przedstawić zaświadczenie z kościoła salezjańskiego¹⁸¹.

2. 3. Ważniejsze wydarzenia w życiu kościoła MB Ostrobramskiej

Kościół MB Ostrobramskiej od pierwszych chwil swego istnienia stał się nie tylko ogniskiem życia religijnego dla mieszkańców Górnego Łyczakowa, lecz także był miejscem organizowania uroczystości o charakterze religijnym i patriotycznym. Od momentu wybudowania tej świątyni wszystkie większe tego rodzaju uroczystości połączone z nabożeństwem koncentrowały się wokół kościoła salezjanów¹⁸².

Jest to zrozumiałe z kilku powodów. Po pierwsze został wzniesiony przez społeczeństwo miasta jako kościół wotywny. Fundatorem i budowniczym kościoła był metropolita lwowski ob. łac. abp Bolesław Twardowski, który wielokrotnie przewodniczył tego rodzaju uroczystościom w tej świątyni. Kościół MB Ostrobramskiej służył także jako miejsce przeżywania uroczystości patriotycznych i religijnych z tej racji, że był kościołem garnizonowym dla pobliskiego IV Pułku Ułanów Jazłowieckich¹⁸³.

W 1935 r. miały miejsce w kościele dwa wydarzenia o szerszym znaczeniu: Mariański Kongres Różańcowy i przeniesienie relikwii św. Jana Bosko oraz złożenie ich w bocznym ołtarzu kościoła łyczakowskiego.

Mariański kongres odbył się we Lwowie w dniach 13-16 VI 1935 r. W świątyni odbyło się całonocne czuwanie z 15 na 16 czerwca oraz centralne uroczystości kongresowe w dniu następnym. Czuwanie rozpoczęło się o godz. 21.00 głoszeniem nauk przeplatanych odmawianiem różańca. O północy Mszę św. odprawił inspektor prowincji św. Jacka – ks. Tomasz Kopa. Od godz. 9.00 zaczęły przybywać pielgrzymki z parafii lwowskich. Sumę pontyfikalną przed portalem kościoła, gdzie znajdował się przeniesiony z kościoła ojców domini-

¹⁸⁰ Tamże, Ogłoszenia z 22 IV, 29 VII 1945 r.

¹⁸¹ Tamże, Ogłoszenia z 18 II, 3 VI 1945 r.

¹⁸² Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 376.

¹⁸³ ASIK, T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 16 XI 1934; Medyński, *Kościół*, s. 24-27; Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 376; *Salezjanie we Lwowie*, PS, 18 (1934) s. 229-234.

kanów łaskami słynący obraz Matki Bożej z 1270 r., odprawił o godz. 10.30 abp Twardowski. Kazanie po niej wygłosił bp Paweł Kubicki z Sandomierza. Udział wiernych szacowano na ok. 100 tysięcy. Oprócz abpa Twardowskiego i bpa Kubickiego, na kongres przybyli ks. bp Karol Niemira z Pińska, bp Wojciech Tomaka z Przemyśla oraz bp Eugeniusz Baziak sufragan lwowski. Do kongresu okolicznościowe pismo wystosował Ojciec św. Pius XI¹⁸⁴.

Kanonizacja ks. Bosko 1 IV 1934 r. w Rzymie ożywiła działalność Zgromadzenia Salezjańskiego i dała początek uroczystym obchodom religijnym w każdej placówce salezjańskiej w ciągu trwania roku kanonizacyjnego¹⁸⁵.

W inspektorii św. Jacka jedną z ostatnich uroczystości związaną z rokiem kanonizacyjnym były obchody 26-29 IX 1935 r. we Lwowie. Główną uroczystość w niedzielę 29 września poprzedziło triduum, podczas którego zaproszeni kaznodzieje głosili kazania w czterech kościołach lwowskich: w katedrze łacińskiej, kościele św. Marii Magdaleny, św. Elżbiety i MB Ostrobramskiej. W niedzielę przeniesiono w uroczystej procesji relikwie św. Jana Bosko z katedry na Górny Łyczaków i złożono w nowym ołtarzu bocznym ku czci świętego. Sumę pontyfikalną odprawił abp Twardowski, a kazanie wygłosił ks. Jan Skarbek – dziekan oświęcimski. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz z wicewojewodą Kwaśniewskim na czele, organizacje religijne, społeczne i kulturalne. Wśród nich m.in. Kompania Hallerczyków, Związek Legionistów, przedstawiciele Gwiazdy, Towarzystwa Strzeleckiego, Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół IV i inne¹⁸⁶.

Obraz do ołtarza św. Jana Bosko został namalowany przez Reginę Szyrajew. Treść jego była ściśle związana z Lwowem i jego najnowszą historią. Przedstawiał ks. Bosko na tle wzgórz łyczakowskich. Po prawej stronie świętego widniała MB Wspomożycielka Wiernych z Dzieciątkiem Jezus. W dolnej części obrazu klęczał abp Twardowski, który trzymał na rękach świątynię MB Ostrobramskiej. Ponadto znajdowały się postacie mieszczanina i niewiasty, obywateli Górnego Łyczakowa wraz z postacią ułana polskiego stojącego na baczność¹⁸⁷.

W 1936 r. arcybiskup Twardowski obchodził jubileusz 50-lecia święceń kapłańskich. Przewodniczącym Naczelnego Komitetu Obchodowego został sufragan lwowski bp Eugeniusz Baziak. Towarzystwo Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego powzięło zamiar uczczenia jubilata darem w postaci ufundowania dzwonnów dla kościoła wotywnego MB Ostrobramskiej. Dla realizacji

¹⁸⁴ ASIK, T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 13, 15 VI 1935 r.; *Medyński, Kościół*, s. 29-30.

¹⁸⁵ Świada, *Towarzystwo*, s. 156.

¹⁸⁶ ASIK, T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 26-29 IX 1935; *Medyński, Kościół*, s. 30-31; *Uroczystości ku czci św. Jana Bosko we Lwowie*, PS, 19 (1935) s. 223-226.

¹⁸⁷ *Uroczystości ku czci św. Jana Bosko we Lwowie*, PS, 19 (1935) s. 223.

tego planu zawiązał się „Komitet dla ufundowania dzwonów w wotywnym Kościele pw. MB Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie”. Jego siedziba mieściła się przy ul. Pijarskiej 31. Dysponował własnym kontem w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr 153.739¹⁸⁸.

W skład komitetu weszli: Henryk Pelczarski – przewodniczący, Henryk Błądziński, Czesław Müller, Klaudiusz Mazurkiewicz – zastępcy, Wincenty Pomykało, Zygmunt Parachoniak – sekretarze, Adam Klimowicz, Eugeniusz Preidl – skarbnicy i 9 innych osób. Do komitetu weszły także organizacje dzielnic Łyczakowskiej: Mieszkańskie Towarzystwo Strzeleckie, Towarzystwo Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego, Towarzystwo „Gwiazda”, Stowarzyszenie Polskich Rękodzielników i Przemysłowców, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół IV”, Organizacja Narodowa Dzielnic IV, Towarzystwo Opieki nad Niewidomymi, Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet przy kościele św. Antoniego, Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Mężczyzn przy kościele św. Antoniego i Czytelnia Polska im. Bartosza Głowackiego.

Swoje oferty przedstawiły dwie firmy ludwisarskie: odlewnia dzwonów Ludwik Felczyński i spółka – z Przemysła oraz odlewnia dzwonów i metali Karol Schwabe z Białej k. Bielska¹⁸⁹. Ostatecznie wykonanie dzwonów zlecono odlewni dzwonów i metali Karola Schwabe. Zamówiono dwa dzwony o tonach H – Dis. Zostały wykonane ze spisu dzwonowego składającego się z 78% czystej miedzi i 22% oryginalnej cyny angielskiej¹⁹⁰. Koszt wykonania dzwonów wyniósł 17 926,60 zł. Komitet zebrał środki na łączną sumę 24 147, 34 zł. Wydatki związane z ufundowaniem dzwonów i funkcjonowaniem komitetu wyniosły 22 136, 62 zł.¹⁹¹

Konsekracja dzwonów odbyła się w przeddzień uroczystości jubileuszowych arcybiskupa 19 IX 1936 r. Dokonał jej, w obecności abpa Twardowskiego i radcy Nuncjatury Apostolskiej mons. Alfreda Pacciniego, ordynariusz tarnowski Franciszek Lisowski.

Pierwszy dzwon o stroju „dis” i wadze 1900 kg otrzymał imię „Matka Boska Nieustającej Pomocy” został ufundowany przez ks. kanonika Apolinarego Wałęę, proboszcza tarnopolskiego oraz przez duchowieństwo dekanatu tarnopolskiego jako dar dla arcybiskupa, który kierował tym dekanatem w latach 1902-1916. Drugi dzwon o stroju niskiego „h” i wadze 3100 kg nazwany imieniem „Bolesław” ufundowali: duchowieństwo i wierni archidiecezji, Rada Królewskiego miasta Lwowa, Miejska Komunalna Kasa Oszczędności, Galicyjska Kasa Oszczędności, Towarzystwo Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego,

¹⁸⁸ ASIK, A 95, Odezwa Komitetu dla ufundowania dzwonów (brak daty).

¹⁸⁹ ASIK, A 95, Oferty, kosztorysy i zdjęcia dzwonów z obydwu firm.

¹⁹⁰ ASIK, A 95, Firma Karl Schwabe do sekretarza abpa lwowskiego 3 V, 12 XII 1936 r.

¹⁹¹ ASIK, A 95, Rachunek firmy Karl Schwabe dla komitetu 30 VII 1936 nr K.K.K.108, Zestawienie rachunkowe 1 XI 1937 r.

Akcyjny Bank Związku Spółek Zarobkowych, Mieszczańskie Towarzystwo Strzeleckie, Towarzystwo Gwiazda¹⁹².

Bezpośrednio po konsekracji dyrektor placówki salezjańskiej na Łyczakowie, ks. Antoni Guzik dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej w świątyni. Oto jej treść: *D.O.M. Kościół ten, pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej jako wotum za przyłączenie Kresów Wschodnich do Macierzy, ufundował J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita lwowski, Dr Bolestaw Twardowski, przy ofiarnej pomocy Rady królewsko stołecznego miasta Lwowa, Towarzystwa mieszkańców przedmieścia Łyczakowskiego oraz archidiecezji i konsekrował dnia 7 października 1934 r.*¹⁹³.

W roku następnym odbyły się dwie podniosłe uroczystości o charakterze patriotycznym. Dnia 2 V 1937 r. w przeddzień rocznicy Konstytucji 3-go Maja lwowskie pułki złożyły uroczyste jako wotum na ołtarzu MB Ostrobramskiej, Królowej Korony Polskiej swoje odznaki pułkowe. Dokonał tego na ręce arcybiskupa gen. Tokarzewski dowódca korpusu. W uroczystości wzięły udział oddziały wszystkich rodzajów broni, organizacje kadeckie oraz delegacje innych organizacji i towarzystw¹⁹⁴.

Dnia 8 IX 1937 r. z okazji przybycia zasłużonego wodza Armii Błękitnej generała Józefa Hallera, w uroczystym nabożeństwie w kościele ostrobramskim wzięła udział Chorągiew Lwowska¹⁹⁵.

Dnia 7 XI 1937 r. w kościele wotywnym obchodziło swoje święto Okręgowe Koło Harcerzy z czasów walk o niepodległość. W uroczystościach wzięli udział wojewoda lwowski Alfred Biłyk, przewodniczący ZHP, przedstawiciele armii, przewodniczący okręgu harcerzy z czasów walk o niepodległość – prof. dr Stanisław Niemczycki, wojewoda Michał Grażyński oraz pierwsi lwowscy druzynowi z lat przedwojennych¹⁹⁶.

Dnia 3 V 1938 r. w myśl uchwały Rady Miejskiej i na wniosek prezydenta miasta dra Stanisława Ostrowskiego, w świątyni łyczakowskiej za wyzwolenie miasta w 1918 i 1920 r., społeczeństwo Lwowa złożyło wota i ślubowanie przed Matką Boską Ostrobramską. W czasie ślubowania Prezydium stołecznego miasta Lwowa, Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r., Mieszczańskie Towarzystwo Strzeleckie i Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych, a obok nich całe społeczeństwo obrało Królowę Korony Polskiej szczególną patronką miasta Lwowa¹⁹⁷. Ślubowano: *My, Zarząd miejski stołecznego*

¹⁹² *Dzwony dla kościoła salezjanów M. B. Ostrobramskiej we Lwowie*, PS, 20 (1936) s. 261; *Lwów w hołdzie swemu arcybiskupowi*, PS, 20 (1936) s. 307.

¹⁹³ *Lwów w hołdzie swemu arcybiskupowi*, PS, 20 (1936) s. 307-308.

¹⁹⁴ Medyński, *Kościół*, s. 33-35.

¹⁹⁵ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Kanclerz kurii do Związku Hallerczyków we Lwowie 3 IX 1937 r., T. Kronika Domu MB Ostrobramskiej – 8 IX 1937 r.

¹⁹⁶ Medyński, *Kościół*, s. 35.

¹⁹⁷ Medyński, *Kościół*, s. 36-44; WOB 1 (1938) nr 5-6, s. 2.

miasta Lwowa, Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, Mieszkaństwo lwowskie i Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych, zawsze Synowi Twojemu, Tobie i Ojczyźnie naszej wierni – pod przewodnictwem naszego Arcypasterza padamy w świątyni Tobie poświęconej przed Twoimi łaskami słynącym Obrazem, wylewając uczucia serca naszego, pełni wdzięczności za pomoc Twą i opiekę w ciężkich zmaganiach naszych o przynależność naszego miasta i kresów wschodnich do umiłowanej Rzeczypospolitej.

Obieramy Ciebie, Królowę całej Polski, za szczególną Patronkę Lwowa, polecając Twej nieustającej opiece wszystkie tego Grodu dobra duchowe i doczesne. Jako znak naszej dla Ciebie wdzięczności składamy na wieczną rzeczcy pamiątkę te oto ryngrafy.

Ślubujemy, że z najlepszą wolą, zrozumieniem i gorącością serca cześć Syna Twego i Twoją szerzyć i gruntować będziemy w duszach naszych i wśród braci, a wiarę naszą zawsze odważnie w słowie i uczynku, nie wstydząc się jej nigdy, wyznawać będziemy. Jako fundament życia osobistego, społecznego i politycznego kładziemy moralność zawartą w świętej Ewangelii, podawaną nieomylnie przez Kościół święty katolicki.

Ślubujemy, że w obronie Lwowa i całości Państwa Polskiego zawsze czuwać i walczyć będziemy, zaś wszystkie dziś przyjęte zobowiązania naszym następcom przekazemy.

Spraw to Nieustająca Pomocy nasza, ażebyś tak samo, jakżeś nas natchnęła do złożenia tych wotów, uprosiła nam także pomoc Syna Swego do wiernego ich wypełnienia. Amen¹⁹⁸.

Dnia 18 IX 1938 r. w parku Łyczakowskim w alei za pomnikiem Bartosza Głowackiego odbyło się poświęcenie krzyża. Została umieszczona na nim tablica z napisem: *Krzyż ten odnowiono i uroczyste poświęcono w dniu 18 września 1938 r. dla upamiętnienia dwudziestej rocznicy Obrony Lwowa i niepodległości Państwa Polskiego – staraniem księży salezjanów, Gminy m. Lwowa, Związku Obrońców Lwowa z listopada 1918 r., Stowarzyszenia Rękodzielników i Przemysłowców „Gwiazda-Macierz”, Towarzystwa Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego i Związku Rezerwistów – Koła Plantacyj Miejskich*¹⁹⁹.

Wybuch II wojny światowej ograniczył organizowanie religijnych i patriotycznych uroczystości w kościele MB Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie. Działalność w tym okresie koncentrowała się głównie na duszpasterstwie oraz na prowadzeniu tzw. kuchni ludowej.

Ostatnim znaczącym wydarzeniem w historii kościoła przed jego zamknięciem w 1946 r. był pogrzeb fundatora świątyni i przyjaciela salezjanów abpa Bolesława Twardowskiego. Zmarły 22 XI 1944 r. pasterz w testamencie wyraził wolę, aby być pochowanym na cmentarzu Łyczakowskim w grobowcu rodzin-

¹⁹⁸ Cyt. za: Medyński, *Kościół*, s. 44-45.

¹⁹⁹ ASIŁ, T. Komitet Budowy Żywego Pomnika XX-lecia obrony Lwowa 18 IX 1938 r.

nym. Kapituła Metropolitalna, biorąc pod uwagę rabunkowe rozbijanie grobowców zadecydowała, że zostanie pochowany w kościele MB Ostrobramskiej, który wybudował i bardzo umiłował. Zapytani o zgodę salezianie przyjęli decyzję tę z wdzięczną radością. Ponieważ kościół nie posiadał podziemnych kaplic, wybudowano kryptę na dwie trumny. W przyszłości pragnął tam również spocząć abp Baziak²⁰⁰.

W niedzielę 26 listopada odbył się pogrzeb arcybiskupa. Nabożeństwa żałobne łańskie, greckokatolickie i ormiańskie odbyły się w katedrze. Kondukt prowadzili: abp Baziak, biskupi Barda i Tomaka z Przemyśla, ordynariusz ormiański ks. infułat Dionizy Kajetanowicz oraz kapituły trzech obrządków. Metropolita greckokatolicki Josip Slipyj odprawił „castrum doloris”. W pogrzebie wzięli udział konsul Polski na Zachodnią Ukrainę Roger oraz generał Strzelacki, który werbował Polaków do wojska na kampanię berlińską²⁰¹. Władze nie zezwoliły na pochód główną ulicą z katedry na Łyczaków, lecz na trasę bocznymi ulicami, między katedrą a cerkwią św. Piotra. Dopiero za cerkwią kondukt wchodził na ul. Łyczakowską, u szczytu której znajdował się kościół²⁰². Po zamknięciu kościoła wotywnego i zamienieniu go na magazyn papieru zwłoki arcybiskupa zostały przeniesione na cmentarz.

2. 4. Losy kościoła łyczakowskiego w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu

Z chwilą wybuchu II wojny światowej, wydawało się, że placówki salezjańskie na wschodzie będą mogły prowadzić swą działalność bez przeszkód. W ogromnej fali ewakuacyjnej jaka ogarnęła Polskę znaleźli się też liczni salezianie, którzy kierowali się w stronę Lwowa, Drohowsza, Reginowa i Wilna, licząc na to, że gdzieś na wschodzie czy południu wojsko polskie oprze się najeźdźcy hitlerowskiemu²⁰³.

Agresja radziecka na Polskę 17 IX 1939 r. rozwiła wkrótce wszelkie nadzieje. Po upadku Warszawy 29 września tego roku zaprzestano dalszych walk. Zachodnie ziemie Rzeczypospolitej, a więc Śląsk, Wielkopolska, Pomorze oraz Mazowsze i Mazury zostały przyłączone do Rzeszy, a z pozostałych terenów zajętych przez Niemców utworzono Generalną Gubernię pod zarządem Hansa Franka rezydującego w Krakowie. Ziemie leżące na wschód od Pisy, Narwi, Bugu i Sanu zostały włączone do Republik Ukraińskiej i Białoruskiej Związku Radzieckiego²⁰⁴. Archidiecezja lwowska znalazła się na terytorium Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Na wypadek wojny abp Twardowski już

²⁰⁰ Nęcek, *Wspomnienia*, s. 92.

²⁰¹ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 294.

²⁰² Nęcek, *Wspomnienia*, s. 92.

²⁰³ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 270.

²⁰⁴ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1939-1945*, Gdańsk 1989, s. 9-80.

wcześniej utworzył w różnych miejscowościach cztery nowe wikariaty generalne, co znacznie ułatwiło duszpasterzom załatwianie różnych potrzeb dla duchowego dobra wiernych²⁰⁵.

Pierwsze zmechanizowane kolumny wojsk niemieckich omijając Przemyśl dotarły na przedmieścia Lwowa już 13 IX 1939 r. Lwów bronił się do momentu agresji wojsk radzieckich. Pierwsze oddziały radzieckie 19 września wkroczyły do miasta od strony rogatki Łyczakowskiej, przy której znajdował się kościół MB Ostrobramskiej. Ostrzelały one kościół dziurawiąc dach, wieżę i jego front. Kilka dni później – 22 września pocisk z czołgu radzieckiego przebił na wylot mur z mozaiką w galerii kościoła, przedstawiającą Matkę Boską Ostrobramską²⁰⁶. Po wypędzeniu salezjanów przez władze radzieckie z Drohowyża, z Zakładu im. Abrahamowiczów we Lwowie oraz po likwidacji domu w Daszawie, jedynym miejscem oparcia dla salezjanów na tym terytorium pozostał dom MB Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie²⁰⁷.

W pierwszym okresie okupacji zgłosiło się do Lwowa ok. 50 salezjanów, przeważnie kleryków uchodźców. Ponieważ dom łyczakowski dysponował tylko parterowym budynkiem, wynajmowano dla nich mieszkania na mieście w domach prywatnych. Niestety niektórzy przypłacili to utratą powołania²⁰⁸.

Po ustabilizowaniu się sytuacji późną jesienią 1939 r. ponad 20 kleryków przeszło legalnie lub przez „zieloną granicę” na Węgry lub do placówek salezjańskich w Generalnej Guberni. Następnym 10 kleryków i 4 koadiutorów uczyniło to na wiosnę 1940, przedostając się do Krakowa na Łosiówkę. Kilku przebywających we Lwowie współbraci zostało wcielonych do armii radzieckiej i wszelki ślad po nich zaginął²⁰⁹. Po zajęciu Lwowa, w mieście i okolicy rozpoczęły się aresztowania pojedynczych osób i całych grup. Dnia 23 IV 1940 r. został aresztowany dyrektor zakładu ks. Antoni Guzik. Po rocznym pobycie w więzieniach w byłym klasztorze sióstr brygidek przy ulicy Jachowicza, został zesłany w kwietniu 1941 r. do obozu przymusowej pracy na Syberię²¹⁰.

W tym okresie nabożeństwa w kościele ostrobramskim odbywały się bez formalnych przeszkód ze strony okupanta. Od przełomu października i listopada 1939 r. do maja 1940 r. prowadzono przy kościele własne księgi chrztów, małżeństw i pogrzebów. Są zachowane księgi posług duszpasterskich z kościoła

²⁰⁵ W. Urban, *Archidiecezja lwowska, w: Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*, red. Z. Zielińskiego, Katowice 1992, s. 92.

²⁰⁶ ASIK, T. Teczka personalna ks. Antoniego Guzika, *Moje curriculum vitae od września 1939 do chwili obecnej*; Relacja ks. Repicha 10 III 1992 r. – Lublin.

²⁰⁷ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 274-276, 300-307; Świda, *Towarzystwo*, s. 196.

²⁰⁸ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 277.

²⁰⁹ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Protokół wizytacyjny Domu MB Ostrobramskiej 10 III 1942 r.

²¹⁰ ASIK, T. Teczka personalna ks. Antoniego Guzika, *Moje curriculum vitae od września 1939 do chwili obecnej*.

ostrobramskiego. W okresie tym musiało być prowadzone normalne duszpasterstwo parafialne. W maju zaprzestano dokonywać dalszych zapisów, przekazując zapewne prowadzenie tych spraw z powrotem do parafii św. Antoniego²¹¹.

Współbracia mieszkający w mieście utrzymywali kontakty z domem na Łyczakowie. Gromadzili się tam na rekolekcje i pierwsze piątki miesiąca. W miarę możliwości pomagali sobie wzajemnie. Z pomocą współbraci mieszkających na wsi organizowano wysyłkę paczek do Rosji, skąd nadchodziły rozpaczliwe listy od wywiezionych²¹².

Po aresztowaniu ks. Guzika przełożonym na Łyczakowie został ks. Sylwester Król, usunięty jeszcze w październiku 1939 r. z Drohowyża. Pełnił on równocześnie funkcję zastępcy inspektora na terenach wcielonych do Związku Radzieckiego. Rektorem kościoła został ks. Jan Szymior²¹³.

Życie codzienne w okupowanym mieście stawało się coraz trudniejsze. Na kościół władze nałożyły podatki, które były uiszczane dzięki ofiarności lwowian. Wielkim problemem było zdobycie chleba oraz opału. Pamiętnego 15 II 1940 r. w pobliżu kościoła przez stację na Łyczakowie przeszedł pierwszy pociąg z transportem Polaków na Syberię²¹⁴.

W czerwcu 1941 r. wybuchła wojna niemiecko-radziecka. Dnia 27 czerwca cofający się Rosjanie aresztowali ks. Sylwestra Króla, ks. Kazimierza Masłowskiego i koad. Teofila Robakowskiego zarzucając im posiadanie broni i strzelanie z wieży kościoła. Zdołali się uwolnić po wycofaniu się wojsk radzieckich dwa dni później²¹⁵. W czasie walk o Lwów codziennie była bombardowana przez Rosjan wieża kościoła, która była ważnym punktem obserwacyjnym i nawigacyjnym dla lotnictwa niemieckiego. Podczas bombardowania wzdłuż kościoła 27 czerwca spadło 12 bomb, z których jedna uderzyła na dach kościoła²¹⁶.

Władze niemieckie zwoływały kościół z nałożonych podatków. Próbowano, zresztą nieskutecznie, odzyskać poprzednio zajmowane lokale dla celów młodzieżowych. Pierwotna zgoda na urządzenie w nich sierocińca, została cofnięta po częściowym wyremontowaniu budynku. Władze okupacyjne chciały urządzić w nim warsztaty rzemieślnicze²¹⁷. Natychmiast po ustaniu walk przystą-

²¹¹ ASIK, T. Liber copulatorum 28 X 1939-4 IV 1940, T. Liber mortuorum 1 XII 1939-20 IV 1940, T. Liber natorum 18 VIII 1939-28 VI 1940.

²¹² Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 278, 280.

²¹³ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Protokół wizytacyjny Domu MB Ostrobramskiej z 10 III 1942 r.; S. Wilk, *Salezjanie, w: Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 724.

²¹⁴ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 280.

²¹⁵ Tamże, s. 285; ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Protokół wizytacyjny Domu MB Ostrobramskiej z 10 III 1942 r.

²¹⁶ ASIK, T. Teczka personalna ks. Sylwestra Króla, „Curriculum vitae” podczas wojny.

²¹⁷ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Sprawozdanie wizytacyjne domu Matki Boskiej Ostrobramskiej z 30 III 1943; Nęcck, *Wspomnienia*, s. 91.

piono do naprawiania poważnych szkód. W pierwszej kolejności zabezpieczono przed upadkiem wieżę. Naprawiono, odmalowano i oszklono okna kościoła²¹⁸. Salezjanie ściśle współpracowali z duchowieństwem diecezjalnym parafii św. Antoniego. Rektor kościoła ks. Symior, pełnił obowiązki proboszczowskie, z tym że akta chrztów, ślubów i pogrzebów za każdym razem przekazywał do kancelarii parafialnej. Mimo, że zabroniona była działalność wszelkich stowarzyszeń, organizowano tajne konferencje religijne dla inteligencji, działała Sodaliczka Pań. Dozwolone było prowadzenie katechizacji w szkołach miejskich²¹⁹.

Wielką zasługą ks. Symiora było zainicjowanie kuchni ludowej dla biedniejszych rodzin polskich. Mieściła się ona w podziemiach kościoła. Żywność zapewniała Rada Główna Opiekuńcza – Oddział Lwów (RGO), a fundusze zbierane były przez cały okres wojny w niedzielę przy kościele oraz po podmiejskich parafiach. Urządzano w tym celu tygodnie miłosierdzia, sprzedaż święconych ziół, opodatkowania, itp. Dnia 16 I 1943 r. odbył się dobroczynny koncert kolęd w wykonaniu zjednoczonych chórów miasta Lwowa oraz chóru kościoła MB Ostrobramskiej na wsparcie funduszy kuchni ludowej²²⁰.

Posiłki przygotowywały siostry serafitki. W czasie okupacji w pobliżu kościoła prowadziły one „szkółkę” dla dzieci i gromadziły starsze dziewczęta²²¹. Przy kuchni zawiązał się komitet, który po odejściu ks. Symiora w 1942 r. i objęciu rektorstwa kaplicy przez ks. Alojzego Łądwika, przejął zarząd nad kuchnią. Po usunięciu z kuchni sióstr serafitek pod zarzutem okradania magazynu, atmosfera wokół kuchni nabrała charakteru skandalu. Na pracę komitetu zastrzeżenia miała kuria arcybiskupia i osoby prywatne. Niestety w sporze po stronie komitetu stanął ks. Łądwik. Dopiero jego następca ks. Józef Nęcek, po wykryciu nadużyć w prowadzeniu kuchni przez komitet przywrócił porządek²²². Kuchnia ludowa, która funkcjonowała jeszcze po zakończeniu wojny, w pełni spełniła swoje zadanie, a sama idea niesienia ubogim pomocy wyzwoliła u ludzi wiele inicjatywy. Miesięcznie wydawano do 400 obiadów (maj 1943 r.)²²³.

Największe zmiany personalne w salezjańskiej placówce łyczakowskiej w czasie wojny miały miejsce w sierpniu 1943 r. Stanowisko dyrektora i rektora kościoła objął przybyły z Przemyśla ks. Józef Nęcek. On też został zastępcą

²¹⁸ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 290.

²¹⁹ ASIK, A 99a, Ogłoszenia niedzielne z 1942-1944 r.; Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 291; Wilk, *Salezjanie*, s. 740.

²²⁰ ASIK, A 99a, Ogłoszenia z 9 VIII, 6 IX 1942, 10 I 1943 r.

²²¹ Nęcek, *Wspomnienia*, s. 91.

²²² Tamże; Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 291; Świda, *Inspektorzy*, s. 137.

²²³ ASIK, T. Kuchnia Ludowa; A 99, 99a, Ogłoszenia niedzielne; Nęcek, *Wspomnienia*, s. 92.

inspektora prowincji św. Jacka dla domów na wschodzie, a po 1945 r. na ziemiach wschodnich, które nie weszły w skład państwa polskiego²²⁴.

Pierwsza wizytacja inspektora ks. Jana Ślósarczyka we Lwowie od wybuchu wojny miała miejsce dopiero w dniach od 18 II do 8 III 1942 r. W ramach wizytacji odprawiono tam rekolekcje, pierwsze od września 1939 r. Kolejna wizytacja odbyła się po roku. Sprawozdanie wizytacyjne zawiera następujący skład personalny współbraci: dyrektorem był jeszcze ks. Jan Król, rektorem kościoła ks. Alojzy Łądwik. Oprócz tego przebywali tam: ks. Kazimierz Maślowski, ks. Józef Pajor, koad. Feliks Gumula i Michał Sosiński, który będąc powołany do wojska radzieckiego, zdezerterował. Ks. Józef Michałek był kapelanem sióstr Sacré Coeur. Na mieście pracował kl. Władysław Niesyto, który nie ponowił ślubów zakonnych; kl. Skiba pracował w Stebniku, kl. Alfons Dzierżenga w Borysławiu i kl. Zbigniew Turek w Chodorowie. Po wizytacji poczyniono następujące obserwacje: *Praca w kościele postępuje regularnie. Mimo pewnych trudności lokalnych na ogół duch jest dobry. Praktyki pobożności odprawiane w swoim czasie. Msza fundacyjna jest jedna. Pewną trudność przedstawia współbraciom doroczne odprawianie rekolekcji, a to ze względów komunikacyjnych i osobistych. Długów bieżących nie ma. Jest tylko trudność ze zdobyciem żywności*²²⁵.

Pierwszy nalot samolotów radzieckich 1 IV 1944 r. zwiastował nadchodzący front. Dnia 22 lipca tego roku wojska radzieckie stanęły przy rogatce zielonej i rozpoczęły prawie tygodniowe walki o Lwów. Po wkroczeniu wojsk radzieckich od razu rozpoczęto akcję przesiedlania Polaków i Żydów za San²²⁶.

Na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. ks. Nęcek wraz z ks. Maślowskim wystąpili do władz polskich we Lwowie o zwrot byłego Zakładu im. Abrahama-mowiczów, zamienionego przez Niemców na szkołę milicji ukraińskiej. Zostali skierowani do władz radzieckich, które faktycznie sprawowały rządy w mieście. Odpowiedź nie pozostawiła żadnych złudzeń, co do przyszłości Lwowa: *Przez 25 lat [od rewolucji październikowej] sami wychowywaliśmy młodzież i musicie przyznać, żeśmy dobrze wychowali. Obeszliśmy się bez was i na przyszłość się obejdziemy. Dlatego budynku nie otrzymacie*²²⁷.

Dyrektor ks. Nęcek, jako zastępca inspektora, już 15 VIII 1944 r. wraz z neoprezbiterem Zygmuntem Kęsym wyjechał do sąsiednich placówek salezjańskich. Odwiedził Brodki, Drohowyże oraz Daszawę. Na przełomie sierpnia i września udał się ks. Nęcek do Przemyśla, aby zorganizować Niższe Semina-

²²⁴ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 291; Świada, *Towarzystwo*, s. 196.

²²⁵ ASIK, T. Lwów-Łyczaków – różne, Sprawozdanie wizytacyjne z domu Matki Boskiej Ostrobramskiej z 10 III 1942 r.

²²⁶ Tamże; Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 293.

²²⁷ Cyt. za: Nęcek, *Wspomnienia*, s. 103.

rium Duchowne, stosownie do instrukcji inspektora Ślósarczyka. Tam też odbył posiedzenie prowizorycznej rady inspektorialnej²²⁸.

W samym Lwowie były czynione coraz większe naciski, aby opuszczać „Zachodnią Ukrainę” i wyjeżdżać do Polski. Nad repatriacją miał czuwać 30 osobowy komitet utworzony przez komunistyczny Związek Patriotów Polskich. Na 8 wytypowanych księży, arcybiskup Eugeniusz Baziak zezwolił tylko trzem: proboszczowi parafii św. Elżbiety – ks. Tadeuszowi Załuczkowskiemu, wikaremu z Lewandówki oraz ks. Nęcowski. Komitet nigdy nie został zaangażowany do akcji przesiedleńczej²²⁹.

W styczniu 1945 r. rozpoczęły się aresztowania znaczniejszych obywateli polskich, tak świeckich, jak i duchownych. Do lata 1945 r. kościół MB Ostrobramskiej opuścili wszyscy salezjanie, oprócz ks. Nęcka. Z pomocą przyszedł mu ks. Michałek, który przeprowadził się od Sióstr Sacré Coeur na Łyczaków oraz ks. Zygmunt Szelażek, późniejszy wikariusz kapitulny w Gorzowie²³⁰. W miarę możliwości starano się kontynuować normalne duszpasterstwo. Naukę religii prowadzono tylko przy kościele, lub w domu sióstr serafitek²³¹.

W pierwszych miesiącach 1946 r. zaczęły wyjeżdżać transporty duchownych. W jednym z nich wyjechał abp Eugeniusz Baziak. Dla salezjanów wyznaczono trzeci transport w dniu 4 VI 1946 r. Ksiądz Nęcek przewidując ewentualny bieg wypadków dyskretnie wysyłał okazjonalnie do inspektoratu w Krakowie mienie z kościoła ostrobramskiego²³². Na parę dni przed terminem repatriacji przyszli urzędnicy dokonać spisu przedmiotów. W ostatnią niedzielę sumę odprawiono jako Mszę św. zbiorową „w intencji wszystkich mieszkańców Górnego Łyczakowa tak pozostających, jak i odjeżdżających z prośbą o opiekę Matki Boskiej Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia”. Na dzień następny zapowiedziano ostatnie nabożeństwo i odniesienie kluczy do Izby Skarbowej²³³.

Ksiądz Nęcek tak wspomina ostatnie nabożeństwo w kościele: *Od wczesnego rana paliły się w kościele wszystkie świece, lampy, zacheuszki. Wystawienie Najświętszego Sakramentu trwało od 6 rano. Odprawili Msze św.: ksiądz Szelażek, ksiądz Michałek i ja ostatnią. Rozdałem na niej Komunię świętą i wypużyfikowałem naczynia liturgiczne. Po nabożeństwie Hostię z monstrancji spożyła siostra Elżbietanka. Ludzie nie chcieli rozstawać się ze swą ukochaną świątynią. Wstrząsająca była chwila, gdy mistrz murarski, staruszek 80-letni, który 10 lat przedtem wmurowywał Relikwie święte do ołtarza, teraz donośnie uderzył młotem, ażeby te Relikwie wyjąć [...] Nie szło to łatwo, bo ołtarz z jed-*

²²⁸ Tamże, s. 108-113; Relacja ks. Zygmunta Kęsego z 10 IV 1992 r.

²²⁹ Tamże, s. 103.

²³⁰ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 294.

²³¹ ASIK, A 99, Ogłoszenie z 10 IX 1944 r.

²³² Nęcek, *Wspomnienia*, s. 116; Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 294.

²³³ ASIK, A 99, Ogłoszenia z 2 VI 1992 r.

*nolitego kamienia [...] po całym kościele rozległ się łomot młota i szloch wier-
nych, którzy całowali mury kościoła, ołtarze, żegnali się z pochowanym tam
Arcybiskupem, a potem z nami*²³⁴. Posługi religijne katolików we Lwowie miał
odtąd spełniać jedynie kościół katedralny²³⁵.

Dnia 5 czerwca przybył ks. Nęcek do Przemyśla, gdzie spotkał się z arcy-
biskupem Baziakiem. Tam też zostały tymczasowo złożone przedmioty przy-
wiezione z placówek lwowskich²³⁶. Po wakacjach ks. Nęcek otrzymał nomina-
cję na dyrektora Niższego Seminarium Duchownego w Marszałkach. Do Mar-
szałek ostatecznie przewieziono archiwum domów lwowskich i przedmioty
stamtąd pochodzące, a złożone czasowo w Przemyślu i w Krakowie. Odpowie-
dzialnym za transport został mianowany ks. Zbigniew Bączkowski²³⁷.

Część rzeczy przekazano lub wypożyczono do placówek salezjańskich. Mię-
dzy innymi do nowicjatu w Kopcu k. Częstochowy, do domu seminaryjnego
w Krakowie przy ul. Tynieckiej 39 oraz do zakładów salezjańskich w Ostrze-
szowie, Kielcach, Wrocławiu, Marszałkach. Obraz MB Ostrobramskiej z głów-
nego ołtarza kościoła na Górnym Łyczakowie namalowany w 1931 r. przez
felicjankę s. Marię Tadeę (Michalinę Friczyk) wraz ze sztandarami kościelnymi,
pozostawił ks. Nęcek w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa we Wroc-
ławiu. Znajdują się tam do dziś w bocznej kaplicy²³⁸.

3. ZAKŁAD WYCHOWAWCZY – «ŻYWY POMNIK» XX-LECIA OBRONY LWOWA NA GÓRNYM ŁYCZAKOWIE

3. 1. Geneza i okoliczności budowy zakładu

Jednym z warunków przekazania kościoła MB Ostrobramskiej salezjanom
było zobowiązanie zgromadzenia do wybudowania zakładu wychowawczego
dla ubogiej młodzieży²³⁹. Pierwotny zamiar budowy zakładu razem z budową
kościoła, nie został zrealizowany ze względu na poważne trudności finansowe.
Zdołano wtedy jedynie zakupić w pobliżu kościoła przyległy plac pod przyszły
zakład oraz sporządzić ogólny jego projekt.

²³⁴ Cyt. za: Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 295.

²³⁵ ASIK, A 99, Ogłoszenia z 2 VI 1992 r.

²³⁶ ASIK, T. Kopie sprawozdań wojennych, Upoważnienie dla ks. Zbigniewa Bączkowskiego
od ks. insp. J. Ślósarczyka na przewiezienie rzeczy z zakładów salezjańskich we Lwowie do Mar-
szałek.

²³⁷ ASIK, T. Kopie sprawozdań wojennych, Upoważnienie dla ks. Z. Bączkowskiego od ks.
insp. J. Ślósarczyka na przewiezienie rzeczy z zakładów salezjańskich we Lwowie do Marszałek.

²³⁸ Nęcek, *Wspomnienia*, s. 121-122. 124; Relacja ks. Repicha z 10 III 1992 r. – Lublin.

²³⁹ *Żywy pomnik rocznicy odzyskania Lwowa*, PS, 23 (1938) s. 41.

Dopiero zapowiadane na 1938 r. uroczyste obchody dwudziestolecia obrony Lwowa i przyłączenia go do państwa polskiego stwarzały pewne nadzieje na rozpoczęcie budowy zakładu. Pierwsze z planowanych uroczystości odbyły się 3 V 1938 r. W tym dniu w świątyni wotywniej za wyzwolenie miasta w 1918 i 1920 r., społeczeństwo Lwowa złożyło wota i ślubowanie przed obrazem MB Ostrobramskiej²⁴⁰.

W lipcu 1938 r. Związek Obrońców Lwowa, który był jednym z głównych organizatorów uroczystości majowych, postanowił upamiętnić 20-tą rocznicę obrony Lwowa przez wybudowanie «Żywego Pomnika» w postaci szkoły rzemiosł i bursy dla bezdomnej i opuszczonej młodzieży. Zakład ten miałby powstać przy kościele MB Ostrobramskiej²⁴¹.

We wrześniu 1938 r. Tymczasowy Komitet Organizacyjny wydał odezwę, w której czytamy: *Rodacy! W 20-tą rocznicę powstania Państwa Polskiego i świetlanej Obrony Lwowa uczcijmy te wielkie chwile dziejowe stworzeniem dzieła, związanego z życiem o szerokim zasięgu społecznym i głębokiej treści. Tym «żywym pomnikiem» niezmierniej wartości zarówno dla miasta, jak i dla naszego wschodniego regionu niechaj będzie:*

Zakład wychowawczy ze szkołą rzemiosł Księży Salezjanów przy kościele wotywnym M.B. Ostrobramskiej dla najuboższej i najbardziej opuszczonej młodzieży.

Niechaj na Górnym Łyczakowie, podmywanym coraz bardziej i coraz silniej przez wzmożone nurty zalewu, powstanie nowa, potężna placówka, w której warsztatach szkolić się będą mnogie zastępy młodzieży biednej i opuszczonej na dzielnych i sumiennych rękodzielników i ofiarnych obywateli Państwa.

Uczcijmy obie świetlane rocznice powołaniem «żywego pomnika» na Górnym Łyczakowie ZAKŁADÓW SALEZJAŃSKICH i energicznym, materialnym poparciem zamierzeń ofiarnych Księży Salezjanów, którzy w myśl wskazań swego wielkiego Założyciela wszystkie swe siły oddają szczytnemu dziełu opieki nad bezdomną, zubożałą młodzieżą²⁴².

Odezwę tę za Tymczasowy Komitet Organizacyjny podpisali: abp Bolesław Twardowski – metropolita lwowski ob. łac., dr Stanisław Ostrowski – prezydent miasta Lwowa, Franciszek Irzyk – wiceprezydent miasta Lwowa, prof. dr Otto Nadolski, Czesław Eckhardt, Henryk Błądziński, Wacław Bembnowicz, mjr Józef Klink, redaktor Aleksander Medyński oraz ks. Antoni Guzik – rektor kościoła MB Ostrobramskiej.

Bliski termin uroczystości listopadowych sprawił, że sprawy organizacyjne posunęły się w szybkim tempie. W dniu 6 września odbyła się już druga kon-

²⁴⁰ Medyński, *Kościół*, s. 36-48.

²⁴¹ ASIK, T. Komitet budowy «Żywego Pomnika» dwudziestolecia obrony Lwowa (brak daty).

²⁴² ASIK, T. KB, Odezwa z września 1938 r.

ferencja na plebani kościoła Ostrobramskiego, której porządek obrad obejmował dwa punkty: omówienie przez rektora, ks. Antoniego Guzika i dyrektora Wacława Bembnowicza celów i zadań zakładu oraz przedstawienie przez inż. Duchowicza planu jego budowy²⁴³. Następną konferencją na temat programu nauki w szkole rzemiosł, która będzie utworzona przy zakładzie miała miejsce 21 IX 1938 r. W początkowym okresie wszystkie spotkania organizacyjne odbywały się w budynku przykościelnym²⁴⁴.

W październiku odbyło się pierwsze spotkanie Komitetu Obywatelskiego²⁴⁵. Pierwotną jego nazwą „Komitet Obywatelski budowy Zakładów Salezjańskich we Lwowie na Górnym Łyczakowie”, na spotkaniu obywatelskim 14 XI 1938 r. w sali Rady Miejskiej w ratuszu, została zmieniona na „Komitet Obywatelski Budowy «Żywego Pomnika» XX-lecia Obrony Lwowa (szkoła rzemiosł i bursa – Zakłady Salezjańskie) przy kościele Matki Bożej Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie”. Komitet miał swoją siedzibę we Lwowie, przy ul. Solikowskiego 1, tel. 287-48²⁴⁶. Działalność jego wraz z salezjanami z domu MB Ostrobramskiej odegrała główną rolę w urzeczywistnieniu projektu budowy zakładu.

3. 2. Działalność Komitetu Obywatelskiego Budowy

Decydujące znaczenie dla dalszej realizacji planu budowy zakładu salezjańskiego na Górnym Łyczakowie miało spotkanie Komitetu Obywatelskiego jeszcze jako Komitetu Obywatelskiego budowy Zakładów Salezjańskich we Lwowie na Górnym Łyczakowie w dniu 3 XI 1938 r. oraz zebranie obywatelskie w ratuszu miejskim dnia 14 listopada tegoż roku²⁴⁷. To zebranie obywatelskie miało wymiar głównie propagandowy. Podczas obrad były rektor Politechniki Lwowskiej prof. inż. Otto Nadolski przedstawił sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego, a rektor, ks. Antoni Guzik wygłosił referat na temat: „Idea i metody pracy salezjańskiej”. Na zakończenie zebrania ukonstytuował się Komitet Wykonawczy Budowy «Żywego Pomnika» im. XX-lecia Obrony Lwowa²⁴⁸. Protektorat honorowy nad całą akcją objęli obecni na spotkaniu arcybiskup Bolesław Twardowski, wojewoda lwowski Alfred Biłyk oraz prezydent miasta i poseł Stanisław Ostrowski.

²⁴³ ASIK, T. KB, Zaproszenie Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego na II konferencję w sprawie zakładu wychowawczego z 6 IX 1938 r. – Lwów.

²⁴⁴ ASIK, T. KB, Zaproszenie Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego, z 19 IX 1938 r. – Lwów.

²⁴⁵ ASIK, T. KB, Mjr Józef Klinka do ks. Guzika 15 XI 1938 r. – Lwów.

²⁴⁶ ASIK, T. KB, Uchwała Komitetu Obywatelskiego z 3 XI 1938 r., ze stycznia 1939 r. –

Lwów.

²⁴⁷ ASIK, T. KB, Uchwała z 3 XI 1938 r., § 1, 2, 4, 7.

²⁴⁸ ASIK, T. KB, Porządek obrad zebrania obywatelskiego w dniu 14 XI 1938 r.

W skład komitetu wykonawczego weszło 70 osób, w tym jako prezes dr inż. Otto Nadolski; wiceprezesami zostali: Franciszek Irzyk (wiceprezydent miasta), dr Stefan Uhma oraz prof. Wacław Bembnowicz. Sekretarzem generalnym wybrano majora Józefa Klinka, a funkcję skarbnika generalnego pełnił prof. Wacław Bembnowicz; oraz 65 innych osób. Powołano trzy sekcje: techniczną (5 osób), prasowo-propagandową (4 osoby), finansową (2 osoby) oraz 12 osobową komisję rewizyjną²⁴⁹. *Licząc się z tym, że prowadzenie takich Zakładów wymaga niewątpliwie pomocy materialnej oraz opieki nad wychowankami celem udzielenia im po ukończeniu szkoły pomocy w wyszukiwaniu odpowiedniej przepisanej praktyki, jako też w założeniu samodzielnych warsztatów rzemieślniczych*²⁵⁰ – postanowiono ustanowić stały patronat nad przysłymi zakładami na prawach stowarzyszenia, zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 X 1932 r.²⁵¹ i zarejestrować go w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie²⁵². Działalność patronatu regulował statut. Na podstawie posiadanych materiałów, trudno dzisiaj ustalić, czy zdołano zarejestrować stowarzyszenie.

Do celów patronatu należało współdziałanie z dyrekcją Rzemieślniczych Zakładów Salezjańskich w prowadzeniu tych zakładów i w zdobywaniu pomocy finansowej na ich prowadzenie. Praktycznie wyrażałoby się to w umieszczeniu uczniów na praktyce w czasie wakacji i po skończeniu nauki przez czas wymagany do usamodzielnienia się, udzieleniu pomocy materialnej absolwentom rzemieślniczego zakładu na tworzenie samodzielnych placówek rzemieślniczych w Małopolsce Wschodniej oraz w czuwaniu nad tym, aby w Rzemieślniczych Zakładach Salezjańskich była wychowywana wyłącznie młodzież polska według zasad katolickich i według polskiej racji stanu, ze specjalnym przeznaczeniem do pracy na ziemiach południowo-wschodnich. Patronat zobowiązał się do otoczenia wszechstronną opieką Rzemieślniczych Zakładów Salezjańskich oraz do udzielania opinii i porad we wszystkich sprawach, które przez dyrekcję zakładów zostaną mu przedstawione do zaopiniowania, względnie podane do wiadomości²⁵³.

Dnia 24 II 1939 r. na spotkaniu w sali posiedzeń Polskiego Czerwonego Krzyża we Lwowie przy ul. Zyblikiewicza 47 powstała „Sekcja pań komitetu budowy pierwszej szkoły rzemiosł i bursy dla biednej i opuszczonej młodzieży przy kościele wotywnym Matki Bożej Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie,

²⁴⁹ ASIK, T. KB, Skład Komitetu budowy Zakładów Salezjańskich na Łyczakowie, Treść komunikatu radiowego, zamówienie z 10 XI 1938 r.

²⁵⁰ ASIK, T. KB, Projekt statutu dla patronatu Rzemieślniczych Zakładów Salezjańskich we Lwowie, wstęp.

²⁵¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o stowarzyszeniach z 27 X 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 808).

²⁵² Tamże, art. 1.

²⁵³ ASIK, T. KB, Projekt statutu, art. 5.

jako Żywego Pomnika uczczenia XX rocznicy Obrony Lwowa”. Do uczestnictwa w sekcji zaproszono 77 osób, głównie żony zajmujących ważne stanowiska we władzach miasta, w wojsku lub na wyższych uczelniach Lwowa²⁵⁴.

W ramach centralnych uroczystości obchodów XX rocznicy obrony Lwowa, podczas Mszy św. celebrowanej przez abpa Twardowskiego w kościele MB Ostrobramskiej 20 XI 1939 r., został poświęcony kamień węgielny pod budowę zakładu wychowawczego ze szkołą rzemieślniczą²⁵⁵. Zaproszenia imienne w liczbie 87 wysłano do osób prywatnych, instytucji państwowych, banków i organizacji społecznych. Ze strony zgromadzenia na uroczystość tę przybył inspektor prowincji św. Jacka ks. Adam Cieślak²⁵⁶.

Do głównych zadań komitetu budowy należało zebranie odpowiednich środków finansowych do rozpoczęcia prac, zatwierdzenia planów budowy i ich realizacja. Pierwotnie kosztorys budowy zakładu obliczono na 800 tys. zł. Zgromadzenie Salezjańskie oddało parcelę wartości około 100 tys. zł i zobowiązało się wyposażyć bursę, szkołę i warsztaty. Przewidywany okres budowy miał wynosić 5 lat. Otwarcie planowano na 1943 r. w 25-lecie odzyskania niepodległości²⁵⁷.

Po ostatecznym wykonaniu planów przewidywany koszt budowy zwiększył się do ok. 1 miliona zł. Komitet budowy zdołał uzyskać zapewnienie otrzymania od władz miasta subwencji w wysokości 300 tys. zł.; od Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności 250 tys. zł.²⁵⁸; od Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie 250 tys. zł. Resztę środków (około 200 tys. zł.) komitet przewidywał zebrać z innych źródeł, głównie ze sprzedaży cegiełek, organizację zbiórek i jednorazowych ofiar osób prywatnych czy instytucji²⁵⁹.

Do końca stycznia 1939 r. komitet zdołał zebrać przeszło 15 tys. zł, a w czerwcu po 5 miesiącach zbiórki stan konta osiągnął sumę 60 tys. zł. Najbardziej popularną akcją było rozprowadzanie cegiełek, w formie znaczków. Wydrukowano trzy rodzaje cegiełek po: 10 gr, 50 gr i 1 zł W dniach 20-22

²⁵⁴ ASIK, T. KB, Zaproszenie na spotkanie sekcji pań z 21 II 1939 r. – Lwów, Lista osób zaproszonych do sekcji pań komitetu budowy.

²⁵⁵ ASIK, T. KB, Ulotka z programem uroczystych obchodów XX rocznicy obrony Lwowa.

²⁵⁶ ASIK, T. KB, Lista wysłanych zaproszeń na uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego 20 XI 1938 r. – Lwów, Ks. Cieślak do ks. Guzika 7 XI 1938 r. – Kraków; *Żywy pomnik rocznicy odzyskania Lwowa*, PS, 23 (1938) s. 40-42.

²⁵⁷ ASIK, T. KB, Informacja prezesa komitetu na spotkaniu obywatelskim 14 XI 1938, Odzewa komitetu do dyrektorów szkół ze stycznia 1939 r.; *Żywy pomnik rocznicy odzyskania Lwowa*, PS, 23 (1938) s. 41.

²⁵⁸ ASIK, T. KB, Komitet do Prezydium Polskich Fabryk Cementu Portland-Cement w Warszawie 23 VI 1939 r. – Lwów.

²⁵⁹ ASIK, T. KB, Protokół z posiedzenia Komisji Technicznej Budowy Żywego Pomnika przy kościele MB Ostrobramskiej z 3 II 1939; inne pisma komitetu podają następujące wysokości subwencji: MKKO – 50 tys. zł, CMKO – 200 tys. zł.

grudnia w drukarni Piller-Neumanna we Lwowie komitet pobrał łącznie 98 tys. cegiełek po 1 zł. oraz 63 600 cegiełek po 10 gr²⁶⁰.

Oprócz rozprowadzania cegiełek pieniężne datki i ofiary w naturze można było składać w sekretariacie Komitetu Obywatelskiego lub na specjalnie otwarte konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności nr 510 900 oraz na rachunki bieżące w Centralnej Małopolskiej Kasie Oszczędności we Lwowie, w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności m. Lwowa lub w Towarzystwie Kredytowym Urzędników i Nauczycieli we Lwowie²⁶¹.

Nazwiska ofiarodawców, nazwy urzędów, instytucji, związków, stowarzyszeń i organizacji miały zostać upamiętnione w złotej księdze pamiątkowej. Ofiarodawcy, którzy złożyli na budowę zakładów co najmniej tysiąc złotych, stawali się fundatorami zakładów i ich nazwiska miały być wypisane na tablicy wmurowanej w wybudowanym zakładzie. Ci natomiast, którzy złożyli ofiarę w wysokości co najmniej 25 zł mieli otrzymać pamiątkowe gwoździe i zaproszenie do udziału w uroczystościach poświęcenia zakładu, aby wbić otrzymane gwoździe w odpowiednie tarcze dla trwałego upamiętnienia nazwiska ofiarodawcy²⁶².

Idea budowy zakładu od samego początku znalazła bardzo żywy oddźwięk wśród młodzieży miasta Lwowa. Już 22 listopada 1938 r., a więc dwa dni po uroczystościach poświęcenia kamienia węgielnego, uczniowie klasy IB licealnej I Państwowego Liceum i Gimnazjum we Lwowie im. M. Kopernika zaapelowali do młodzieży wszystkich szkół średnich w Polsce o przyspieszenie tempa prac i oddania młodzieży rzemieślniczej Lwowa do Polski, bowiem początkowo był ustalony termin wybudowania Zakładu «Żywego Pomnika» Obrony Lwowa na 1943 r., w którym przypada dwudziestopięćciolecie obrony Lwowa.

W odezwie apelowano: *Koleżanki i Koledzy – uczniowie szkół średnich – czyż mamy bezczynnie czekać 5 lat na spełnienie tak ważnego zadania, jakim jest dla naszej Ojczyzny wyszkolenie fachowych rzemieślników, czy możemy pozwolić na to, ażeby młodzież rzemieślnicza Grodu Orłąt czekała jeszcze długie lata na otrzymanie dobrej fachowej szkoły. Dopomóżmy społeczeństwu lwowskiemu.*

Niech każdy uczeń Polak rozprzeda wśród swych znajomych 10 cegiełek po 10 gr. na budowę tego zakładu. W ten sposób uzyskamy kwotę przeszło 150 tys. zł. i przyspieszymy tempo robót tak, aby oddanie go do użytku wypadło już w roku 1940, w sześćsetlecie przynależności Lwowa do Rzeczypospolitej. Ini-

²⁶⁰ ASIK, T. KB, Protokoły odbioru cegiełek nr 43/1938 z 20 XII 1938 r., 44/1938 z 21 XII 1938 r., 45/1938 z 22 XII 1938 r. sporządzone przez sekretarza Klinka.

²⁶¹ ASIK, T. KB, Ks. Guzik do dyrektora Oddziału PKO we Lwowie 7 XII 1938, nr 23/1938; Pismo komitetu do MKKO we Lwowie, nr 80/1938; Pismo CMKO do komitetu 27 I 1939 z prośbą o wzory prokurentów lub pełnomocników upoważnionych do podpisywania weksli, czeków lub innych dyspozycji, nr 2197 Lg/V/E; *Radosna wieść*, WOB, 2 (1939) nr 1-2, s. 3;

²⁶² *Radosna wieść*, WOB, 2 (1939) nr 1-2, s. 2-3.

*cjatorzy apelują równocześnie o podpisanie deklaracji tej treści: „Gmina szkolna Gimnazjum [...] zgłasza przystąpienie do akcji dla biednych i opuszczonych chłopców we Lwowie*²⁶³. Apel ten rozesłano do dyrekcji i katechetów wszystkich szkół średnich²⁶⁴.

Do akcji rozprowadzania cegiełek włączyły się również inne domy salezjańskie oraz szkoły prowadzone przez zgromadzenie w Polsce. Ksiądz dyrektor Guzik w liście do przełożonych placówek salezjańskich z 7 II 1939 r. prosił o łaskawe poparcie w tym dziele na chwałę Bożą i dla dobra Polski i naszej młodzieży: *Mnie chodzi nie tyle o te kilkadziesiąt czy nawet kilkaset złotych, ile raczej o to, aby w sprawie, którą zainteresowała się młodzież szkół państwowych całej Polski, nie brakło przypadkiem młodzieży szkół salezjańskich.*

*«Res nostra agitur» trzeba tu zastosować i w myśl tej maksymy musimy wobec społeczeństwa zamanifestować koniecznie naszą salezjańską solidarność i dać przykład zrozumienia dla tych spraw, które w pierwszym rządzie Salezjanów obchodzić powinny*²⁶⁵.

Zachowała się do tej pory wzruszająca odpowiedź młodzieży z Pogrzebienia na Śląsku, prawdopodobnie z Małego Seminarium prowadzonego przez księży salezjanów. *Doceniając wielkość i idealność pracy Księży Salezjanów i Szanownego Komitetu Obywatelskiego nad wybudowaniem szkoły rzemiosł i bursy na Górnym Łyczakowie we Lwowie, pragniemy i my, co nad falami prastarej Odry podnosimy sztandar polskości, złożyć nasze małe, lecz z szczerego serca ofiarowane cegiełki na mur przyszłej kuźni polskiego przemysłu i polskiego – katolickiego ducha. Cieszymy się niezmiernie, że historyczny Lew naszych kresowych stanic – Lwów w 600-setną rocznicę swej przynależności do Polski podniesie swą dumną głowę do góry, nie po to, aby bronić Ukrainy i Podola przed zachłannością „zmór tatarskich i kozackich”, lecz aby już wolnym ziemiom wschodnim dać gwarancję przyszłej świetności gospodarczej i kulturalnej. Szczególna radość rozpiera serca nam wychowankom na wspomnienie, że Ksiądz Bosko kieruje z niebios nie tylko swymi dziełami pod błękitnym niebem Piemontu, na siedmiu pagórkach starej „Romy”, lecz także wieńcem swej działalności ozdabia nasze sarmackie ziemie, a między nimi pagórki bohaterskiego, kresowego Lwowa. W chwili więc kiedy nasz Lwów stanie na progu 6-cio wiekowej przeszłości, ksiądz Bosko przemówi głosem swych synów, głosem swego dzieła do Narodu Polskiego, a słowa jego powtórzymy my w sercach naszych, powtórzy cały Naród; stary Bug powtórzy swej matce Wiśle, a ona je poniesie hen, hen na modre fale Bałtyku, te się odbiją o tysięczne skały i powrócą powrotną falą do nas ludu polskiego, szepcząc im wirem pracy, szumem zgrzytu*

²⁶³ ASIK, T. KB, Apel uczniów I Państwowego Liceum i Gimnazjum we Lwowie do młodzieży szkół średnich w Polsce 22 XI 1938 r. – Lwów.

²⁶⁴ ASIK, T. KB, Odezwa Komitetu Budowy do dyrektorów i katechetów szkół średnich ze stycznia 1939 r. – Lwów.

²⁶⁵ ASIK, T. KB, Ks. Guzik do dyrektorów domów salezjańskich 7 II 1939 r. – Lwów.

maszyn słowa Wielkiego Ojca nawołujące do pracy. Podpisy złożyło 22 uczniów klasy III, 29 uczniów klasy II i 22 uczniów klasy I²⁶⁶.

Do akcji rozprowadzania cegiełek włączyła się czynnie także m.in. Kresowa Komenda Chorągwi Harcerek we Lwowie. Komendantka Chorągwi hm. Maria Bojanówna w specjalnym zadaniu zobowiązała każdego członka chorągwi do zakupu 1 znaczka i zorganizowaniu przez drużyny i zastępy akcji propagandowej: *wydaje się nam, że jako Chorągiew Kresowa powinnyśmy znaleźć się w gronie poważnych ofiarodawców i dać wyraz zrozumienia potrzeby istnienia tak ważnej instytucji.*

Jest nas w całej Chorągwi 8806 instruktorek, harcerek i zuchów. Możemy nawet znaleźć się jako organizacja w gronie fundatorów Zakładu (ofiarowanie minimum 1000 zł – przyp. wł.), jeżeli gorliwie i ofiarnie się tą sprawą zajmiemy. Jeżeli każda z nas kupi 1 cegiełkę za 10 gr, zbierzemy ponad 800 zł. Jeżeli każda z nas drugą cegiełkę za 10 gr sprzeda w swoim otoczeniu – to nie tylko uzyskamy drugie 800, ale wiadomość o budowie tego zakładu dotrze coraz dalej do wszystkich²⁶⁷.

Komitet budowy zwrócił się także do organizacji młodzieżowych i religijnych o energiczne włączenie się do akcji rozprowadzania cegiełek²⁶⁸. Wraz z akcją sprzedaży cegiełek, prowadzono aktywną działalność propagandową. Zwrócono się m.in. do dyrekcji Miejskiej Kolei Elektrycznej we Lwowie o umieszczenie na wieżach trakcyjnych i wozach tramwajowych napisów reklamowych. Podobne prośby otrzymały redakcje 12 pism ukazujących się we Lwowie, Dyrekcja Poczty, Miejskie Zakłady Elektryczne, Inspektorat Szkolny Miejski i Zamiejski we Lwowie oraz dyrekcja kancelarii Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie²⁶⁹.

Jedną z form zbierania funduszy na budowę było organizowanie zbiórek publicznych do puszek. Zachowało się rozliczenie ze zbiórki zorganizowanej w dniu 11 VI 1939 r. przez sekcję pań Komitetu Budowy. Podczas niej zebrano ogółem 865 zł i 95 gr²⁷⁰. Komitet Budowy zwracał się także imiennie do osób, instytucji, zakładów pracy i stowarzyszeń o przysyłanie ofiar na rzecz budowy

²⁶⁶ ASIK, T. KB, Ks. A. Guzik do przełożonych placówek salezjańskich 7 II 1939 r. – Lwów.

²⁶⁷ ASIK, T. KB, List Ogólny Komendy Chorągwi Harcerek ZHP we Lwowie 6 III 1939 r. – Lwów.

²⁶⁸ ASIK, T. KB, Pismo J. Klinka sekretarza Komitetu Obywatelskiego do wiceprezesa Gwiazdy Rudolfa Hładnego 4 II 1939, L.82/1939, przekazujące 1000 cegiełek po 10 gr.; Prośba komitetu do ks. katechety Józefa Winkowskiego, prezesa Sodalicii Mariańskiej Młodzieży szkół średnich w Zakopanym z 30 XII 1938 r. – Lwów.

²⁶⁹ ASIK, T. KB, Komitet do Miejskiej Kolei Elektrycznej we Lwowie z 9 XII 1938 r. – Lwów, Sekretarz generalny komitetu J. Klinka do rotmistrza Duruntowicza z 17 XII 1938 r. – Lwów, Sekretarz generalny komitetu do Inspektoratu Szkolnego Miejskowego, Zamiejskowego i kancelarii Kuratorium OSŁ we Lwowie 28 XII 1938 r. – Lwów.

²⁷⁰ ASIK, T. KB, Rozliczenie ze zbiórki do puszek z 11 VI 1939 r. – Lwów, Sekretarz generalny J. Klinka do redakcji gazet lwowskich z 23 VI 1939 r. – Lwów.

pomnika – zakładu. Najczęściej miało to formę wysłania odezwy komitetu lub listu z prośbą o ofiarę. Przykładowo 12 IX 1938 r. wysłano 463 listy miejscowe, a 9 I 1939 r. 573 zamiejscowe²⁷¹.

Zachowała się korespondencja potwierdzająca wpłaty od 18 instytucji²⁷², wśród nich od Marszałka Senatu Rzeczypospolitej. Największą wpłatę 5000 zł. dokonały Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgła.

Listy ofiarodawców z dzielnicy łyżczakowskiej zamieszczały „Wiadomości z Ostrej Bramy we Lwowie”. Nie wszystkie instytucje do których wysłano odezwy przysłały ofiary. Niektóre nie udzieliły żadnej odpowiedzi, inne z kolei ograniczyły się do przesłania wyrazów poparcia idei budowy lub informacji o wyczerpaniu środków na subwencje. Spośród tych ostatnich zachowały się odpowiedzi z 17 instytucji. Lista ta świadczy z jak wielkim rozmachem komitet poszukiwał potrzebnych funduszy. Instytucje te otrzymywały od komitetu ponowne pismo, w którym było zawarte m.in. *otrzymaliśmy łaskawe pismo WPa-nów i uprzejmie dziękujemy za zaszczycenie nas odpowiedzią, choć – wierzymy – na razie negatywną na naszą odezwę o złożenie ofiary na budowę «Żywego Pomnika» XX-lecia Obrony Lwowa w postaci Szkoły Rzemiosł i Bursy dla najuboższej młodzieży. Ta odpowiedź, choć negatywna – świadczy dobitnie o zrozumieniu podjętego przez komitet obywatelski zadania w najszerszych sferach społeczeństwa polskiego nie tylko we Lwowie, ale także w całym kraju, gdzie jest znana historia obrony Lwowa [...] . Komitet przewiduje, że czasokres budowy trwać będzie lat 5, istnieją tendencje u bardziej entuzjastycznie nastrojonych osób skrócić ten czasokres do lat 2. Są hojni ofiarodawcy, którzy deklarują pewne kwoty oznaczając ich termin płatności na okres kilkuletni, często nawet 5-letni.*

²⁷¹ ASIK, T. KB, Sekretarz generalny J. Klinka do Kajetana Galczewskiego z prośbą o potwierdzenie nadania 573 listów z 9 I 1939 r. – Lwów, Potwierdzenie otrzymania 463 listów do rozniesienia przez woźnych Zarządu Miejskiego podpisane przez mgra Kazimierza Lachowicza.

²⁷² ASIK, T. KB, Koło 4 Pułku Piechoty Legionów Polskich „Czwartaków” komenda oddziału we Lwowie 3 XII 1938 r. – 20 zł, Zarząd Okręgu Związku Rezerwistów we Lwowie, ul. Kurkowa 12 z grudnia 1939 r. – 40 zł, Bp Henryk Przeździecki ordynariusz siedlecki 11 I 1939 r. – 50 zł, Wojskowy Sąd Rejonowy we Lwowie 12 I 1939 r. – 4 zł. Marszałek Senatu Rzeczypospolitej 23 I 1939 r. – 50 zł, Fundusz Społeczny Żołnierzy, Korpus Ochrony Pogranicza 30 I 1939 r. – 100 zł, Okręgowe Koło Harcerzy z czasów walk o niepodległość Lwowa 1 II 1939 r. – 50 zł, Naczelnictwo Straży Pożarnej kr. st. m. Lwowa 6 II 1939 r. – 200 zł, Związek ociemniałych żołnierzy na województwa małopolskie z siedzibą we Lwowie 10 II 1939 r. – 100 zł, Prokuratura Sądu Apelacyjnego we Lwowie 10 II 1939 r. – 32, 20 zł, Koło rodzicielskie przy Szkole Powszechnej Żeńskiej im. św. Marii Magdaleny we Lwowie 15 III 1939 r. – 50 zł, Korpus Kadetów nr 1 Marszałka J. Piłsudskiego we Lwowie – 173, 76 zł, Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgła 12 IV 1939 r. – 5000 zł, Księgarnia św. Wojciecha w Lublinie 13 V 1939 r. – 100 zł, Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Lwowskiego 25 V 1939 r. – 25 zł, Zrzeszenie Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie 26 V 1939 r. – 80 zł, Dyrekcja Cyrku Staniewskich 10 VI 1939 r. – 150 zł, Zrzeszenie Urzędników Banku Cukrownictwa S.A. w Poznaniu, oddział we Lwowie 21 VII 1939 r. – 141, 75 zł.

*Dlatego to ośmielamy się prosić uprzejmie WPanów o łaskawe wzięcie pod uwagę naszej odezwy przy rozdziale prelimitowanych kwot w latach następnym*²⁷³.

Zachowana korespondencja poświadcza niekiedy dość nietypowe przykłady ofiarności ze strony niektórych osób. Panie, Maria Krzysikowa i Jadwiga Ochrynowiczowa zrezygnowały z odszkodowania tytułem niedopełnienia umowy kupna-sprzedaży obiektu rolno-leśnego „Baczka-Stołpin” przez hrabiego Michała Borowskiego w wysokości 9 tys. i nieprzyjętą sumę złożyły na ręce abpa Twardowskiego z przeznaczeniem na budowę «Żywego Pomnika»²⁷⁴. Franciszek Hładnik, pracownik Wydziału VIII Zarządu Miejskiego opodatkował się na przeciąg 12 miesięcy od 1 I do 31 XII 1939 r. po 3, 50 zł miesięcznie, tj. kwotą przeszło półtora procent miesięcznie od poborów zasadniczych²⁷⁵.

Spółdzielnia Leśników we Lwowie zamiast kwiatów na trumnę śp. weterana z 1863 r. Tomasza Kozackiego złożyła 25 zł. na rzecz pomnika²⁷⁶. Inż. Bolesław Siłka sam prosząc o dyskrekcję zaproponował bezinteresowne sporządzenie projektu instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania dla wznoszonego budynku bursy²⁷⁷. Po sporządzeniu szczegółowych planów budowy, przed projektowaniem instalacji wewnętrznych komitet budowy podjął ofertę współpracy²⁷⁸.

Niekiedy Komitet Obywatelski zwracał się do firm i instytucji wprost o konkretne świadczenia. Pismo do Miejskiej Kolei Elektrycznej we Lwowie z 10 II 1939 r. zawiera prośbę o wydanie dwóch kart bezpłatnej jazdy tramwajem elektrycznym do użytku tegoż komitetu²⁷⁹. Drukarnia Związkowa we Lwowie ul. Lindego 4 wydrukowała i podarowała jako dar na rzecz budowy pomnika 100 egzemplarzy aktu erekcyjnego²⁸⁰.

W celu zmniejszenia kosztów w wysyłce ogromnej ilości listów komitet uzyskał od poczty 25 procentową zniżkę, a listy do adresatów miejscowych roznoszone były przez woźnych Zarządu Miejskiego²⁸¹. Z przychodów i rozchodów Komitet Obywatelski czynił regularne zestawienia kasowe.

²⁷³ ASIK, T. KB, Odpowiedź komitetu do Dyrekcji Polskich Linii Lotniczych LOT z 15 III 1939 r. – Lwów.

²⁷⁴ ASIK, T. KB, Korespondencja komitetu z zainteresowanymi stronami, 6 III 1939 r. – Lwów, Komunikat zaaprobowany przez arcybiskupa z 10 III 1939 r. – Lwów.

²⁷⁵ ASIK, T. KB, Komitet do prezydenta miasta dra Ostrowskiego 9 XII 1938 r. – Lwów.

²⁷⁶ ASIK, T. KB, Komitet do administracji „Słowa Narodowego”, 16 I 1939 r. – Lwów.

²⁷⁷ ASIK, T. KB, Inż. Bolesław Siłka do komitetu budowy z 1 I 1939 r. – Lwów.

²⁷⁸ ArTSK, T. KB, Komitet do inż. B. Siłka 20 VII 1939 r. – Lwów.

²⁷⁹ ASIK, T. KB, Pismo do Miejskiej Kolei Elektrycznej we Lwowie 10 II 1939 r. – Lwów.

²⁸⁰ ASIK, T. KB, Komitet do Dyrekcji Drukarni Związkowej we Lwowie 18 III 1939 r. – Lwów.

²⁸¹ ASIK, T. KB, J. Klinka do Kajetana Galczewskiego o potwierdzenie nadania 573 listów z 9 I 1939 r. – Lwów, Potwierdzenie otrzymania 463 listów do rozniesienia przez woźnych Zarządu Miejskiego podpisane przez mgr Kazimierza Lachowicza 9 I 1939 r.

Zestawienie kasowe Komitetu Wykonawczego Budowy «Żywego Pomnika» 20-lecia Obrony Lwowa za okres od 12 XI 1938 r. do 30 VI 1939 r.

Przychody:

Ofiary w gotówce	73232,35 zł
Ofiary w materiałach	420,96 zł
Sprzedż cegiełek	5081,95 zł
Sprzedż widokówek	55,30 zł
Niepokryte salda dostawców	511,00 zł
Księża salezjanie	<u>200,00 zł</u>
	79501,56 zł

Rozchody:

Gotówka w kasie	38,09 zł
Gotówka w PKO	695,59 zł
Gotówka w C.M.K.O.	13325,05 zł
Gotówka w Kom. Kasie Oszcz.	45396,92 zł
Gotówka w Tow. Kred. Bud.	6897,25 zł
Zaliczka na plany	1750,00 zł
Zaliczka na roboty ziemne	6000,00 zł
Budowa	1737,45 zł
Propaganda	3237,36 zł
Administracja	<u>426,85 zł</u>
	79501,56 zł

W tym szczegółowe zestawienie trzech ostatnich pozycji wśród rozchodów:

Propaganda:

Akt erekcyjny	190,00 zł
Poświęcenie kamienia	32,00 zł
Fotografie aktu erekcyjnego	4,50 zł
Druk cegiełek	370,00 zł
Odezwy	569,00 zł
Koperty, listy, poczta	1016,60 zł
Porto odezww	1021,26 zł
Druk widokówek	<u>34,00 zł</u>
	3237,36 zł

Administracja:

Książki, czeki, blankiety	273,95 zł
Porto	16,60 zł
Pieczałki	4,00 zł
Stemple	10,00 zł
Puszki	49,50 zł
Plombownica i plomby	6,30 zł

Bloki kasowe		56,00 zł
Listy		<u>11,50 zł</u>
	426,85 zł	
Budowa:		
Wapno		52,04 zł
Cegły		570,00 zł
Drzewo		200,16 zł
Żelazo		<u>12,25 zł</u>
	1734,45 zł	
Plany		1750,00 zł
Roboty ziemne		6000,00 zł
Razem budowa	9484,45 zł	

Zestawienie to sporządzone 30 VI 1939 r. podpisali mgr Marian Hermansdorfer – księgowy oraz Wacław Bembnowicz – wiceprezes i skarbnik. Wzrost przychodów w okresie od 12 XI 1938 r. do 30 VI 1939 r. ilustruje poniższa tabela.

Tabela nr 4: Wzrost przychodów od 12.XI.1938 do 30.VI.1939 r.

data	stan dochodów
25 I 1939 r.	10849, 49 zł
28 II 1939 r.	20364, 31 zł
30 IV 1939 r.	59203, 58 zł
31 V 1939 r.	65166, 93 zł
30 VI 1939 r.	79501, 56 zł

Źródło: ASIK, T. KB, Zestawienia kasowe z okresu 12 XI 1938-30 VI 1939.

W momencie wybuchu II wojny światowej wszystkie aktywa zdeponowane w lwowskich bankach i kasach oszczędności zostały zagrabione przez okupacyjne wojska sowieckie i bezpowrotnie stracone²⁸².

3. 3. Rozpoczęcie budowy i projekt zakładu

Równoległe ze zbieraniem funduszy na realizację budowy zakładu postępowywały prace przy opracowywaniu planów. Głównym autorem projektu był inż. architekt Duchowicz²⁸³. Na spotkaniu komisji technicznej Budowy «Żywego Pomnika» w dniu 3 II 1939 r. w gabinecie byłego ministra Matakiewicza

²⁸² Relacja ks. T. Repicha z 10 III 1992 r. – Lublin. Podaje on sumę 150 tys. zł, która padła łupem agresora.

²⁸³ ASIK, T. KB, Protokół z posiedzenia komisji dla oceny projektu bursy ojców salezjanów 10 II 1939 r. – Lwów.

w składzie: minister prof. Matakiewicz, prof. Otto Nadolski, ks. Antoni Guzik, prof. Waław Bembnowicz, ks. dr Kazimierz Maśłowski (z Zakładu im. Abrahamowiczów), inż. Siekierski (w. z. prof. Geislera), inż. prof. arch. Derdacki, inż. arch. Duchowicz oraz inż. Roliński. Inżynier Duchowicz, autor projektu podał orientacyjny plan budowy. Zgodnie z nim wykonanie planu miało zająć od 3 do 6 miesięcy, czyli do końca maja. Na zatwierdzenie planu przeznaczono miesiąc czerwiec, by w lipcu móc rozpocząć budowę i do zimy zakończyć ją w stanie surowym. Pierwotnie planowany szkic budowy 22 tys. kubików wzrósł ostatecznie do 30 tys. Na spotkaniu podawano całkowitą cenę 1 kubika ok. 19 zł za stan surowy oraz 33-35 zł za budowlę ukończoną. Minister Matakiewicz sugerował by ustalenie terminu rozpoczęcia budowy uzależnić od zebrania 250 tys. zł gotówki. Założenie to było nie do zrealizowania przy uwzględnieniu harmonogramu budowy podanego przez architekta Duchowicza. Postanowiono zwrócić się też do Zgromadzenia Salezjańskiego o wydanie opinii o projekcie zakładu i wyrażenie zgody na jego realizację. Zauważone braki i poprawki zaproponowano uwzględnić przy tworzeniu planu szczegółowego 1:100²⁸⁴.

Na spotkaniu komisji dla oceny projektu bursy w dniu 10 II 1939 r. w składzie: prof. inż. arch. Derdacki, inż. arch. dr Mściwujewski, inż. arch. Porębowicz, asystent Siekierski, inż. Duchowicz zgodnie ze zwyczajem dokonano oceny projektu bez udziału projektanta. Mimo, że podano pewne uwagi, projekt pod względem architektonicznym oceniono korzystnie²⁸⁵.

Na dzień 31 V 1939 r. zaplanowano przy kościele MB Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie poświęcenie tak zwanej „pierwszej łopaty” i rozpoczęcie prac budowlanych zakładu. Poświęcenia dokonał bp Eugeniusz Baziak w obecności rektora kościoła ks. Antoniego Guzika i reprezentantów Komitetu Budowy «Żywego Pomnika» XX-lecia Obrony Lwowa²⁸⁶.

Zakład Salezjański – «Żywy Pomnik» XX-lecia Obrony Lwowa był planowany jako niższa szkoła rzemiosł o profilu praktycznym do życia samodzielnego po jej ukończeniu i bursa. Planowano przyjmować do szkoły chłopców w wieku od 14 do 17 lat po ukończeniu 7-mio klasowej szkoły powszechnej. Zakłady miały służyć przede wszystkim opuszczonej, bezdomnej młodzieży. Spodziewano się również zainteresowania spoza Lwowa.

Nauka trwałaby 3 lata. Okres nauki praktycznej wyniósłby 45 tygodni, nauki teoretycznej 33 tygodnie (co było zgodne z rozporządzeniem minister-

²⁸⁴ ASIK, T. KB, Protokół posiedzenia komisji technicznej budowy «Żywego Pomnika» 3 II 1939 r. – Lwów.

²⁸⁵ ASIK, T. KB, Protokół z posiedzenia komisji dla oceny projektu bursy salezjańskiej 10 II 1939 r. – Lwów.

²⁸⁶ ASIK, T. KB, Zaproszenie rektora kościoła MB Ostrobramskiej dla Dowództwa Pułku Ułanów Jazłowieckich na uroczystość tzw. „Pierwszej łopaty”, 30 V 1939 r. – Lwów.

stwa). W tym okresie uczniowie musieliby zdobyć tyle praktyki i teorii, by po wyjściu z zakładu mogli samodzielnie prowadzić warsztat remontowy maszyn ze szczególnym uwzględnieniem remontu i obsługi samochodów, motocykli i maszyn rolniczych. Szkoła miała prowadzić cztery rodzaje warsztatów: samochodowe, mechaniczne, ślusarskie oraz stolarskie. Hala maszyn miała obejmować powierzchnię około 800 m. W czasie nauki uczniowie wykonywaliby komplet narzędzi, który mogli zabrać ze sobą, co miało stanowić początek ich przyszłego warsztatu.

Bursa była projektowana na 120 uczniów, a szkoła na 160. Planowano podział klas na dwa oddziały od 25 do 30 uczniów, celem umożliwienia przeprowadzenia specjalizacji w poszczególnych oddziałach i lepszego przygotowania. Nie wykluczano utworzenia osobnych oddziałów dla eksternistów²⁸⁷.

Po wykonaniu pierwszych prac ziemnych 22 VIII 1939 r. zwrócono się do III Wydziału Zarządu Miejskiego we Lwowie o wydanie komitetowi zezwolenia na rozpoczęcie budowy. Do pisma dołączono dwa egzemplarze obliczeń statycznych²⁸⁸.

Ostatnim posiadanym dokumentem dotyczącym budowy Zakładu «Żywego Pomnika» jest list komitetu do sekretariatu porozumiewawczego Polskich Organizacji Społecznych Małopolski Wschodniej we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1 z dnia 27 VIII 1939 r. W piśmie tym komitet prosił o pośrednictwo w załatwieniu subwencji na budowę u najwyższych władz w Warszawie. Zwrócono uwagę na zmniejszenie się ofiarności społeczeństwa z powodu „ostatnich przesilen i ciężarów” spadających z tego powodu na Lwów i ziemie południowo-wschodnie²⁸⁹.

Dnia 28 VIII 1939 r. o godz. 17.00 w lokalu Komitetu Budowy przy kościele łyczakowskim odbyło się prawdopodobnie ostatnie spotkanie. Miało ono na celu omówienie spraw związanych z zatwierdzeniem planów budowy zakładu sporządzonych przez architekta Duchowicza²⁹⁰. Wybuch wojny przeszkodził dalszej realizacji budowy, do której po usunięciu salezjanów ze Lwowa nie dane już było nigdy powrócić.

²⁸⁷ ASSK, T. KB, Protokół posiedzenia Komisji Technicznej «Żywego Pomnika» 3 II 1939 r. – Lwów, Komitet do Prezydium Związku Polskich Fabryk Cementu Portland-Cement w Warszawie 23 VI 1939 r. – Lwów.

²⁸⁸ ASIK, T. KB, Komitet Obywatelski do III Wydziału Zarządu Miejskiego 22 VIII 1939 r. – Lwów.

²⁸⁹ ASIK, T. KB, Komitet Obywatelski do Polskich Organizacji Społecznych Małopolski Wschodniej 27 VIII 1939 r. – Lwów.

²⁹⁰ ASIK, T. KB, Zaproszenie rektora ks. A. Guzika 25 VIII 1939 r. – Lwów.

4. ZAKŁAD WYCHOWAWCZY FUNDACJI IM. ABRAHAMOWICZÓW WE LWOWIE

4. 1. Geneza i losy Zakładu do 1936 r.

Powojenne trudne warunki materialne uniemożliwiały kształcenie dzieci wielu rodzin ze sfer ziemiańskich. Potrzebę stworzenia zakładu wychowawczego dla dzieci synów zubożałych ziemian we Lwowie dostrzegł Dawid Abrahamowicz²⁹¹. W odrodzonej Polsce brał udział jako poseł w pracach Sejmu Ustawodawczego. W 1922 r. usunął się zupełnie z życia politycznego. Zmarł 24 XII 1926 r. we Lwowie. Tuż przed śmiercią uczynił dwie fundacje. Na Wawelu w zamku królewskim ufundował oddział galerii obrazów przekazując nań wszystkie obrazy olejne i akwarele ze swoich zbiorów i 13 tys. dolarów. Będąc bezdzietnym resztę majątku przeznaczył na fundację internatową i stypendialną dla niezamożnej młodzieży ziemiańskiej. Małżonka jego Antonina z Suchodolskich zmarła w 1928 r. Rada miasta Lwowa uczciła patriotyczne czyny Dawida i Antoniny Abrahamowiczów, dając jednej z nowych ulic miasta nazwę ulicy Abrahamowiczów. Przy tej właśnie ulicy stanął gmach fundacyjny jego imienia. Przed śmiercią część majątku zapisał na rzecz przyszłej fundacji, która miała być utworzona po jego śmierci. Fundacja miała objąć przyszły zakład wychowawczy dla kształcenia synów zubożałego ziemianstwa obrządku łacińskiego i ormiańskiego narodowości polskiej²⁹². Na jego lokalizację Abrahamowicz wyznaczył swoją posiadłość przy ulicy Kraszewskiego nr 17, którą fundacja miała przejąć po śmierci żony. Jednak aby jak najrychlej utworzyć zakład, Antonina Abrahamowicz zrzekła się bezpłatnie dożywotniego użytkowania połowy posiadłości dla fundacji zapisanej oraz przekazała na jej cel dodatkowe

²⁹¹ Dawid Abrahamowicz ur. 30 VI 1839 r. w majątku rodzinnym Targowica Polna, Polak obrządku ormiańskiego, herbu Burczak. Początkowo uczył się w gimnazjum stanisławowskim, potem prywatnie. Specjalizował się w sprawach gospodarczych. W wieku 28 lat został wybrany do Krajowego Sejmu Galicyjskiego. Zasiadł w nim dopiero po osiągnięciu przepisanej wieku 30 lat i sprawował tę funkcję do końca istnienia tego Sejmu, tj. do powstania państwa polskiego. Wtedy jako poseł do parlamentu z wschodniej części b. zaboru austriackiego, gdzie w 1919 r. nie było wyborów, wszedł automatycznie do Sejmu Polskiego Ustawodawczego. Działał również jako poseł w parlamencie austriackim we Wiedniu. W 1897 r. został przewodniczącym wiedeńskiej izby posłów, a w 1906 r. prezesem Koła Polskiego w Radzie Państwa, które obejmowało od początku powstania parlamentu, znaczną większość, bądź wszystkich posłów Polaków. Z końcem 1907 r. cesarz Franciszek Józef II powołał go na stanowisko ministra dla Galicji, które piastował do 1909 r. Bezpośrednio przed wojną należał do grupy tzw. autonomistów, to jest konserwatystów wschodniogalicjskich, którzy razem z narodowymi demokratami udaremniili planowaną przez namiestnika Michała Bobrzyńskiego reformę wyborczą w Galicji, uważając ją za zbyt korzystną dla Rusinów. R. Załecki, *Dawid Abrahamowicz*, PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 9-10.

²⁹² *Testament Dawida Abrahamowicza*, w: *Statut Fundacji Abrahamowiczów*, Lwów 1929, s. 1-3.

fundusze²⁹³. Dawid Abrahamowicz urządzenie przyszłego zakładu powierzył radzie rodzinnej, a na kuratora zakładu wyznaczył hr. Romana Zaleskiego²⁹⁴.

Ponieważ okazało się, że budynek przy ul. Kraszewskiego nie spełniał odpowiednich warunków do urządzenia w nim zakładu wychowawczego, rada rodzinna i kurator postanowili sprzedać część należącą do fundacji oraz folwarki w Podwysoczej i Tyszkowcach, aby za uzyskane fundusze wybudować nowy gmach. Za pieniądze pochodzące ze sprzedaży klejnotów podarowanych przez Antoninę Abrahamowicz (100 tys. zł) fundacja w dniu 6 VI 1928 r. nabyła 1750 sążni kwadratowych gruntu, przy ulicy Kadeckiej w pobliżu Parku Stryjskiego. Został on prawnie zhipotekowany na rzecz fundacji²⁹⁵. Budowę dwupiętrowego gmachu pod przyszły zakład rozpoczęto w lipcu 1928 r.

Prace ukończono w 1930 r., tak że na rok szkolny 1930/1931 przyjęto wychowanków. Całkowity koszt budowy zakładu był następujący: zakup gruntu 80 tys. zł, wybudowanie zakładu 650 tys. zł, ogrodzenie i wewnętrzne urządzenie zakładu 50 tys. zł, kanalizacja i urządzenie ulicy 40 tys. zł. Wszystkie koszty zabezpieczyła Fundacja im. Abrahamowiczów z zapisu po Dawidzie Abrahamowiczu i jego żonie Antoninie²⁹⁶.

Po zabezpieczeniu majątku fundacji została ona prawnie zatwierdzona decyzją Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 IV 1928 r. Jej statut zatwierdził 24 VI 1929 r. Minister Pracy i Opieki Społecznej Aleksander Błażej Prystor²⁹⁷.

Dnia 1 IX 1930 r. zakład rozpoczął swoją działalność. O przyjęcie mogli się ubiegać kandydaci wywodzący się z zubożałych ziemian narodowości polskiej, religii katolickiej obrządku łacińskiego lub ormiańskiego²⁹⁸. Przyjmowano tylko potomków ziemian w pierwszej linii. W latach 1930-1936 mieścił się w nim internat, uczniowie zaś uczęszczali do miejskich szkół publicznych powszechnych i średnich. Liczba wychowanków w latach 1930-1936 utrzymywała się na poziomie ok. 70 chłopców²⁹⁹.

Dyrektorem zakładu i bezpośrednim kierownikiem wychowawczym, w myśl art. 9 statutu fundacji powinien być ksiądz obrządku rzymskokatolickiego lub ormiańskiego. Do 1934 r. był nim ks. Włodzimierz Cieński, wyznaczony przez

²⁹³ *Statut*, s. 10-11.

²⁹⁴ Hr. Roman Zaleski – jedyny kurator Fundacji im. Abrahamowiczów we Lwowie. Urodzony 16 III 1897 we Lwowie, zmarł 7 VII 1955 r. w Londynie.

²⁹⁵ *Statut*, s.13.

²⁹⁶ Tamże, s. 18.

²⁹⁷ Decyzja MPiOS z 24 IV 1928 r., L.dz. 1109/0 zgodnie z dekretem kancelarii nadwornej z 21 V 1941 r. i art. 22 Ustawy o opiece społecznej, z 16 VIII 1923, Dz.U.R.P. Nr 92, poz. 726, za: *Statut*, s. 19.

²⁹⁸ *Statut*, art. 6, s. 23.

²⁹⁹ ASIK, T. Sprawozdania z działalności Fundacji, Sprawozdania z lat 1932/1933-1935/1936.

arcybiskupa lwowskiego ob. łac. W latach 1934-1936 zakładem kierował mgr Jan Makarski. Kuratorem w tym okresie był Roman Zaleski³⁰⁰.

Ulotka propagandowa wydana przez Fundację im. Abrahamowiczów reklamowała placówkę: *Jest to nowy gmach wybudowany wedle najnowszych wymagań higienicznych – położony w najzdrowszym punkcie miasta, obok Parku Stryjskiego. Posiada obszerne boisko sportowe na letnie i zimowe zabawy. Wewnątrz urządzony i wyposażony jest pierwszorzędnie, posiada centralne wodne ogrzewanie, bieżącą ciepłą i zimną wodę, łazienki, natryski, salę gimnastyczną oraz obszerne i słoneczne sypialnie i uczelnie. Podaje się pięciorazowy zdrowy i obfity wikt. Zapewniona jest stała opieka lekarza zakładowego i zawodowej pielęgniarki. Zakład posiada infirmerię, ambulatorium z lampą kwarcową itp.*

Wychowaniem w Zakładzie kierują zawodowi wychowawcy. Wychowanie oparte na zasadach katolickich, w duchu najlepszych tradycji polskich, stosuje wszystkie nowoczesne metody w nauce. W zakładzie mieści się obszerna kaplica.

Wychowankowie uczęszczają do pobliskiej szkoły powszechnej i gimnazjów o typie ustalonym z rodzicami. Dodatkowo można pobierać lekcję języka francuskiego i niemieckiego oraz muzyki indywidualnie lub w kompletach. W Zakładzie istnieją organizacje jak: drużyna harcerska, organizująca wycieczki i obozy letnie, Sodalicia Mariańska, kółko charytatywne, kółko sportowe, teatralne itp.

Ziemiańskie mają pierwszeństwo a pozostający w trudnych warunkach materialnych otrzymać mogą zniżki w opłacie³⁰¹.

4. 2. Zarząd i podstawy materialne fundacji

Sprawy zarządzania fundacją Dawida i Antoniny Abrahamowiczów regulował jej statut. Zgodnie z art. 14 zarząd nad fundacją sprawowała Rada Fundacyjna – jako organ uchwalający i nadzorczy oraz Kurator Fundacji, jako organ wykonawczy. Statut dokładnie wyszczególniał wypadki, w których wymagana była decyzja Rady Fundacyjnej. Należały do nich: sprawy większej wagi (sprzedaż, zamiana lub nabywanie nieruchomości, wszelkie lokaty majątku zakładowego), ustalanie warunków dzierżaw, wybór wychowanków ubiegających się o przyjęcie do zakładu, sposób uposażenia Kuratora Fundacji, mianowanie dyrektora zakładu i oznaczenie wysokości jego uposażenia, ustalenie wynagrodzenia personelu administracji, zatwierdzenie preliminarza budżetowego, udzielenie kuratorowi absolutorium z zarządu i rachunków, ogólna kontrola działalności kuratora, decyzja we wszystkich sprawach co do których kurator tego zażąda (por. art. 15).

³⁰⁰ Tamże.

³⁰¹ ASIK, A 92, Ulotka propagandowa wydana przez zarząd Fundacji im. Abrahamowiczów.

Rada Fundacyjna składała się z pięciu członków i tyluż zastępców. Członkowie rady wybierali spośród siebie prezesa rady i jego zastępcę. Rada zbierała się co najmniej dwa razy w roku na zaproszenie prezesa, lub zawsze ilekroć zażądał tego prezes rady lub dwóch jej członków lub Kurator Fundacji oraz na każdorazowy ich wniosek (por. art. 17, 22). Zgodnie z wolą fundatora Dawida Abrahamowicza pierwszymi członkami Rady Fundacji zostali: Wiktor Abrahamowicz z Targowicy Polnej, dr Stanisław Dąbski z Rudnej, Bogusław Horodyński z Piadyków, dokooptowany przez radę dr Kornel Krzczunowicz z Bołszowic w miejsce Leona Podleskiego, który tę godność złożył oraz Aleksander hr. Zaleski z Ostapia³⁰².

Członkami Rady Fundacji, która uchwaliła w dniach 11 i 12 III 1939 ponowną umowę o powierzeniu Zakładu Wychowawczego im. Abrahamowiczów Towarzystwu Salezjańskiemu byli: dr Kornel Krzczunowicz, Aleksander hr. Zaleski, Bogusław Horodyński, Wiktor Czarkowski-Golejewski, Aleksander Krzczunowicz oraz Stefan hr. Dąbski³⁰³.

Na wypadek gdyby Rada Fundacji uznała, że prowadzenie zakładu przekracza możliwość jej działania, może utworzyć w swoje miejsce i ze wszystkimi jej prerogatywami organ zawiadowczy, tzw. kuratorię fundacji. Kuratoria ta zostałaby utworzona w porozumieniu z kuratorem, a w jej skład wchodziłoby członkowie Rady Fundacji oraz delegat arcybiskupstwa łacińskiego i ormiańskiego we Lwowie. W przypadku gdyby zakład został przeniesiony do Krakowa delegat biskupstwa krakowskiego (por. art. 25)³⁰⁴.

Bezpośredni zarząd Rada Fundacyjna sprawowała przez ustanowionego kuratora. Reprezentował on fundację na zewnątrz, zawierał w jej imieniu umowy z osobami trzecimi na podstawie uprawnień udzielonych przez radę lub wynikających ze statutu. Kurator fundacji prowadził całokształt spraw i interesów fundacji, nie naruszając jednak uprawnień Rady Fundacyjnej. Z czynności swych składał sprawozdania na zebraniach Rady Fundacji. Przysługiwało mu prawo sprzeciwu i odwołania się od decyzji rady do nadzorczej władzy fundacyjnej. Wniesienie tego sprzeciwu względnie odwołania wstrzymywało wykonanie uchwały rady na czas do rozstrzygnięcia władzy nadzorczej (por. art. 21-28).

Kurator winien na stałe mieszkać w miejscu funkcjonowania zakładu wychowawczego, a w porze letniej w pobliskim Krasowie. Miał zapewnione uposażenie z dochodów fundacji (art. 28). W myśl umowy z Towarzystwem Salez-

³⁰² *Testament Dawida Abrahamowicza z sierpnia 1924 r.*, w: *Statut*, s. 4.

³⁰³ ASIK, A 92, Umowa dzierżawcza między Fundacją im. Abrahamowiczów a Towarzystwem Salezjańskim, akt notarialny Nr 696/1939, 23 III 1939 r., dokonany przez notariusza dra Bolesława Trzosa.

³⁰⁴ Statut fundacji przewidywał taką ewentualność w przypadku, gdyby Lwów znalazł się kiedykolwiek poza granicami Polski.

jańskim z 28 V 1936 r. Kurator miał przywilej wskazania kandydatów, których należało przyjąć do zakładu z listy zgłaszających się w terminie zapisu do 31 maja każdego roku³⁰⁵.

Naczelna władza fundacyjna mogła na wniosek Rady Fundacyjnej względnie kuratorii fundacji odwołać kuratora z urzędu w razie sądowego ubezwłasnowolnienia go z przyczyny stwierdzonej choroby umysłowej, działania na szkodę fundacji lub w razie skazania go za zbrodnię lub występki (por. art. 33). Jedynym kuratorem w dziejach fundacji był powołany na ten urząd przez Dawida Abrahamowicza dr Roman Zaleski.

Prawa i obowiązki zwierzchniej władzy fundacyjnej względem Fundacji im. Abrahamowiczów wykonywało Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na zasadzie i w zakresie ustawy z 16 VIII 1923 r. o opiece społecznej (Dz.U.R.P. Nr 92, poz.726)³⁰⁶.

Dawid Abrahamowicz powołując do istnienia fundację zapisał jej następujący majątek zakładowy:

1. Majętność Tyszkowice w powiecie horodeńskim, obszar ok. 360 morgów pola, 150 morgów łąk i 30 morgów nieużytków,
2. Majętność Podwysoka w powiecie śniatyńskim, obszar ok. 600 morgów pola i 150 morgów łąk,
3. Majętność Krasów z kolonią Reichenbach w powiecie lwowskim, obszar ok. 1450 morgów, w tym ok. 1400 morgów lasu,
4. Majętność Nowosiółka, w powiecie lwowskim, obszar ok. 700 morgów lasu,
5. Realność we Lwowie, przy ul. Kraszewskiego 17,
6. Realność na wzgórzu kadeckim przy ul. Czystej we Lwowie (obszar 1 morg 50 sążni) wraz z budynkiem zakładu wychowawczego na nim się znajdującym,
7. Kapitały i efekty, pozostałe po zaspokojeniu legatów, a przeznaczone w miarę potrzeby na pokrycie opłat skarbowych i kosztów budowy zakładu wychowawczego,
8. Umieblowanie domu w Brodkach w spadku po śp. Gertrudzie z Abrahamowiczów Torosiewiczowej, które mogło substytucyjnie przypaść na rzecz fundacji,
9. Ruchomości po spadku śp. Antoniny z Suchodolskich Abrahamowiczów,
10. Substytucyjne prawo własności majątności Brodki, obszar 81 morgów i Polana 2330 morgów, w tym 1875 morgów lasu³⁰⁷.

³⁰⁵ ASIK, A 92, Uchwała między Fundacją im. Abrahamowiczów a Towarzystwem Salezjańskim w sprawie przejęcia zakładu z 28 V 1936 r.

³⁰⁶ Statut, art. 36.

³⁰⁷ Statut, art. 2, s. 18-19.

Zgodnie z umową dzierżawczą fundacja po uzyskaniu zezwolenia władz nadzorczych postanowiła sprzedać dobra Tyszkowce, aby za otrzymane pieniądze dokonać rozbudowy zakładu³⁰⁸. Do majątku ruchomego fundacji należał budynek zakładu przy ul. Abrahamowiczów 5, wybudowany w latach 1928-1930 za sumę ok. 650 tys. zł, grunt na którym się on znajdował oraz jego wyposażenie. Majątek ruchomy i nieruchomy Fundacji im. Abrahamowiczów jako rodzaj zabezpieczenia materialnego nie był jednak w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb zakładu takich jak, utrzymanie wychowanków, remonty czy konserwacja pomieszczeń. Coraz to większy ciężar spoczywał na opłatach wychowanków. Artykuł 9 statutu fundacji przewidywał, że fundacja będzie dostarczać wychowankom w czasie pobytu w zakładzie mieszkanie, utrzymanie (wyżywienie, pościel, książki i przybory szkolne), uiszczanie wymaganych opłat szkolnych, a także zapewni korepetycje dla słabszych w nauce oraz opiekę lekarską. Przewidywano, że wychowankowie będą pokrywać jedną trzecią części ogólnych kosztów utrzymania zakładu, które Rada Fundacyjna każdorazowo wyznaczała. W statucie zaznaczono też, że w uzasadnionych wypadkach na wniosek kuratora Rada Fundacyjna mogła zwolnić wychowanka od obowiązku płacenia częściowo lub całkowicie, a niekiedy nawet dostarczyć im odzieży, ubrań, bielizny i obuwia. Zestawienie stosunku wielkości opłat wychowanków do dochodów fundacji widać, że w żadnym roku nie zachowano pierwotnie zakładanej relacji 1:3. Wychowankowie uiszczali odpowiednie kwoty ustalone przez zarząd fundacji, a od 1936 r. przez Zgromadzenie Salezjańskie. Po otwarciu Prywatnego Męskiego Gimnazjum przy Zakładzie im. Abrahamowiczów uczniowie płacili opłaty szkolne w wysokości 35 zł. miesięcznie przez 10 miesięcy roku szkolnego³⁰⁹. Opłata za pobieraną naukę i utrzymanie należała niejako do istoty szkół prywatnych, gdyż stanowiła jedyną konkretną, materialną podstawę funkcjonowania szkoły. W zależności od roku wysokość wahała się od 90 do 110 zł. W roku szkolnym 1936/1937 wynosiła 110 zł³¹⁰. W skład opłaty miesięcznej wchodziło: opłata za mieszkanie, opał, światło, usługi, pięćdziesięcioprocentowy posiłek, opieka i pomoc w nauce – 30 zł; leczenie, tj. lekarz, pielęgniarka, opatrunki, lekarstwa podręczne (recepty lekarza opłacało się osobno), higiena (mydło, proszek do zębów itp.) – 4 zł; pranie bielizny, jej naprawa, naprawa ubrań – 4 zł; biblioteka, czasopisma, gry i zabawy – 2 zł.

Za normalne zużycie inwentarza zakładowego płacono się kwotę 20 zł rocznie, płatną w dwóch ratach. Ponadto na osobiste wydatki wychowanka, jak przybory szkolne, składki, korespondencję, teatr, wpłacało się na ręce zarządu zakładu 10 zł miesięcznie³¹¹. Poza opłatami głównymi wychowanek był obciąż-

³⁰⁸ ASIK, A 92, Ks. insp. A. Cieślak do Fundacji im. Abrahamowiczów 21 IV 1939 r. – Kraków.

³⁰⁹ ASIK, A 93, Ks. I. Antonowicz do Kuratorium OSL we Lwowie 10 V 1937 r. – Kraków.

³¹⁰ ASIK, A 94, Deklaracje wpisowe.

³¹¹ ASIK, A 94, Deklaracja wpisowa do Zakładu im. Abrahamowiczów (brak daty).

żony świadczeniami jednorazowymi. Zapis do szkoły wynosił 30 zł. Niezależnie od innych opłat musiano złożyć kaucję w wysokości kosztów podróży do domu³¹². Jeżeli chodzi o formę uiszczania należności to czynić należało to miesięcznie, do 10 każdego miesiąca. Za ferie świąteczne i inne nieobecności wychowanka poza zakładem należała się pełna opłata, chyba że absencja trwała dłużej niż pół miesiąca. Wówczas opłata wynosiła 50%³¹³. Zdarzały się jednak przypadki nawet kilkumiesięcznego zalegania w opłatach³¹⁴.

Kwestią nierozłącznie związaną z opłatami była sprawa ulg i zniżek udzielana wszystkim tym, którzy nie byli w stanie uiścić wymaganej kwoty. Zniżki te kształtowały się na różnym poziomie, w zależności od sytuacji materialnej chłopca i rodziców.

4. 3. Objęcie Zakładu przez salezjanów

Dotychczasowy zarząd fundacji miał coraz większe trudności z zapewnieniem odpowiednich i stałych wychowawców i pedagogów dla zakładu³¹⁵. Również sami wychowankowie nie cieszyli się najlepszą opinią, co stwarzało dodatkowe trudności w znalezieniu dla nich miejsc w szkołach miejskich. Uchodzili oni za nadto niezdyscyplinowanych³¹⁶. W tych okolicznościach kurator Zaleski, działający na podstawie szczególnego upoważnienia rady fundacyjnej z dnia 24 V 1936 r. postanowił dalsze prowadzenie zakładu powierzyć Zgromadzeniu Salezjańskiemu³¹⁷.

Dnia 28 V 1936 r. dr Roman Zaleski w imieniu Fundacji Dawida i Antoniny z Suchodolskich Abrahamowiczów i inspektor salezjańskiej prowincji św. Jacka w Krakowie, ks. Tomasz Kopa, podpisali umowę, w myśl której salezjanie objęły w administrację poręczającą na okres dwunastu lat zakład wychowawczy zgodnie z zasadami statutu Fundacji im. Abrahamowiczów, jednak na własny rachunek i we własnym imieniu. Zgromadzenie zobowiązało się utrzymywać w zakładzie 15 bezpłatnych stypendiów dla wychowanków do dyspozycji fundacji. Kurator fundacji miał przywilej wskazania kandydatów, których należało przyjąć z listy zgłaszających się w terminie zapisów do 31 maja każdego roku.

³¹² Tamże.

³¹³ Tamże.

³¹⁴ Np. Uczeń Adam Janecki zalegał dwa miesiące z opłatą 264,20 zł. za utrzymanie i naukę. Za dalsze zwlekanie groziło mu usunięcie z zakładu. ASIK, A 94, Niewypłacalność chłopca Janeckiego, dokumentacja sprawy.

³¹⁵ ASIK, A 92, Umowa między Fundacją im. Abrahamowiczów a Towarzystwem Salezjańskim z 28 V 1936 r., art. 1.

³¹⁶ ASIK, A 93, Wspomnienie ks. J. Michałka z 10 X 1957; Relacja ks. H. Pieglowskiego z 12 III 1992 r. – Kraków.

³¹⁷ ASIK, A 92, Umowa między Fundacją im. Abrahamowicza a Towarzystwem Salezjańskim z 28 V 1936 r.; Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 381; *Nowa salezjańska placówka wychowawcza we Lwowie*, PS, 20 (1936) s. 230-232.

Wychowankowie zgłaszający się po tym terminie mogli być przyjmowani bez porozumienia z kuratorem. Obydwie strony zgodziły się co do tego, że wszystkie sprawy dotyczące prowadzenia zakładu winny być w zasadzie, w miarę możliwości, załatwiane we wzajemnym porozumieniu i przy maksimum wzajemnego zaufania i życzliwości. W wypadku sporów właściwym rozjemcą był sąd polubowny, w którym funkcja superarbitra przypadała arcybiskupowi lwowskiemu ob. łac. lub jego delegatowi.

Zgromadzenie zobowiązało się przez cały czas trwania umowy odprawiać raz na miesiąc podczas trwania roku szkolnego w kaplicy zakładowej w obecności wychowanków, Mszę św. żałobną za dusze śp. fundatorów, zaś w grudniu dwie Msze św. w rocznicę ich śmierci³¹⁸.

Po przejściu zakładu przez salezjanów otrzymał on nazwę: Zakład Wychowawczy im. Abrahamowiczów prowadzony przez Towarzystwo Ks. Ks. Salezjanów. Dnia 3 III 1939 r. kurator Zaleski działający w imieniu fundacji oraz inspektor prowincji św. Jacka w Krakowie – ks. Adam Ciešlar podpisali umowę anulującą poprzednią. Umowa ta jednak nie została zatwierdzona przez wojewodę lwowskiego, który był kompetentną władzą fundacyjną, gdyż została ona sporządzona bez aprobaty państwowej władzy nadzorczej oraz zawarte w niej zapisy, zawierały zmiany praw i obowiązków fundacji i Towarzystwa Salezjańskiego do czego owa aprobata była konieczna³¹⁹.

W umowie zawarto m.in.:

1. Fundacja im. Dawida i Antoniny z Suchodolskich Abrahamowiczów oddaje w dzierżawę Towarzystwu Salezjańskiemu na lat sześćdziesiąt realność położoną przy ul. Abrahamowiczów 5 (por. art. 2).

2. W przeciągu najdalej trzech lat od chwili podpisania niniejszej umowy fundacja zobowiązuje się rozbudować wydzierżawiony zakład według obopólnych ustalonych i przyjętych planów (art. 3).

3. W tak rozbudowanym gmachu, Towarzystwo Salezjańskie zobowiązuje się prowadzić pod nazwą „Kolegium Ks. Ks. Salezjanów Fundacji Abrahamowiczów we Lwowie”, zgodnie z wolą fundatorów i postanowieniami statutu internat i szkołę średnią dla Polaków obrządku rzymsko- i ormiańskokatolickiego, a to w pierwszym rzędzie dla synów zubożałych ziemian, następnie dla chłopców pochodzenia ziemiańskiego, wreszcie w miarę wolnych miejsc dla

³¹⁸ ASIK, A 92, Umowa między Fundacją im. Abrahamowiczów a Towarzystwem Salezjańskim, 28 V 1936, art. 1.

³¹⁹ ASIK, A 92, Umowa dzierżawcza między Fundacją im. Abrahamowiczów a Zgromadzeniem Salezjańskim z 23 III 1939 r., Akt notarialny nr 696/1939 dokonany przez notariusza Bolesława Trzosa 27 III 1939 r.; Wojewoda Lwowski do Zarządu Fundacji im. Abrahamowiczów z 30 V, 6 VII 1939 r., R. Zaleski do Wojewody Lwowskiego (Departament Fundacyjny) z 14 VI 1939 r. – Lwów.

innych odpowiednich wychowanków. Szkoła średnia ma być o typie ogólnokształcącym ustalonym w porozumieniu z fundacją (art. 4).

4. Towarzystwo Salezjańskie jako tenetę dzierżawczą zobowiązało się na każdych dziesięciu przyjętych do internatu oraz na każdych czterdziestu przyjętych do szkoły przekazywać fundacji jedno miejsce bezpłatne w internacie (por. art. 5).

5. Kuratorowi fundacji przyznano tym razem tylko obowiązek czuwania nad wykonywaniem podpisanej ustawy i w tym celu przysługiwało mu prawo wstępu do gmachu kolegium. Na początku roku szkolnego otrzymywał on wykaz wychowanków i powinien być informowany przez dyrekcję o zmianach zachodzących w ciągu roku, dotyczących przyjmowania lub usuwania wychowanków (por. art. 13).

Objęcie zakładu przez salezjanów zostało pozytywnie przyjęte przez społeczeństwo Lwowa. Lwowski „Czas” pisał: *innowację tę należy powitać z dużym uznaniem, z powodu ogólnie znanych doskonałych metod pedagogicznych tego Zgromadzenia, które dają pełną gwarancję, iż piękna myśl fundatorów wychowania naszej młodzieży na prawych synów Ojczyzny, będzie w zupełności realizowana*³²⁰.

Po załatwianiu formalności związanych z przejściem zakładu inspektor ks. Tomasz Kopa zwrócił się do abpa Bolesława Twardowskiego o pozwolenie objęcia go wraz z otwarciem tam domu zakonnego. Dnia 17 VII 1936 r. arcybiskup z wielką radością udzielił swego pozwolenia. Dekretem z 12 VIII 1936 r. generał zgromadzenia ks. Piotr Ricaldone erygował dom zakonny pw. św. Jana Bosko³²¹, a inspektor do jego prowadzenia wyznaczył 3 księży, 3 kleryków i jednego koadiutora. Przełożonym domu został mianowany ks. dr Józef Michałek. Pismem z 22 VIII 1936 r. abp Twardowski powierzył wyżej wymienionym obowiązki wychowawców w zakładzie i na tę pracę udzielił błogosławieństwa pasterskiego³²².

4. 4. Personel i wychowankowie

Oprócz struktury organizacyjnej, która zapewniała pozytywne rezultaty pracy wychowawczej w zakładzie, bezpośrednie dobre wyniki w największym stopniu zależały od personelu wychowawczego. Salezjanie przejęli administrację zakładu w momencie pewnego kryzysu. Rada Fundacyjna odczuwała stałe trudności w pozyskiwaniu odpowiednich wychowawców. Również rezultaty wychowania nie zawsze spełniały oczekiwania otoczenia.

³²⁰ XX. Salezjanie przejęli kierownictwo Zakładu Wychowawczego Fundacji Abrahamowiczów, „Czas”, 3 VI 1936 r.

³²¹ ASIK, A 92, Decretum canonicae erectionis domus, nr 362, 12 VIII 1936 r. – Torino.

³²² ASIK, A 92, Abp Twardowski do ks. Kopy 22 VIII 1936 r. – Lwów.

W myśl art. 9 statutu fundacyjnego dyrektorem zakładu i bezpośrednim kierownikiem wychowawczym winien być w zasadzie ksiądz obrządku rzymskokatolickiego lub ormiańskiego. W przypadku braku odpowiedniego księdza, mogła nim być odpowiednia osoba świecka. W sprawozdaniu na rok szkolny 1935/1936 na stanowisku dyrektora jest vacat. Funkcję kierownika sprawował mgr Jan Makarski³²³. Od 1937 r., kiedy otworzono tam gimnazjum, dyrektor szkoły musiał spełniać ponadto warunki, przepisane przez MWRiOP³²⁴. Kandydata na to stanowisko zatwierdzał Kurator OSŁ we Lwowie.

Personel zakładu wychowawczego w latach 1936-1939 można zasadniczo podzielić na dwie grupy: personel dydaktyczno-wychowawczy i administracyjny. Od czasu przyjęcia zakładu przez zgromadzenie funkcję wychowawców pełnili wyłącznie salezjanie. Personel ów składał się z księży, kleryków oraz koadiutorów zatrudnianych w sektorze administracyjnym.

Tabela nr 5: Personel salezjański Zakładu im. Abrahamowiczów w latach 1936-1939

Rok	suma	księży	koadiutorów	kleryków
1936/1937	7	3	1	3
1937/1938	10	4	2	4
1938/1939	7	3	1	3

Źródło: ASIK, T. Sprawozdania z działalności Fundacji; *Elenco, 1937, 1938, 1939.*

Personel salezjański nie pobierał wynagrodzenia za pracę dydaktyczno-wychowawczą. Zarząd zakładu zwiększając liczbę pracujących salezjanów mógł w ten sposób zaoszczędzić część funduszy, przeznaczając je na inne cele i potrzeby prowadzonego dzieła.

Jeżeli w roku szkolnym 1935/1936 r. na pensje ośmioosobowego personelu wychowawczego musiano wydać 10 751 zł, to w 1936/1937 już tylko 886,84 zł. W latach 1937/1938 i 1938/1939, kiedy otwarto prywatne liceum uposażenie dla nauczycieli z zewnątrz wynosiły odpowiednio 4955 zł i 7 193,46 zł³²⁵.

Księża pracujący w zakładzie pełnili w nim funkcje typowe dla struktury zakładów salezjańskich, to znaczy dyrektora, katechety, rady i prefekta. Oprócz tego po otwarciu gimnazjum byli nauczycielami i wychowawcami klas.

³²³ ASIK, T. Sprawozdanie z działalności Fundacji, Sprawozdanie z roku 1935/1936.

³²⁴ Ustawa o prywatnych szkołach i zakładach z dnia 11 III 1932. M.in. od kandydata na dyrektora gimnazjum wymagano 8-letniej praktyki nauczycielskiej. ASIK, A 92, List ks. Antonowicza? do ks. Michałka 30 III 1937 r. – Kraków.

³²⁵ ASIK, T. Sprawozdania z działalności Fundacji.

Tabela nr 6: Kapłani pracujący w Zakładzie im. Abrahamowiczów w latach 1936-1939

Imię i nazwisko	lata pracy	funkcja
Józef Michałek	1936-1939	dyrektor domu i dyrektor szkoły
Hipolit Władarz	1936/1937	katecheta
Jan Duniec	1936/1937	radca i prefekt
Jan Korbas	1937-1939	prefekt i nauczyciel
Kazimierz Mastowski	1937-1939	katecheta i nauczyciel
Józef Pajor	1938/1939	nauczyciel, opiekun biblioteki

Źródło: ASIK, T. Teka nauczycielska gimnazjum, Rozdział czynności Prywatnego Gimnazjum Męskiego Tow. Salez. we Lwowie na lata 1937-1939; Sprawozdanie za rok 1936/1937; *Elenco, 1937, 1938, 1939*.

Drugą grupę personelu wychowawczego stanowili klerycy salezjańscy. Proces formacji alumna – przyszłego kapłana w Zgromadzeniu Salezjańskim przewidywał kilka etapów. Należały do nich: aspirantat, nowicjat, studia filozoficzne (podczas których uzupełniano braki wykształcenia z zakresu szkoły średniej), trzyletnia praktyka wychowawcza (pedagogiczna) zwana asystencją oraz studia teologiczne³²⁶. Do zakładu lwowskiego klerycy przybywali na praktykę ze studentatu filozoficznego w Marszałkach, po czym kontynuowali dalsze studia teologiczne³²⁷. W zakładzie pracowali od roku do lat trzech.

Asystenci przeznaczeni byli przede wszystkim do pracy wychowawczej i administracyjnej. Obowiązki asystenta wychowawcy obejmowały opiekę nad wychowankami w sypialni, w studium, w refektarzu, podczas rekreacji, na boisku, a także podczas odprawiania nabożeństw. Swoją życzliwą obecnością młody wychowawca tak miał kierować sytuacją wśród wychowanków, by unikali oni okazji do zła i grzechu³²⁸.

Trzecią grupę personelu salezjańskiego stanowili bracia zakonnici zwani koadiutorami. W latach 1936-1939 w zakładzie pracowało dwóch koadiutorów. Koadiutor Wilhelm Niemiec począwszy od 1936 r. był portierem, a po zajęciu zakładu przez wojska sowieckie mógł pracować tam jeszcze jakiś czas jako palacz. Opuścił zakład po rozpoczęciu wojny niemiecko-sowieckiej w 1941 r. Drugim koadiutorem był Józef Kremiec. Autorzy nie zdołali ustalić jakie pełnił wówczas funkcje w zakładzie³²⁹.

³²⁶ Jest to typowa kolejność formacji duchowo-intelektualnej przyjęta w Zgromadzeniu Salezjańskim.

³²⁷ *Elenco 1937, 1938, 1939*; Relacja ks. H. Piegłowskiego z 12 III 1992 r. – Kraków.

³²⁸ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937/1939 (w streszczeniu); *Ustawy i Regulaminy*, art. 88, 210 (Ust.); Relacja ks. H. Piegłowskiego z 12 III 1992 r. – Kraków.

³²⁹ Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 382.

W sprawnym funkcjonowaniu zakładu niemniej ważną rolę od personelu wychowawczego pełnili pracownicy działu administracji. Wykaz personelu z 1937 r. wymienia następujące stanowiska: zarządczyni, gospodyni, pomoc w kuchni, praczka, szwaczka i jej pomoc, korytarzowa, piętrowe, palacz, służący i portier. Stanowiska te sprawowali świeccy. Najwyższe uposażenie posiadała zarządczyni 720 zł rocznie oraz palacz 480 zł. Najniższe zaś służący 180 zł rocznie. Wynagrodzenie pozostałych grup wynosiło rocznie od 240 zł do 480 zł. Do personelu zakładu należał też lekarz oraz pielęgniarka. Lekarz nie posiadał stałego uposażenia, lecz pobierał opłaty za wykonane usługi, pielęgniarka otrzymywała 480 zł rocznie³³⁰. Przeglądając listy wypłat zauważono systematyczną redukcję personelu administracji, powodowaną zapewne względami oszczędnościowymi. Gdy w latach 1936 i 1937 personel ten liczył ok. 13 osób, to w kwietniu i w maju 1939 r. już tylko 9³³¹. W strukturze zakładów salezjańskich za całość działu administracyjnego odpowiedzialny był każdorazowy administrator zakładowy, zwany prefektem.

Zakład Fundacji im. Abrahamowiczów od samego początku był przewidziany jako ośrodek dla młodzieży męskiej, co wychodziło naprzeciw zasadniczemu kierunkowi pracy salezjanów, otrzymanemu w spuściźnie po założycielu św. Janie Bosko. Przeznaczony był dla młodzieży od 8-go roku życia do ukończenia gimnazjum.

Liczbę wychowanków Zakładu im. Abrahamowiczów jest dość trudno jednoznacznie określić. Powodem tego była duża rotacja wychowanków w ciągu roku szkolnego. W sprawozdaniach za początek okresu sprawozdawczego przyjęto dzień 1 kwietnia danego roku, za koniec zaś 31 marzec roku następnego.

Wołą fundatora było wychowanie w zakładzie synów zubożałych ziemian, narodowości polskiej, religii katolickiej, obrządku rzymskiego i ormiańskiego. W umowie między fundacją Abrahamowiczów a Zgromadzeniem Salezjańskim z 23 marca 1939 r. tak określono przeznaczenie zakładu: *w pierwszym rzędzie dla synów zubożałych ziemian, następnie dla chłopców pochodzenia ziemiańskiego, wreszcie w miarę wolnych miejsc dla innych odpowiednich wychowanków* (art. 4).

Tabela nr 7: Pochodzenie wychowanków w latach 1936-1939

rodzice	1936/1937	1937/1938	1938/1939
właściciel ziemski	22	39	30
inne	22	20	25

Źródło: ASIK, T. Kopie sprawozdań wojewódzkich.

³³⁰ ASIK, T. Sprawozdania z działalności Fundacji, Sprawozdanie za rok 1936/1937.

³³¹ ASIK, T. Listy wypłat – zakładu Abrahamowiczów, Listy z okresu czerwiec 1937-lipiec 1939 r.

Dawid Abrahamowicz był obrządku ormiańskiego. We Lwowie i w sąsiednich województwach była dość liczna społeczność obrządku ormiańskiego. Lwów był siedzibą arcybiskupa ormiańskiego, który też zgodnie ze statutem fundacji miał pewne prawa i przywileje wobec niej. Liczba wychowanków wg wyznania przedstawiała się: 1936/1937 katolików 60, ormian 3; 1937/1938 katolików 66, ormian 3. Warunkiem niezbędnym funkcjonowania zakładu było pozyskiwanie nowych kandydatów. W tym celu prowadzono dość szeroką akcję informacyjną. Jedną z form było drukowanie ulotek ze zdjęciem zakładu i dokładnymi danymi o charakterze zakładu, jego typie, o systemie na jakim opierało się wychowanie, o położeniu klimatycznym oraz warunkach przyjęcia i korzystania z zakładu³³².

Innym kanałem, przez które rozchodziły się po Polsce informacje było zamieszczanie ogłoszeń oraz informacji z życia zakładu w czasopismach, zwłaszcza salezjańskich. Docierały one do różnych zakątków kraju, ponieważ wielu sympatyków dzieła salezjańskiego w Polsce abonowało je regularnie. Głównie chodzi o miesięcznik „Pokłosie Salezjańskie”³³³. Biorąc pod uwagę pochodzenie terytorialne wychowanków należy stwierdzić, że zdecydowana większość wywodziła się z województwa lwowskiego oraz województw ościennych. Z tych znaczna większość pochodziła ze wsi. Nie mamy bezpośrednich danych o sytuacji materialnej uczniów. Na podstawie próśb o zniżki w opłatach za utrzymanie syna w zakładzie oraz z faktu, że liczba chłopców całkowicie zwolnionych z opłat lub korzystających ze zniżek był znacznie większy od tych, którzy uiszczali pełne opłaty. Stąd wniosek, że mimo dość wysokiego pochodzenia społecznego, ich stan zamożności nie był wystarczający.

4. 5. System wychowawczy

Cała działalność zakładu nastawiona była na wychowanie młodego człowieka. Było ono czynnikiem rozstrzygającym o jego przyszłości. W zakładzie prowadzonym przez salezjanów, w praktyce wychowawczej stosowano głównie zasady wychowawcze św. Jana Bosko. Oparcie wychowania na metodzie ks. Bosko było jednym z głównych powodów przekazania administracji zakładu salezjanom³³⁴. Ksiądz Bosko stosował w oratorium i w swoich szkołach opracowany przez siebie system wychowawczy, zwany uprzedzającym lub prewencyjnym, którego główne zasady tak określił: *Istnieją dwa systemy, jakie zawsze stosowano w wychowaniu młodzieży: uprzedzający i represyjny. System represyjny polega na tym, że podwładnym ogłasza się prawo, a potem patrzy się tylko by wykryć przestępców i w razie potrzeby wymierzyć zasłużoną karę. Według*

³³² ASIK, A 94, Ulotka o warunkach przyjęcia do zakładu: Zakład Wychowawczy im. Abrahamowiczów we Lwowie, tel. nr 526-43. Gimnazjum – Internat – Eksternat.

³³³ Np. *Nowa Salezjańska placówka wykonawcza we Lwowie*, PK, 20 (1936) s. 230-232.

³³⁴ Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 281.

tego systemu słowa i postawa przełożonego powinny być surowe, a nawet groźne, a sam przełożony powinien unikać wszelkiej zażyłości z podwładnymi. Ten system jest łatwy, mniej uciążliwy, a nadaje się zwłaszcza w wojsku [...]. Zupełnie inny i powiedziałbym wprost przeciwny jest system uprzedzający. Polega on na tym, że podwładnych zaznajamia się z przepisami i regulaminem domu, a następnie roztacza się nad nimi taką opiekę, że wychowankowie znajdują się zawsze pod okiem dyrektora lub asystentów, którzy jako kochający ojcowie przemawiają do nich, w każdej okoliczności służą im za przewodników, udzielają im rad i upominają z dobrocią, co jest równoznaczne z postawieniem wychowanków w niemożliwości popełnienia wykroczeń [...]. System ten w praktyce opiera się całkowicie na słowach św. Pawła: »Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest [...], wszystko znosi [...], we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma«. (1 Kor 13). *System ten opiera się całkowicie na rozumie, religii i nieustannej miłości wychowawczej*³³⁵.

Salezjański system wychowawczy opierał się całkowicie na zasadach wypracowanych przez św. Jana Bosko, na radości, entuzjazmie, zabawach i inicjatywach twórczych. Wszystko ukierunkowane było na Chrystusa, a każda czynność przepojona była modlitwą. Zadanie pierwszoplanowe przypadało przełożonym, którzy musieli uczynić wszystko, by chłopcy nie mieli okazji do popełnienia grzechów.

Szczególne zadanie do spełnienia wśród chłopców mieli asystenci. Przebywali oni z wychowankami wszędzie: począwszy od wspólnej z wychowankami sypialni (gdzie mieli swoje celki), w jadalni, kaplicy i na boisku. W miarę potrzeby udzielali wychowankom korepetycji. Kł. Henryk Piegłowski był ponadto odpowiedzialny za kontakt ze szkołami, do których uczęszczali wychowankowie³³⁶. Czynna obecność wychowawcy asystenta była podstawą realizacji założeń systemu prewencyjnego³³⁷. Wychowawca przebywając ciągle wśród wychowanków, miał nie tylko zatrzymywać zło z dala od nich i przeciwstawiać mu dobro, ale przede wszystkim ukazywać kierunki postępowania. Był on obecny nie tyle jako nauczyciel, a tym mniej jako policjant, ale raczej jako ojciec, który nie opuszcza swoich synów, dopóki nie są zdolni sami sobą pokierować³³⁸. Jego oddziaływanie nie opierało się na przymusie i narzucaniu swej woli, ale na propozycji. Wychowawca nie patrzył na chłopca z góry, ale starał się trafić do niego jakby „od wewnątrz”, aby on sam przychylnie ustosunkował się do wspólnych wysiłków wychowawczych. Wychowawca wychodził naprzeciw młodzieży, przyjmował ją taką, jaka była, interesował się jej problemami i upodobaniami. Starał się on wzbudzić zaufanie w wychowanku, pozyskać jego przyjaźń.

³³⁵ J. Bosko, *System prewencyjny w wychowaniu młodzieży*, w: *Konstytucje i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Rzym 1986, s. 424-427.

³³⁶ Relacja ks. H. Piegłowskiego 12 III 1992 r. – Kraków.

³³⁷ L. Cian, *System zapobiegawczy św. Jana Bosko*, Warszawa 1986, s. 33-34.

³³⁸ A. Auffray, *Pedagogia św. Jana Bosko*, Turyn 1934, s. 81-85.

System wychowawczy, proponując całościowe podejście do wychowanka nakazywał, aby cały personel wychowawczy łączył się w jeden zespół działający w tym samym duchu. Wspólnotowe działanie było czymś charakterystycznym dla dzieła salezjańskiego i można je było określić jako pewien styl lub metoda pracy wychowawczej.

Przyjęcie chłopca do zakładu, uwarunkowane było złożeniem deklaracji przyjęcia do zakładu podpisanej przez obojga rodziców. Deklaracja ta przedstawiała warunki finansowe pobytu chłopca i zawierała regulamin zakładu, do którego przestrzegania zobowiązany był wychowanek³³⁹.

Szczegółowo została określona tzw. wyprawa, na którą składały się następujące przedmioty osobistego użytku: *6 koszul dziennych, 4 nocne i 6 par kalesonów, 12 kołnierzyków miękkich i 2 przepisowe krawaty, 12 par pończoch lub 6 par pończoch i 6 par skarpetek, 12 chustek do nosa, 1 płaszcz kąpielowy, 2 ręczniki kąpielowe, 3 ubrania tj. domowe i dwa komplety przepisowego mundur wraz z wierzchnim okryciem zimowym i letnim oraz sweter, 3 pary obuwia, w tym 1 para zimowych, wysokich bucików, 2 pary trwałych pantofli, 1 czapka szkolna, 1 para rękawiczek, 2 komplety stroju gimnastycznego, jedna szczotka do włosów, grzebień, 2 szczotki do zębów, gąbki, rękawicę do mycia, 1 szczotkę do czyszczenia ubrania, 2 szczotki do czyszczenia obuwia, nadto książeczkę do modlitwy, a to „mszałik ks. Dalbora lub ks. Szymda oraz śpiewnik kościelny ks. Siedleckiego”³⁴⁰. Wszystkie rzeczy osobistego użytku, nawet najdrobniejsze regulamin zakładowy nakazywał naznaczyć numerem porządkowym, jaki uczeń otrzymywał w chwili przybycia do zakładu.*

Regulamin wręczany wraz z deklaracją przyjęcia wychowanka do zakładu jednocześnie regulował sprawę odwiedzin wychowanka i wychodzenia poza teren zakładu. Wychowanków można było odwiedzić jedynie w rozmównicy w dniach i godzinach ustalonych. Odwiedzenie wychowanka w inny dzień było możliwe jedynie za specjalnym pozwoleniem dyrekcji. Zwiedzać zakład można było za pozwoleniem dyrekcji z osobą, która została do tego wyznaczona. Wychowankowie mogli wychodzić dwa razy w miesiącu, w pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca po południu na czas ściśle oznaczony (4 godziny). Upřednio rodzice musieli podać adresy rodzin, które wychowankowie mogliby odwiedzać. Pewien rygoryzm regulaminu przejawiał się również w tym, że dyrekcja zastrzegła sobie prawo kontroli korespondencji wychowanków. Starania o umieszczenie wychowanka w szkole brał na siebie zakład, który też informował rodziców o postępach w nauce i zachowaniu³⁴¹.

³³⁹ ASIK, A 94, Deklaracja przyjęcia do zakładu (brak daty).

³⁴⁰ Tamże.

³⁴¹ ASIK, T. Sprawozdania z działalności fundacji. Sprawozdanie z działalności 1936/1937, Deklaracja przyjęcia do zakładu.

Życie w zakładzie normował program dnia. Funkcjonowały dwa programy: powszedni i drugi na niedzielę i dni świąteczne. W pedagogii ks. Bosko oprócz kierowania się rozumem, co praktycznie oznaczało zdrowy rozsądek, rzeczowość i zaakceptowanie całokształtu warunków rzeczywistego życia młodzieży, elastyczność w programowaniu i motywowaniu poleceń, doniosłą rolę odgrywała religijność³⁴². Nie widział on możliwości wychowania bez religii: *Albo kij, albo religia* – mawiał³⁴³. Pragnął, aby byli pogodni i ustabilizowani uczuciowo i duchowo. Chciał chłopców doprowadzić do pełnej, dojrzałej osobowości u podstaw której leży równowaga duchowa. W celu jej osiągnięcia, starał się pogłębić wiedzę wychowanków o Bogu, poczucie przynależności do Niego oraz uległość Jego woli. Religia w tym ujęciu ma wychowywać ewangelizując i ewangelizować wychowując³⁴⁴.

W Zakładzie im. Abrahamowiczów formacja religijna rozpoczynała się już w chwili inauguracji roku szkolnego. W dniu rozpoczęcia roku szkolnego odprawiano uroczyste nabożeństwo szkolne³⁴⁵. Dzień w internacie był przepojony duchem modlitwy w stylu św. Franciszka Salezego. Na wstawanie poranne asystent budził chłopców słowami „Benedicamus Domino”. Po toalecie porannej wszyscy udawali się na modlitwy poranne i Mszę św. do zakładowej kaplicy. Studium i posiłki rozpoczynano i kończono modlitwą. Dzień podsumowywano modlitwami wieczornymi, po których następowało „słówko na dobranoc”. To krótkie przemówienie, które najczęściej wygłaszał dyrektor zakładu, odgrywało w życiu duchowym wychowanków znaczną rolę. Pozwalało przeprowadzić refleksję nad wartością przeżytego dnia, a także dawało okazję, by od jutra rozpocząć poprawę swojego wnętrza. Niekiedy słówka do chłopców wygłaszały inni przełożeni a nawet asystenci³⁴⁶.

W zakładzie uroczyście obchodzono święta kościelne i salezjańskie. W sposób szczególny obchodzono święto Niepokalanej 8 grudnia, św. Jana Bosko 31 stycznia i św. Stanisława Kostki 13 listopada. By podkreślić rangę tych uroczystości i ich znaczenie w wychowaniu młodzieży salezjańskiej, oprócz uroczystych nabożeństw organizowano podniosłą akademię³⁴⁷. Wychowankowie co roku odprawiali w Wielkim Poście trzydniowe rekolekcje. Na ten czas zajęcia szkolne były odwołane³⁴⁸. Na święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy chłopcy udawali się do swoich domów rodzinnych.

³⁴² Cia n, dz. cyt., s. 46.

³⁴³ E. Ceria, *Memorie Biografiche del Beato Giovanni Bosco*, t. 13, Torino 1932, s. 918.

³⁴⁴ Cia n, dz. cyt., s. 114.

³⁴⁵ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939.

³⁴⁶ ASIK, A 94, Sprawozdanie z działalności zakładu w latach 1936/1937 i 1937/1938, pkt. 9; *Zasady wychowawcze Zakładu Wychowawczego im. Abrahamowiczów we Lwowie*, Lwów 1934, s. 9-10, 35, 41; Relacja ks. H. Pieglowskiego 12 III 1992 r. – Kraków.

³⁴⁷ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939.

³⁴⁸ ASIK, A 102, Dziennik lekcyjny kl. II, Lwów 1938/1939.

W systemie wychowawczym ks. Bosko, jednym z istotnych elementów było optymalne zorganizowanie czasu, od wstania porannego poprzez zajęcia szkolne i rekreację, aż do spoczynku wieczornego włącznie oraz umożliwienie rozwoju własnych zainteresowań, czy to na polu naukowym, czy kulturalno-rekreacyjnym³⁴⁹. Pod pojęciem „wolnego czasu”, mamy na myśli różne formy zabaw i rozrywek, które były z góry zaplanowane i stanowiły ważną część w prewencyjnym systemie wychowawczym. W salezjańskich instytucjach naukowo-wychowawczych nie było miejsca na tzw. wolny czas w tym znaczeniu, że każdy z chłopców zajmowałby się czymś na własną rękę. W zakładzie istniało szereg organizacji i towarzystw o charakterze religijnym, społecznym, naukowym i sportowym, które oprócz swych funkcji wychowawczych, umożliwiały rozwijanie własnych zainteresowań wychowanków oraz dawały im okazję miłego i pożytecznego spędzenia czasu.

Działalność poszczególnych organizacji i towarzystw zostanie przedstawiona w następnym paragrafie, przy omówieniu działalności Prywatnego Męskiego Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego. Obecnie zostanie nakreślony jedynie ogólny schemat różnorodnej działalności wychowawczej prowadzonej w zakładzie.

Bez wątpienia ważnym elementem systemu salezjańskiego jest boisko, o którym ks. Bosko powiedział: *Boisko żywe – to diabeł martwy, boisko martwe – to diabeł żywy*³⁵⁰. Wychowankowie w czasie rekreacji wraz z asystentami grali w siatkówkę, piłkę ręczną (popularnego szczypiorniaka), koszykówkę, ćwiczyli skoki i biegi. Uprawiano też sporty ruchowe na powietrzu: lekkoatletykę, ping-pong, narciarstwo w miesiącach zimowych w pobliskiej Wólce lub w Parku Stryjskim³⁵¹. Zakład posiadał własne urządzenia sportowe, jak: reki, kule, dyski, skocznię, konia i inne. W samym roku szkolnym 1937/1938 zorganizowano następujące większe imprezy sportowe: 6 września – mecz piłkarski między reprezentacją klasy I eksternistów i internistów, 6 marca – mistrzostwa w ping-ponga w gronie drużyny harcerskiej i 20 marca – bieg harcerski³⁵².

Innym sposobem spędzania wolnego czasu było organizowanie wycieczek rekreacyjno-krajoznawczych. Do nich można zaliczyć tzw. przechadzki, czyli wspólne wyjścia grupy wychowanków (klasy) z własnym asystentem, urządzone dwa razy w miesiącu. I tak np. w jesienne niedzielne popołudnia chłopcy udawali się zwykle na tor wyścigowy lub na zawody piłki nożnej³⁵³. Niezależnie od niedzielnych przechadzek w roku szkolnym 1936/1937 urządzono 5 wycie-

³⁴⁹ *Ustawy i Regulaminy*, art. 87-111 (Reg.).

³⁵⁰ A. G a b r e l, M. L e w k o, *Czas wolny w domach salezjańskich*, w: 75 lat, s. 143.

³⁵¹ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939; *Zasady wychowawcze*, s. 47; Relacja ks. H. Pieglówkiego 12 III 1992 r. – Kraków.

³⁵² ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939, Zapis – wrzesień 1937 r., marzec 1938 r.

³⁵³ Tamże.

czek. W roku następnym 1937/1938 było już ich 12, w tym jedna dłuższa do Krakowa³⁵⁴. Za wychowanie fizyczne i rekreacje w pierwszym rzędzie odpowiedzialni byli asystenci i istniejące kółko sportowe.

Przejawem wychowania kulturalnego były wyjścia do teatru lub do kina, urządzane raz na dwa tygodnie³⁵⁵. Oprócz tego do dyspozycji wychowanków była biblioteka i czytelnia z gazetami i czasopismami takimi jak: „Tęcza”, „Gazeta Polska”, „Przewodnik Katolicki”, „Mały Dziennik”, „Z kręgu wodzów”, „Misje Katolickie”. Przy zakładzie istniał teatrzyk amatorski, który trzy razy do roku przygotowywał własne przedstawienia.

W roku szkolnym 1937/1938 młodzież uczestniczyła m.in. w następujących imprezach kulturalnych: zwiedzanie Targów Lwowskich (6 września), wyjście na komedię filmową „Niedorajda” (16 stycznia), udział w odczycie w auli uniwersytetu pt. „O krasomówstwie” (24 stycznia), film „Włóczęgi północy”, wyjście do Teatru Wielkiego na sztukę A. Fredry „Pan Jowialski”, udział w akademii węgierskiej połączonej z projekcją filmu o Węgrzech w auli uniwersytetu (23 marca), wyjście klasy I do Muzeum Przemysłowo-handlowego na wystawę „Zwierzęta w sztuce” oraz projekcja filmu „Don Bosco”³⁵⁶. Od 12 lutego 1938 r. zaczęto wydawać gazetkę ścienną pod nazwą „Pochodnia”³⁵⁷. W zakładzie było także zainstalowane radio do użytku jego mieszkańców.

Wychowanie społeczne i obywatelskie dokonywało się głównie poprzez działalność w 16 Drużynie Harcerskiej im. Jerzego Grodyńskiego, w Lidze Obrony Przeciwpowietrznej (tzw. LOPP-ie) oraz w Krucjacie Eucharystycznej i Sodalicii Mariańskiej³⁵⁸.

5. PRYWATNE GIMNAZJUM MĘSKIE TOWARZYSTWA SALEZJAŃSKIEGO PRZY ZAKŁADZIE IM. ABRAHAMOWICZÓW

5. 1. Potrzeba uruchomienia i dzieje gimnazjum

Już pierwsze miesiące prowadzenia Zakładu im. Abrahamowiczów przez salezjanów ukazały konieczność otwarcia na miejscu własnego gimnazjum. Dyrekcja zakładu napotykała trudności z umieszczaniem chłopców w szkołach na mieście. Codzienne ich wychodzenie do miasta, uczęszczanie do różnych szkół o niejednorodnych rozkładach zajęć szkolnych skutecznie osłabiało wycho-

³⁵⁴ ASIK, T. Sprawozdania z działalności fundacji. Sprawozdanie z roku szkolnego 1936/1937, A 94, Sprawozdanie z działalności zakładu w latach 1936-1938, pkt. 6.

³⁵⁵ Tamże.

³⁵⁶ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939, Zapis – styczeń, marzec 1938 r.

³⁵⁷ Tamże.

³⁵⁸ ASIK, T. Sprawozdania z działalności fundacji. Sprawozdanie za rok 1936/1937.

wawcze oddziaływanie na nich w duchu salezjańskim³⁵⁹. Prowadziło to do wielu nadużyć. Również sama młodzież po kilku miesiącach pobytu w zakładzie opuszczała go i szukała sobie gdzie indziej swobodniejszego miejsca nie czując żadnej więzi z bursą salezjańską. Redukcja wychowanków w trakcie trwania roku szkolnego była też powodem poważnych trudności finansowo-administracyjnych placówki.

Dyrektor ks. Józef Michałek w oficjalnym piśmie do inspektora ks. Tomasz Kopy z 20 II 1937 r. w sprawie otwarcia gimnazjum przy Zakładzie im. Abrahamowiczów podał trzy racje przemawiające za otwarciem szkoły: ujęcie całokształtu wychowania młodzieży w rękach salezjanów, uniezależnienie się od dobrej, czy złej woli kierownictwa gimnazjów miejskich oraz większe związanie wychowanka z instytucją, w której się kształci i pełne oddziaływanie na niego³⁶⁰.

Inną racją przemawiającą za uruchomieniem gimnazjum był fakt, że do-tychczas nie było prywatnego gimnazjum męskiego we Lwowie, a takiego brak się odczuwało. Na tej podstawie sądzono, że nowo tworzone gimnazjum będzie miało wystarczającą ilość kandydatów. Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego przyjęło z zadowoleniem zamiar otwarcia prywatnego gimnazjum. Również zarząd fundacji poparł projekt i był gotowy w bliskiej przyszłości podjąć się budowy specjalnego gmachu³⁶¹.

Sprawa otwarcia gimnazjum we Lwowie była rozpatrywana na posiedzeniu rady inspektorialnej w Krakowie w dniu 27 marca 1937 r. i „została zasadniczo przyjęta”. Po uzyskaniu wymaganego zaświadczenia od Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie stwierdzającego przydatność lokalów zakładu na prowadzenie w posiadanym budynku gimnazjum, inspektorat salezjański w Krakowie, jako właściciel przyszłej szkoły wystąpił do kuratorium OSŁ we Lwowie z prośbą o wydanie orzeczenia zezwalającego na otwarcie wyżej wymienionej szkoły. Zgodnie z przepisami załączono statut szkoły i preliminarz budżetowy. Orzeczenie to wydał 19 IV 1937 r. Kurator OSŁ we Lwowie J. Gądomski, zatwierdzając równocześnie statut gimnazjum³⁶².

Do obowiązków inspektoratu należało jeszcze przedstawienie kandydata na stanowisko dyrektora szkoły, podanie wysokości opłat szkolnych, uposażenia kierownika szkoły i grona nauczycielskiego oraz przedłożenie do zatwierdzenia formatu i tekstu pieczęci szkoły³⁶³.

³⁵⁹ Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 382.

³⁶⁰ ASIK, A 93, Ks. Michałek do ks. Kopy w sprawie otwarcia Prywatnego Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Salezjańskiego we Lwowie 20 II 1937 r. – Lwów.

³⁶¹ Tamże.

³⁶² ASIK, A 93, Ks. Kopa do Kuratorium OSŁ we Lwowie 8 IV 1937 r. – Kraków, Orzeczenie prawa otwarcia Prywatnego Gimnazjum Męskiego z 19 IV 1937 r. – Lwów, Nr II-7116/1937.

³⁶³ ASIK, A 93, Orzeczenie prawa otwarcia gimnazjum z 19 IV 1937 r. – Lwów.

Dyrektor szkoły był mianowany przez prowincjała a zatwierdzały go władze szkolne³⁶⁴. Na to stanowisko wyznaczony został ks. dr Józef Michałek, dotychczasowy dyrektor Zakładu im. Abrahamowiczów. Zatwierdzony został przez kuratora miejscowego dnia 9 VI 1937 r.³⁶⁵. Do uzyskania zatwierdzenia na dyrektora gimnazjum wymagane były następujące dokumenty: świadectwo obywatelstwa polskiego, świadectwo dojrzałości, świadectwo studiów uniwersyteckich, świadectwo studiów teologicznych, zaświadczenie praktyki nauczycielskiej (przynajmniej 8 lat), zaświadczenie o odbytych kursach, zaświadczenie o nienagannym zachowaniu się pod względem moralności oraz w stosunku do państwa. To ostatnie zaświadczenie wydawało starostwo na podstawie okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nr 85 z 18 VI 1932 r.³⁶⁶ Inspektor jako przedstawiciel właściciela szkoły ustalił normy opłat szkolnych dla uczniów gimnazjum i normy uposażenia personelu nauczycielskiego. Wysokość opłat szkolnych wyniosła 35 złotych miesięcznie przez 10 miesięcy roku szkolnego plus 5% dodatku, a normy uposażenia personelu nauczycielskiego płatnego odpowiadały ściśle normom przyjętym w szkołach państwowych z dodatkiem 5 % od powyższego uposażenia. Salezjański personel opłat nie pobierał³⁶⁷.

Po zakończeniu czynności przygotowawczych postanowiono otworzyć gimnazjum w dniu 1 IX 1937 r.³⁶⁸. Po wprowadzeniu jednolitego umundurowania dla uczniów gimnazjum, przepisanego dla szkół państwowych, Ministerstwo WRiOP decyzją z dnia 21 VI 1938 r. ustaliło dla Prywatnego Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Salezjańskiego we Lwowie numer porządkowy 637³⁶⁹. Dla potrzeb gimnazjum zarząd fundacji odstąpił pierwsze piętro, które posiadało 6 sal wykładowych oraz na parterze salę robót ręcznych i salę gimnastyczną. Dla bursy pozostawało jeszcze całe II piętro, które mogło pomieścić co najmniej 60 wychowanków, a to zapewniało zachowanie celu fundacji³⁷⁰.

³⁶⁴ Ustawa Ministerstwa WRiOP o prywatnych szkołach i zakładach naukowych z 11 III 1932, (Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 4, art. 6, pkt. 2); ASIK, A 93, Statut Prywatnego Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Salezjańskiego we Lwowie, § 10, pkt. 1.

³⁶⁵ ASIK, A 93, Pismo delegata inspektoratu ks. I. Antonowicza do Kuratorium OSL we Lwowie 10 V 1937 r., Zaświadczenie kuratorium o zatwierdzeniu dyrektora szkół 9 VI 1937 r., nr B.P. – 16850/1937 – Lwów.

³⁶⁶ ASIK, A 93, Ks. Kopa do ks. Michałka 30 III 1937 r., Ks. Michałek do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie o wydanie zaświadczenia niekaralności i lojalności w stosunku wobec państwa 22 IV 1937 r. – Lwów.

³⁶⁷ ASIK, A 93, Delegat inspektoratu ks. Antonowicz do Kuratorium OSL we Lwowie 10 V 1937 r. – Kraków.

³⁶⁸ ASIK, A 93, Delegat inspektoratu ks. Antonowicz do Kuratorium OSL we Lwowie 16 VIII 1937 r. – Kraków.

³⁶⁹ ASIK, A 93, Kuratorium OSL we Lwowie o przyznaniu przez Ministerstwo WRiOP numeru porządkowego, nr II – 15930/1938, z 27 VI 1938 r. – Lwów.

³⁷⁰ ASIK, A 93, Ks. Michałek do ks. Kopy 20 II 1937 r. – Lwów.

W niedalekiej przyszłości fundacja zobowiązała się wybudować osobny budynek z przeznaczeniem wyłącznie dla szkoły. Do momentu wybuchu II wojny światowej udało się zebrać dość znaczne zapasy materiałów budowlanych i cegły. Jego budowę planowano rozpocząć wiosną 1940 r., aby z początkiem nowego roku szkolnego 1940/41 oddać dla potrzeb gimnazjum przynajmniej część nowego budynku³⁷¹.

Właścicielem gimnazjum było Towarzystwo Salezjańskie – Inspektoriat św. Jacka w Krakowie. Do podstawowych obowiązków właściciela szkoły zgodnie ze statutem Prywatnego Gimnazjum Męskiego Towarzystwa Salezjańskiego należało: wyznaczanie kandydata na dyrektora oraz personelu z członków Towarzystwa Salezjańskiego, przedstawienie wyznaczonego kandydata na dyrektora do zatwierdzenia odpowiednim władzom szkolnym, zwalnianie dyrektora na żądanie państwowej władzy szkolnej, zawieranie i rozwiązywanie za pośrednictwem dyrektora szkoły umów z personelem nie należącym do Towarzystwa Salezjańskiego, ustalenie norm opłat szkolnych, powoływanie i zmiana na wniosek dyrektora szkoły personelu administracyjno-gospodarczego szkoły, udzielenie płatnego urlopu wybranemu przez dyrektora szkoły nauczycielowi na kursy, celem podniesienia kwalifikacji pedagogicznych, dostarczania we właściwym czasie środków do utrzymania szkoły.

Oprócz obowiązków statut szkoły określał też prawa właściciela względem gimnazjum. Właściciel miał prawo: bycia na lekcjach i zajęciach w obecności dyrektora, jednak bez prawa czynnego udziału i robienia personelowi nauczającemu uwag³⁷², udziału w specjalnie w tym celu zarządzonym przez dyrektora posiedzeniu sprawozdawczym Rady Pedagogicznej oraz wglądu w nadesłane do szkoły sprawozdania wizytacyjne państwowej władzy szkolnej³⁷³.

Właściciel otrzymywał od dyrektora szkoły periodiczne sprawozdania o poziomie i wynikach nauczania i wychowania w szkole. On też odnosił się bezpośrednio do władz szkolnych w sprawach lokalu i osoby dyrektora szkoły. Swoje uprawnienia nadzorcze właściciel szkoły spełniał na podstawie § 10, pkt. 12 Statutu Gimnazjum przez stałego delegata, którego zatwierdzała władza szkolna³⁷⁴. W dwuletnim okresie istnienia gimnazjum delegatem Inspektorii św. Jacka był ks. dr Ignacy Antonowicz³⁷⁵.

³⁷¹ ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne z roku szkolnego 1938/1939.

³⁷² Poczynione spostrzeżenia w tych wypadkach właściciel powinien był przedstawić dyrektorowi szkoły.

³⁷³ ASIK, A 93, Statut gimnazjum, § 10, pkt. 1-11.

³⁷⁴ Tamże, § 10, pkt. 12.

³⁷⁵ ASIK, A 93, Ks. Kopa do Kuratorium OSŁ we Lwowie dot. daty otwarcia gimnazjum i powołania ks. I. Antonowicza na stałego delegata upoważnionego do spełniania w szkole uprawnień nadzorczych 26 IV 1937 r. – Kraków.

Dnia 3 IX 1937 r. zainaugurowano uroczystym nabożeństwem pierwszy rok szkolny. Utworzono jedną klasę pierwszą liczącą 41 uczniów (21 internistów i 20 eksternistów). W następnym roku do kl. I zgłosiło się 34 uczniów³⁷⁶.

Perspektywy dalszej działalności Zakładu im. Abrahamowiczów, jak i Prywatnego Gimnazjum Męskiego przerwał wybuch II wojny światowej. Mimo, że w pierwszych dniach września 1939 r. rozpoczęto regularne zajęcia szkolne, to jednak trwały one krótko. Coraz częstsze naloty niemieckich bombowców na miasto zmusiły dyrekcję do odesłania wychowanków do rodzin. Na ich miejsce wkrótce przybyli wychowankowie z sierocińca prowadzonego przez salezjanów przy ul. Czarnieckiego w Przemyślu. Pod wpływem ogólnej paniki podążyli oni przed hitlerowcami na wschód i zatrzymali się we Lwowie³⁷⁷. Rozpoczęto dla nich zajęcia na początku października, które prowadzono przez okres paru tygodni. Utworzono trzy klasy: kl. I liczyła 7 uczniów, kl. II – 9 i kl. III – 12³⁷⁸. Pod koniec października okupacyjne władze ukraińskie przenieśli wychowanków do budynku szkolnego, stojącego nieopodal Zakładu im. Abrahamowiczów³⁷⁹.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich do Lwowa, wojsko zajęło połowę zakładu. Do drugiej części, tam gdzie znajdowała się kaplica domowa, zdołano przenieść cały dobytek. Wkrótce jednak salezjanie otrzymali nakaz opuszczenia całego obiektu. Uratowane rzeczy z kaplicy zakładu przewieziono samochodami na Łyczaków. W zakładzie pozostał jedynie koadiutor Wilhelm Niemiec, pracując jako palacz³⁸⁰.

W zakładzie w początkowym okresie zatrzymała się dość spora grupa kleryków salezjańskich. Po usunięciu salezjanów z zakładu zamieszkali oni tymczasowo u życzliwych rodzin. W początkach listopada wyjechali w stronę Przemyśla, gdzie część z nich przedostała się przez „zieloną granicę” do Generalnej Guberni, a inni załatwili sobie przepustki. Nowy dyrektor ks. Ryszard Dola, który po ks. Michałku objął 16 sierpnia 1939 r. stanowisko, jako były powstaniec śląski musiał opuścić Lwów i cały okres okupacji spędził jako administrator parafii w Burakówce w archidiecezji lwowskiej³⁸¹.

³⁷⁶ ASIK, A 101, Katalogi główne z roku 1937/1938-1938/1939.

³⁷⁷ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 274-276.

³⁷⁸ ASIK, T. Teka nauczycielska – gimnazjum, Rozdział czynności na rok 1939/1940.

³⁷⁹ Ślósarczyk, *Historia*, t. 3, s. 274.

³⁸⁰ Tamże; ASIK, Teczka personalna koad. Wilhelma Niemca.

³⁸¹ ASIK, Teczka personalna ks. Ryszarda Doli, Curriculum vitae 1939-1947, A 93, Inspektor Adam Cieślak do Kuratorium OSŁ we Lwowie w sprawie zatwierdzenia ks. Doli na dyrektora gimnazjum 29 IV 1939 r., Zaświadczenie wydane przez ks. A. Cieślara o objęciu dyrektorstwa w Zakładzie im. Abrahamowiczów i upoważnienie do dysponowania kontem bankowym w PKO, L.dz. 182/1938.

Po rozpoczęciu wojny niemiecko-bolszewickiej w 1941 r. i odejściu koad. W. Niemca z zakładu, wszelki kontakt salezjanów z Fundacją im. Abrahamowiczów i zakładem ustał³⁸².

Obecnie w dawnym budynku zakładowym znajduje się państwowa szkoła powszechna. Zapewne również i inne dobra materialne Fundacji im. Abrahamowiczów zostały zajęte przez władze sowieckie. Kurator Fundacji Roman hr. Zaleski dostał się na zachód i zmarł w 1955 r. w Londynie³⁸³.

W ustępie piątym swego testamentu założyciel fundacji Dawid Abrahamowicz na jej siedzibę wyznaczył Lwów, z jednym zastrzeżeniem: *o ile Lwów pozostanie stale częścią integralną Państwa Polskiego i pod jego jednolitą administracją. W razie przeciwnym Zakład ten ma być utrzymywany w Krakowie i w danym razie tam przeniesiony*³⁸⁴. Długotrwała przerwa w działalności fundacji, utrata dóbr materialnych oraz śmierć ostatnich członków rady fundacyjnej sprawiły, że wola fundatora mimo otwierających się pewnych możliwości prawnych, zapewne już nigdy nie zostanie zrealizowana.

5. 2. Realizacja programu nauczania

Prywatne gimnazjum przy Zakładzie im. Abrahamowiczów we Lwowie, jako szkoła prywatna, przez cały czas swego istnienia kierowała się zarządzeniami i przepisami o szkołach średnich prywatnych. Prywatny charakter szkoły nie zwalniał jej spod nadzoru Ministerstwa WRiOP, w imieniu którego władzę zwierzchnią nad gimnazjum sprawowało Kuratorium OSŁ we Lwowie.

Decydujące znaczenie dla ustroju szkolnictwa średniego w okresie II Rzeczypospolitej miała tzw. reforma jędrzejowiczowska z 1932 r. Wprowadziła ona całkowicie nowy program kształcenia. Przestało istnieć dwustopniowe 8 lat trwające gimnazjum, które zastąpiła 6-letnia szkoła średnia ogólnokształcąca: 4-letnie gimnazjum i 2-letnie liceum³⁸⁵. Gimnazjum czyniło zadość celom wychowawczym jakie stawiało Ministerstwo WRiOP szkole w stosunku do ucznia. Ministerstwo wysuwało jako nadrzędne zadanie pracy szkolnej wychowanie i kształcenie młodzieży na świadomych swych obowiązków obywateli Rzeczypospolitej. Na postulaty te odpowiadał § 3 Statutu gimnazjum, który mówił: „Szkoła ma za zadanie dać młodzieży podstawy pełnego rozwoju kulturalnego, ma przygotować ją do czynnego udziału w życiu społeczeństwa zorganizowanego w ramach państwowych oraz przygotować ją do studiów w szkołach o poziomie licealnym”³⁸⁶.

³⁸² Ślósarczyk, *Historia*, t. 2, s. 382, t. 3, s. 276.

³⁸³ ASIK, A 92, Nekrolog Romana Zaleskiego.

³⁸⁴ *Statut*, s. 3.

³⁸⁵ W. Grabowska, *Nowy program nauczania*, w: *Historia wychowania wiek XX*, red. J. Miąso, Warszawa 1984, s. 68; Ustawa o ustroju szkolnictwa z 11 III 1932 (Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 32, wstęp, art. 19, 20).

³⁸⁶ ASIK, A 93, Statut gimnazjum, § 3.

Gimnazjum salezjańskie stosowało się do wytycznych programu naukowe-go szkół państwowych. Nauka odbywała się według programu obowiązującego w gimnazjum państwowym z łaciną jako przedmiotem obowiązkowym. Całkowity kurs szkoły miał obejmować cztery lata nauki i podzielony był na okresy półroczne. Maksymalna ilość uczniów w klasach oraz stosunek ilości uczniów do powierzchni rozmieszczenia odpowiadał normom w szkołach państwowych. W nauczaniu używano jedynie dozwolone przez władzę szkolną podręczniki. Językiem nauczania był język polski. Do szkoły przyjmowano uczniów w wieku przepisany przez władze szkolne, na podstawie egzaminu wstępnego, względnie świadectwa szkoły równorzędnej. Świadectwo szkolne, tak przy ukończeniu szkoły, jak i poszczególnego okresu nauczania, lub po odejściu ze szkoły, uczniowie mieli otrzymywać według wzoru ustalonego przez władzę szkolną. Klasyfikacja uczniów odbywała się według przepisów dla szkół państwowych³⁸⁷.

Program obowiązujący w gimnazjum z łaciną, jako językiem obowiązkowym ogłoszono i wprowadzono w życie dwa lata po ustawie marcowej z 1932 r. Zreformowany program wprowadził zasadnicze zmiany w treści nauczania, przekształcił szkołę z dotychczasowej instytucji nauczającej w instytucję przede wszystkim wychowującą. Na szczególną uwagę zasługują niektóre zalety ze strony formy programu, takie jak: znakomite opracowane uwagi metodyczne, dobór treści podporządkowany naczelnjej idei, szerokie uwzględnienie zasad wzajemnego przywiązania oraz elastyczność programu, pobudzającą inicjatywę nauczycieli i pozwalającą na uwzględnienie elementów regionalnych i środowiskowych w nauczaniu³⁸⁸.

Obowiązkowym obcym językiem nowożytnym w gimnazjum lwowskim był język niemiecki. Jako przedmiotu nadobowiązkowego udzielano nauki śpiewu dla wszystkich uczniów w wymiarze 3 godzin tygodniowo. W ciągu dwóch lat działalności nie udało się wprowadzić zajęć z rysunku, jako przedmiotu nadobowiązkowego oraz języka francuskiego, jako drugiego języka obcego obowiązującego do wyboru uczniów, co było zalecane w protokołach wizytacyjnych. W pierwszym roku działalności druga grupa zajęć praktycznych miała zajęcia po południu ze względu na brak odpowiedniego pomieszczenia³⁸⁹.

Kierownictwo gimnazjum od samego początku ubiegało się o prawa gimnazjum państwowego, gdyż taki status umożliwiał uzyskanie pełnego wykształcenia średniego uznawanego przez państwo. To z kolei podnosiło rangę szkoły i zapewniało stały dopływ kandydatów³⁹⁰. Posiadanie praw państwowych przez szkołę dawało jej uprawnienia do przeprowadzania egzaminów maturalnych na

³⁸⁷ ASIK, A 93, Statut gimnazjum, § 3, 4, 5, 6, 7.

³⁸⁸ Grabowska, *Nowy program nauczania*, s. 69.

³⁸⁹ ASIK, A 93, Sprawozdania wizytacyjne za rok 1937/1938 i 1938/1939.

³⁹⁰ Por. Zarządzenie MWRiOP z 4 XII 1936 r., Dz. Urz. MWRiOP, nr 121, poz. 215, art. 4.

równi ze szkołami państwowymi³⁹¹. W normalnym trybie prawa państwowe przydzielane były szkołom przez Ministerstwo WRiOP tylko na jeden rok szkolny. Jednakże w gestii ministra leżała możliwość nadania takich praw na okres dłuższy, aż do odwołania. Gimnazjum salezjańskie we Lwowie nie otrzymało praw państwowych. Minister WRiOP decyzją z dnia 9 VII 1938 r. salezjańskiemu gimnazjum nie nadał praw państwowych. W roku następnym decyzja ta została podtrzymana³⁹².

Gwarantem i kontrolerem zgodności nauczania gimnazjum z programem państwowym były władze oświatowe reprezentowane przez wizytujących szkołę przedstawicieli kuratorium. Ustawa z 1932 r., umożliwiała regularne sprawdzanie poziomu i jakości szkolnictwa prywatnego. Gimnazjum we Lwowie wizytowano regularnie raz w roku. Wizytacja miała miejsce w pierwszych dniach lutego i trwała dwa dni. Przeprowadzał ją J. Orłowski – wizytator szkół³⁹³.

Owoce wizytacji było sprawozdanie wizytacyjne, które zawierało spostrzeżenia, uwagi i zalecenia na temat organizacji szkoły, jej wyposażenia w pomoce naukowe, posiedzeń rady pedagogicznej, liczby młodzieży, stanu nauczania, stanu wychowania oraz zawierało konkretne wskazania do wykonania i ustosunkowanie się do stopnia realizacji poprzednich. Po zakończeniu pierwszej wizytacji w dziejach gimnazjum, w lutym 1938 r. zostawiono następujące wskazania końcowe: podniesienie tempa zaopatrywania szkoły w urządzenia i pomoce naukowe, usprawnienie pracy zespołowej grona przez częste zwoływania go na posiedzenia oraz udzielanie gronu przez dyrektora periodycznych uwag o stanie nauczania i wychowania. Zwrócono także uwagę na konieczność podniesienia wymagań przy egzaminach wstępnych i organizowania pracy wychowawczej według wytycznych odnośnego okólnika Ministerstwa WRiOP³⁹⁴.

Do realizacji celów dydaktycznych i wychowawczych każda szkoła potrzebuje odpowiednich i sprzyjających warunków. Podstawą wszelkiej działalności dydaktycznej są lokale i wyposażenie w pomoce naukowe. Gimnazjum salezjańskie we Lwowie znalazło pomieszczenie na pierwszym piętrze Zakładu wychowawczego Fundacji im. Abrahamowiczów.

³⁹¹ W przypadku prywatnych gimnazjów największą wymierną korzyścią z posiadania pełnych praw państwowych była możliwość przeprowadzania egzaminów dojrzałości. Gimnazja bez praw państwowych miały możliwość przeprowadzania tzw. matur wewnętrznych. Maturę państwową uczniowie prywatnych gimnazjów bez praw państwowych zdawali przed Państwową Komisją Egzaminacyjną powoływaną przez władze kuratorium.

³⁹² ASIK, A 93, Kuratorium OSŁ we Lwowie dot. uprawnienia szkół prywatnych w r. szkolnym 1938/1939 z 19 VII 1938 Nr II-19094/1938, Kuratorium OSŁ z 28 VI 1939 r. dot. uprawnienia szkół w roku szkolnym 1939/1940, Nr II-12482/1939.

³⁹³ ASIK, A 93, Sprawozdania wizytacyjne z lat 1937/1938 i 1938/1939. W roku szkolnym 1937/1938 wizytacja miała miejsce 4 i 6 lutego, a w roku szkolnym 1938/1939 – 5 i 7 lutego.

³⁹⁴ Tamże, Wizytacja z roku 1938/1939.

Już w drugim roku jego funkcjonowania odczuwano problemy lokalowe. Utworzenie drugiej klasy i konieczność otwarcia nowych pracowni sprawiły, że sale oddane do dyspozycji szkoły okazały się za ciasne. Brakowało miejsca na pracownię biologiczną i nauka tego przedmiotu z konieczności odbywała się w salach klasowych. Także stoły do zajęć praktycznych dla klasy II umieszczono w dość wąskim korytarzu podziemia³⁹⁵. W związku z rozpoczęciem przygotowań do budowy osobnego gmachu gimnazjum trudności te miały być wkrótce usunięte.

Wyposażenie szkoły w pomoce naukowe oprócz pracowni zajęć praktycznych było jeszcze bardzo skromne. Stopniowo uzupełniano ich stan. Zbiory biologiczne pomnożono w dziale preparatów mokrych i tablic³⁹⁶. Zakupiono 20 lup, akwaria, epidiaskop i zamówiono mikroskopy. Do sali gimnastycznej zaopatrzonej już poprzednio w 12 drabinek i 2 ławy dokupiono konia. Bardzo skromne były jeszcze zbiory geograficzne (5 map) i historyczne (4 mapy). Jedyne pracownia zajęć praktycznych była w pełni wyposażona w sprzęty i narzędzia do nauki³⁹⁷.

Do należytej realizacji programu nauczania oraz łatwiejszego przyswajania wiedzy przez uczniów niezbędne są podręczniki szkolne oraz biblioteka. Kierownictwo szkoły zaopatrywało uczniów w podręczniki szkolne³⁹⁸. Biblioteka, mimo ciągłego rozwoju wymagała znacznych nakładów finansowych³⁹⁹. Posiadała podstawowe lektury szkolne i podręczniki metodyczne dla nauczycieli. Niestety znaczna liczba książek była w 1 egzemplarzu.

Innym środkiem do prowadzenia nowoczesnej szkoły, zgodnie z wymogami Ministerstwa WRiOP był plac szkolny. Grunt wokół zakładu wynosił ok. 0.6 ha. Zorganizowano na nim boiska sportowe. W pobliżu zakładu znajdował się Park Stryjski, w którym chłopcy uprawiali różnego rodzaju dyscypliny sportowe⁴⁰⁰.

Mówiąc o realizacji programu nauczania nie sposób pominąć wyników i ocen osiągniętych przez uczniów. W przypadku gimnazjum lwowskiego czynnikiem weryfikującym wyniki nauczania były oceny wystawiane uczniom przez dydaktyków oraz ogólna ocena zawarta w sprawozdaniach wizytacyjnych. W przypadku innych prywatnych gimnazjów nie posiadających praw szkół państwowych, możliwość w miarę obiektywnego sprawdzenia poziomu szkoły dawały egzaminy dojrzałości, zdawane przez abiturientów szkół przed komisją państwową. W Prywatnym Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego pierwsi

³⁹⁵ Tamże, Wizytacja z roku 1938/1939.

³⁹⁶ ASIK, A 93, Inwentarz gabinetu biologicznego.

³⁹⁷ ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne z roku 1938/1939.

³⁹⁸ ASIK, A 94, Deklaracja wpisowa do Zakładu Abrahamowiczów.

³⁹⁹ ASIK, A 93, Sprawozdania wizytacyjne 1937/1938 i 1938/1939, Stan biblioteki: luty 1938 – 800 pozycji, luty 1939 – 1020 pozycji.

⁴⁰⁰ ASIK, A 94, Kronika Zakładu.

abiturienti zdawaliby maturę dopiero w roku szkolnym 1940/1941. Wybuch wojny światowej i zajęcie budynku przez władze ukraińskie przekreśliły te plany.

W gimnazjum kształciło się łącznie 95 uczniów. Spośród nich zostało sklasyfikowanych 73 uczniów, 59 pozytywnie z otrzymaniem promocji do następnej klasy oraz 14 z oceną ogólną niedostateczną; 12 opuściło szkołę, a 2 skutecznie powtórzyło klasę I⁴⁰¹. W pierwszym roku działalności gimnazjum przy klasyfikowaniu uczniów i promocji wystawiano jeszcze ogólny wynik z postępu ucznia. Otrzymanie oceny niedostatecznej równało się nieuzyskaniu promocji do klasy następnej. Spośród 6 uczniów kl. I z oceną niedostateczną 4 opuściło szkołę, a dwóch powtórzyło w roku szkolnym 1938/1939 jeszcze raz klasę I uzyskując promocję do klasy drugiej⁴⁰².

W zachowanych katalogach głównych klas można znaleźć bliższe dane dotyczące ocen semestralnych wychowanków z poszczególnych przedmiotów. Analiza wyników pozwala stwierdzić, że najlepsze oceny wystawiono ze śpiewu, zajęć praktycznych i religii. Najwięcej ocen niedostatecznych uczniowie otrzymywali z geografii – 8 i historii – 7 (za rok szkolny 1937/1938) oraz z łaciny – 10 i języka niemieckiego – 8 (za rok szkolny 1938/1939). Globalnie najwięcej wystawiono ocen dostatecznych – 547 (48,4 %), dobrych 370 (32,7 %), bardzo dobrych 154 (13,6 %). Ocen niedostatecznych było 60 (5,3 %)⁴⁰³.

Adekwatnie do uzyskiwanych wyników oceniał poziom umysłowy uczniów wizytator z kuratorium. *Poziom umysłowy młodzieży przeciętnej. Ma ona dość znaczne trudności w formułowaniu myśli w przedmiotach wymagających swobodnego wypowiedzania się (język polski, historia). Te same trudności widoczne w wypracowaniach pisemnych z języka polskiego. Treść ich jest przeważnie uboga, a ocena pobłażliwa i nie zawsze stosowana przepisowa skala stopni. Błędy robi młodzież nawet w temacie przepisywanym z tablicy. Nie wyrównany był też poziom wiadomości z biologii, a częściowo w języku niemieckim (znaczny procent niedostatecznych wypracowań). Na innych lekcjach stwierdziliśmy poziom dostateczny*⁴⁰⁴.

W następnym roku szkolnym sytuacja uległa pewnej poprawie. Stwierdzony poziom wiadomości uczniów na wizytowanych lekcjach był przeciętnie dostateczny, niewyrównany zaś był na lekcjach języka łacińskiego (również wysoki procent ocen niedostatecznych za wypracowania pisemne), geografii (kl. II) i języka niemieckiego. W ostatnim wymienionym przedmiocie widoczny był jednak postęp dzięki systematycznemu realizowaniu programu nauczania przez nowego nauczyciela⁴⁰⁵. Trudno jednoznacznie ocenić poziom uzyska-

⁴⁰¹ ASIK, Księga ewidencyjna gimnazjum 1937/1938 i 1938/1939, ul. Abrahamowiczów 5.

⁴⁰² Tamże.

⁴⁰³ ASIK, A 101, Katalogi główne klas z lat 1937/1938 i 1938/1939.

⁴⁰⁴ ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne z roku 1937/1938.

⁴⁰⁵ ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne z roku 1938/1939.

nych wyników nauczania. Wiele problemów było typowych dla okresu początkowego funkcjonowania każdej szkoły (brak wyposażenia naukowego pracowni, duży procent dochodzących profesorów). Niekorzystnie na ten stan rzeczy wpłynął na pewno fakt, że Prywatne Gimnazjum Męskie Towarzystwa Salezjańskiego jako szkoła z internatem przyjmowała znaczną liczbę repetentów⁴⁰⁶.

5. 3. Personel dydaktyczny

Realizacja programu nauczania w głównej mierze zależy od personelu. Aby szkoła mogła mieć odpowiedni poziom naukowy oraz aby mogła ubiegać się o prawa szkoły państwowej personel nauczający w gimnazjum musiał reprezentować odpowiednie kwalifikacje przedmiotowe i pedagogiczne⁴⁰⁷. Wszyscy nauczyciele musieli sprostać wymaganiom stawianym przez państwowe władze szkolne. Ogłoszona 11 marca 1932 r. Ustawa o ustroju szkolnictwa w art. 45 regulowała kwestię kwalifikacji pedagogiczno-przedmiotowych nauczycieli. Kształcenie ich miało obejmować dwa etapy. Pierwszy zakładał ukończenie szkoły wyższej w celu nabycia wiedzy przedmiotowej, a drugi przewidywał odbycie rocznych kursów pedagogicznych. Tak więc po odbyciu rocznej lub dwuletniej praktyki nauczycielskiej, kandydat miał prawo przystąpić do egzaminu państwowego na nauczyciela szkół średnich. Po jego zdaniu mógł podjąć pracę w charakterze nauczyciela tymczasowego, który po trzyletnim okresie stawał się nauczycielem stałym, o ile posiadał wymagane kwalifikacje. Warunkiem było zdanie egzaminu państwowego na nauczyciela szkół średnich po dwóch latach pracy jako nauczyciel tymczasowy. Nauczyciel stały był poddawany ocenie trzyletniej, a tymczasowy rocznej⁴⁰⁸.

Rodzaj wykształcenia nauczycieli w gimnazjum lwowskim był dość zróżnicowany. W roku szkolnym 1938/1939 sytuacja wyglądała następująco: nauczyciele z pełnym wykształceniem – 3; posiadający dyplomy magisterskie – 5; posiadający kwalifikacje do szkół zawodowych – 1. Spośród grona pedagogicznego w tym samym roku szkolnym 1937/1938 dwóch nauczycieli odbywało jeszcze praktykę przedegzaminacyjną w zakładach państwowych, a jeden nie miał dyplomu pedagogicznego⁴⁰⁹.

Zgodnie z art. 11 statutu gimnazjum za dobór personelu nauczycielskiego zatrudnionego w szkole był odpowiedzialny dyrektor szkoły, który przedstawiał władzy szkolnej listę personelu nauczającego⁴¹⁰. Każdego roku skład grona pedagogicznego miał być zatwierdzony przez Kuratorium OSL we Lwowie⁴¹¹. W roku szkolnym 1938/1939 nie został przez kuratorium dopuszczony

⁴⁰⁶ Tamże.

⁴⁰⁷ Rozporządzenie Ministra WRiOP w sprawie egzaminu państwowego na nauczyciela szkół średnich z 8 X 1924 (Dz. Urz. MWRiOP 1924, nr 18, poz. 185).

⁴⁰⁸ Ustawa z dnia 11 III 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 4, poz. 39).

⁴⁰⁹ ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne 1937/1938.

⁴¹⁰ ASIK, A 93, Statut gimnazjum, § 11, pkt. 4 i 5.

do nauczania ks. Józef Pajor, ponieważ nie posiadał kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących, a prawo nauczania bez kwalifikacji wyczerpał jako nauczyciel prywatnych gimnazjów w Oświęcimiu (1924/1925-1926/1927 i Różanymstoku 1931/1932)⁴¹².

Personel nauczający, lekarz szkolny oraz dyrektor szkoły tworzyli Radę Pedagogiczną. Statut gimnazjum precyzował dwa główne obowiązki Rady Pedagogicznej: decydowanie o przyjmowaniu nowych uczniów oraz ocena postępów i sprawowania uczniów oraz przyjmowanie i przyznanie świadectwa ukończenia według regulaminu, obowiązującego w gimnazjach państwowych⁴¹³.

Grono pedagogiczne uczące w gimnazjum lwowskim składało się z nauczycieli własnych oraz dochodzących, którzy z racji posiadania niewiele godzin, bardziej związani byli z innymi szkołami. W roku szkolnym 1937/1938 na 8 nauczycieli 4 było dochodzących, a w 1938/1939 na 9 nauczycieli dochodziło 5⁴¹⁴.

Zatrudnienie w gimnazjum nauczycieli dochodzących wpływało hamująco na organizację zespołowej pracy grona nauczycielskiego oraz częstotliwość posiedzeń Rady Pedagogicznej. Znalazło to swój oddźwięk w sprawozdaniu wizytacyjnym z roku szkolnego 1938/1939. Tak w roku szkolnym 1937/1938, jak i w następnym Rada Pedagogiczna odbyła tylko po jednym posiedzeniu na początku roku szkolnego, co było zupełnie niewystarczające. Życie niesie wiele spraw, wymagających zespołowego omówienia i konsekwentnego ich przeprowadzenia tak w sprawach dydaktycznych, jak i wychowawczych.⁴¹⁵

W odróżnieniu od salezjanów, pedagodzy świeccy otrzymywali za swoją pracę wynagrodzenie według norm ustalonych przez państwo dla nauczycieli szkół państwowych. Za wychowawstwo w klasie przysługiwał dodatek 10 zł miesięcznie. Tak jak nauczycielom innych szkół, tak również personelowi gim-

⁴¹¹ ASIK, A 93, Podanie ks. J. Michałka dot. zatwierdzenia grona nauczycielskiego z 19 VI 1937 r., 25 VIII 1938 r. – Lwów.

⁴¹² Ustawa z 26 IX 1926 r. dot. kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących, seminariach nauczycielskich, państwowych i prywatnych, dopuszczała do nauczania w szkołach średnich na okres 4 lat za specjalną zgodą Kuratora Okręgowego, tych którzy nie posiadali egzaminu na nauczycieli szkół średnich. Ks. Pajor wyczerpał już limit 4 lat i nie mógł uczyć geografii w gimnazjum lwowskim. W rzeczywistości uczył on geografii w pierwszym semestrze wbrew decyzji kuratorium i został zwolniony dopiero w lutym po wizytacji. ASIK, T. Teka nauczycielska – gimnazjum, Kuratorium OSŁ we Lwowie dot. dopuszczeń do nauczania 10 X 1938 r., Nr II-25548/1938, Kurator OSŁ do ks. dyrektora Michałka w sprawie natychmiastowego zwolnienia ks. J. Pajora i zawiadomieniu o powierzeniu nauki geografii jego następcy 21 II 1939 r. Nr II-3676/1939. Następcą ks. Pajora został Kazimierz Golański, który uczył już w poprzednim roku szkolnym. Książd Pajor prowadził bibliotekę zakładu.

⁴¹³ ASIK, A 93, Statut gimnazjum, § 12.

⁴¹⁴ ASIK, A 93, Sprawozdania wizytacyjne za rok 1937/1938 i 1938/1939, T. Teka nauczycielska – gimnazjum, Rozdział czynności obowiązujących w r. szk. 1938/1939.

⁴¹⁵ ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne 1938/1939.

nazjum lwowskiego przysługiwały inne formy świadczeń, np. urlopy, opieka zdrowotna, itp. W gimnazjum pracowało 14 nauczycieli, w tym 3 salezjanów⁴¹⁶.

Tabela nr 8: Wykaz nauczycieli pracujących w Prywatnym Gimnazjum Męskim Towarzystwa Salezjańskiego we Lwowie

Nazwisko i imię	Przedmiot	Okres nauczania
1. Badowski Stanisław	Język polski	I II-30 VI 1939
2. Duchno Józef	Język niemiecki	1937/1938
3. Golański Kazimierz	Biologia Geografia	1937/1938 III-VI 1939
4. Hrabec Stefan	Język polski	XI 1938-I 1939
5. Janowicz Kajetan	Geografia, Ćwiczenia cieleśne	1937/1938
6. Jaworski Michał	Matematyka	1937/1938, 1938/1939
7. Korbas Jan, ks.	Język niemiecki	1938/1939
8. Knobloch Mieczysław	Zajęcia praktyczne	1937/1938, 1938/1939
9. Masłowski Kazimierz, ks.	Religia, język łaciński	1937/1938, 1938/1939
10. Pajor Józef, ks.	Geografia	IX 1938-II 1939
11. Sieniawski Stanisław	Historia	1938/1939
12. Stuchly Adam	Biologia	1938/1939
13. Ursel Adam	Język polski, Historia	1937/1938
14. Wasowicz Jan	Ćwiczenia cieleśne	1938/1939

Źródło: ASIK, A 101, Katalogi główne klasy I – 1937/1938, klas I i II – 1938/1939, A 102, Dzienniki lekcyjne kl. I i II -1938/1939, T. listy wypłat – Zakład Abrahamowiczów.

Okazją do kontroli i weryfikacji metod nauczania były wspomniane już wizyty z kuratorium. W protokołach powizytacyjnych są zawarte spostrzeżenia o prowadzeniu zajęć lekcyjnych. Najbardziej pozytywnie były oceniane lekcje nauczyciela matematyki. Były one prowadzone z podejściem pedagogicznym, rozwijały u młodzieży logiczne myślenie i ugruntowywały należycie twierdzenia rachunkowe, dając zadowalające wyniki. Na lekcjach łaciny wskazano na konieczność przystosowania pytań do rozwoju umysłowego uczniów, unikanie przesadnej ingerencji nauczyciela przy analizie tekstu oraz obszernych wyjaśnień w toku tłumaczenia. Zaproponowano wdrażanie uczniów do samodzielnej analizy tekstu i należyte przeciwczenie nowego materiału. Zwrócono uwagę na wymaganie ogólniejszych wiadomości od uczniów na zajęciach historii i geografii oraz zbyteczne przeładowywanie lekcji drugorzędnych szczegółami. W wynikach uzyskiwanych z języka niemieckiego w roku szkolnym 1938/1939 dzięki zmianie profesora i konsekwentnemu realizowaniu materiału zauważono widoczny postęp. Jako ekonomicznie straconą oceniono

⁴¹⁶ ASIK, A 93, Statut gimnazjum, § 11, pkt. 10-11.

lekcję biologii w klasie II (brak koniecznych mikroskopów). Przed zadaniem materiału do pracy domowej zalecono jego uprzednią „racjonalną rekapitulację”. Nakazano unikać niekoniecznego powtarzania odpowiedzi uczniów lub odpowiadania za uczniów, co zauważono na kilku lekcjach⁴¹⁷.

Bezpośrednim zwierzchnikiem wszystkich osób pracujących w szkole był dyrektor szkoły. Zgodnie z § 10, pkt. 1 był nim zawsze salezjanin mianowany przez prowincjała a zatwierdzany przez kuratorium. Reprezentował szkołę na zewnątrz w sprawach organizacji nauczania. Przełożony zakładu Abrahamowiczów był równocześnie dyrektorem gimnazjum. On koordynował działalność poszczególnych sektorów zarządzania i odpowiadał za rozwój życia współbraci i wychowanków⁴¹⁸.

Podstawowe obowiązki dyrektora regulował statut szkoły oraz Ustawy i Regulaminy Towarzystwa Salezjańskiego. Statut gimnazjum określał także dwa wyraźne prawa przysługujące dyrektorowi szkoły: prawo zwolnienia personelu nauczycielskiego z własnej inicjatywy lub też na żądanie władzy szkolnej⁴¹⁹ oraz prawo zawieszania uchwał Rady Pedagogicznej, o ile nie odpowiadają one przepisom szkolnym lub też wymaganiom wychowawczym i dydaktycznym.

5. 4. Formy działalności wychowawczej i organizacje działające w szkole

Salezjanie prowadząc Zakład Wychowawczy im. Abrahamowiczów i Prywatne Gimnazjum Męskie nie ograniczali się tylko do kształcenia młodzieży. Stawiali sobie za cel przede wszystkim wszechstronne przygotowanie do życia. Do osiągnięcia zamierzonego celu stosowali system i metody wychowawcze wypracowane przez ks. Bosko i określane jako system prewencyjny⁴²⁰. Podobnie jak ks. Bosko w swoich zakładach, tak wychowawcy i nauczyciele gimnazjum lwowskiego w swoim oddziaływaniu wychowawczym, podkreślali dwie rzeczy: a) przeżywanie uroczystości religijnych i patriotycznych organizowanych w szkole i zakładzie; b) istnienie stowarzyszeń religijnych, organizacji szkolnych i kół zainteresowań.

Młodzież pod kierunkiem swoich wychowawców i profesorów z dużym zaangażowaniem przykładała się do przygotowania uroczystości i świąt o charakterze religijnym, jak też obchodów patriotycznych i rocznic narodowych. Bardzo często obchody religijne spletały się z patriotycznymi, a te z kolei nabierały charakteru religijnego. Najlepszym przykładem były uroczystości XX-

⁴¹⁷ ASIK, A 93, Sprawozdania wizytacyjne z lat 1937/1938 i 1938/1939.

⁴¹⁸ *Ustawy i Regulaminy*, art. 113 (Ust.), 152 (Reg.).

⁴¹⁹ Gdy zawieszenie w czynnościach następowało z inicjatywy własnej dyrektora, powinna być o tym powiadomiona władza szkolna z podaniem przyczyn tego zarządzenia. Por. Statut gimnazjum, § 11, pkt. 12.

⁴²⁰ Por. *Konstytucje Towarzystwa Św. Franciszka Salezego*, art. 20, w: *Konstytucje i Regulaminy*, Rzym 1986.

lecia obrony Lwowa. Dnia 20 XI 1938 młodzież wzięła udział w uroczystościach złożenia ryngrafów i poświęcenia kamienia węgielnego pod Zakład Wychowawczy «Żywy Pomnik» XX-lecia Obrony Lwowa na Łyczakowie, a 22 XI 1938 r. uczniowie uczestniczyli w uroczystym nabożeństwie szkolnym, jak również oddali hołd poległym „Orlątom na Cmentarzu Obrońców Lwowa”⁴²¹.

W wychowaniu religijno-patriotycznym w szkołach tamtego okresu zwracano uwagę na cześć i szacunek dla Ojca św. Konkretnym wyrazem tego była uroczystość ku czci Ojca św., organizowana corocznie, najczęściej w rocznicę wyboru papieża na Stolicę Piotrową. W gimnazjum lwowskim był to 6 luty, dzień wyboru Piusa XI. Odpowiedzialnymi za przebieg uroczystości byli członkowie Krucjaty Eucharystycznej i Sodalitji Mariańskiej⁴²². W tydzień po śmierci Piusa XI dnia 18 lutego zostały odprawione uroczyste nabożeństwa żałobne. Decyzją Kuratorium OSL był to dzień wolny od nauki. Dzień wcześniej uczniowie wysłuchali audycji radiowej poświęconej zmarłemu papieżowi⁴²³. Oprócz takich okazjonalnych uroczystości, w zakładzie obchodzono uroczystości święta związane z rokiem liturgicznym i kalendarzem świąt salezjańskich.

W gimnazjum ze splendorem obchodzono rocznice związane z historią naszej Ojczyzny. Szczególnie uroczyste była obchodzona rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. oraz święto Konstytucji 3 Maja. Corocznie w dniu 19 marca, w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, w zakładzie odprawiano Mszę św. żałobną za spokój jego duszy⁴²⁴. W latach międzywojennych dzień imienin Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej był dniem wolnym od zajęć szkolnych. Dnia 1 lutego przez uroczyste obchody młodzież wyrażała swój szacunek wobec głowy państwa⁴²⁵.

Nie są to wszystkie formy okazywania uczuć patriotycznych przez wychowanków z gimnazjum. Było zapewne wiele innych, choć może już mniej znaczących momentów, które umożliwiały uczniom i z pewnością wychowawcom, kształtowanie postaw dobrego obywatela i chrześcijanina zaangażowanego w pomyślny rozwój ojczyzny, zatroskanego o jej dobro i pokój⁴²⁶. Niekiedy troska ta przejawiała dość kontrowersyjne postawy. W maju 1936 r. wychowankowie zrezygnowali z leguminy na deser i zaoszczędzone pieniądze przeznaczono na kupno karabinu maszynowego dla wojska. Akcja ta stała się tematem złośliwego artykułu w lokalnej gazecie⁴²⁷.

⁴²¹ ASIK, A 102, Dzienniki lekcyjne kl. I i kl. II w roku szkolnym 1938/1939.

⁴²² ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939, Zapis z 6 III 1938 r.

⁴²³ Rozporządzenie Kuratorium OSL we Lwowie z 13 II 1939 r.; ASIK, A 102, Dzienniki lekcyjne kl. I i kl. II z roku szkolnego 1938/1939.

⁴²⁴ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939, Zapis – 19 III 1938 r.

⁴²⁵ ASIK, A 102, Dzienniki lekcyjne kl. I i kl. II w roku szkolnym 1938/1939.

⁴²⁶ *Zasady*, s. 10-11.

⁴²⁷ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, nr 151 z 1 VI 1936 r.

W tradycji domów salezjańskich dzień imienin dyrektora domu był świętem wspólnoty. Nie inaczej było też w Zakładzie im. Abrahamowiczów. Kiedy 19 III 1938 r. dyrektor, ks. Józef Michałek był nieobecny w zakładzie, imieniny jego uroczystość obchodzono 25 marca⁴²⁸.

Reasumując należy stwierdzić, że zaangażowanie, czas i wysiłek wkładany przez uczniów i personel wychowawczy w przygotowanie i udany przebieg uroczystości, bogactwo i różnorodność obchodów, to wszystko miało znamiona wychowawcze. Działania te nie tylko umacniały wspólnotę wychowawczą, lecz umożliwiały także rozwój wychowanków oraz bardziej otwierały ich na sprawy szersze, związane z życiem społecznym, religijnym i kulturalnym.

Salezjanie i nauczyciele świeccy starali się swoją pracą tak zainteresować uczniów, by nie poprzestawali tylko na tym co usłyszeli na zajęciach lekcyjnych, lecz swoje zainteresowania pogłębiali i rozszerzali poza lekcjami. Każdy chłopiec mógł się zająć tym, co go interesowało, w co mógł się zaangażować i czemu chciał poświęcić swój wolny czas. Doskonale zadanie to spełniały organizacje, stowarzyszenia i koła zainteresowań. Istnienie i działalność takich grup postulo-
lowało i normowało ustawodawstwo szkolne⁴²⁹.

Na terenie gimnazjum i zakładu działały towarzystwa o charakterze religijnym, społecznym, naukowym i sportowym. Każde z nich miało swój statut i opiekuna, którym byli nauczyciele lub wychowawcy z zakładu. Każda z grup musiała na początku roku ułożyć realne i konkretne plany, które poprzez opiekunów grup miały być przedłożone Radzie Pedagogicznej do aprobaty⁴³⁰. Do towarzystw angażowali się ci, którzy chcieli pogłębić swoje życie religijne i moralne, a także rozwinąć swoje zdolności i zainteresowania⁴³¹. Przez wspólne zebrania, braterską pomoc, mobilizowali się do większych wysiłków, a swoim przykładem i wpływem dynamizowali i przekształcali własne środowisko, tworząc w nim coraz lepszy klimat i atmosferę. To wychowanie przez wspólnotę przygotowywało młodzież do życia w społeczeństwie.

W zakładzie Abrahamowiczów działało ok. 12 kół i towarzystw, były to: Sodalicia Mariańska, Krucjata Eucharystyczna, drużyna harcerska, gminy klasowe, koło Ligi Obrony Przeciwpowietrznej, kółko historyczne, kółko geograficzne, kółko przyrodnicze, kółko krajoznawcze, kółko sportowe, kółko Ligi

⁴²⁸ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939, Zapis – 19 III 1938 r.

⁴²⁹ Por. Okólnik Ministerstwa WRiOP o szkolnych organizacjach wychowawczych z 27 VII 1937 r. (II W-2764/1937), Dz. Urz. MWRiOP nr 9, poz. 311.

⁴³⁰ Obowiązek ten wynikający z Okólnika Ministerstwa WRiOP o szkolnych organizacjach młodzieżowych, był stale zaniebdywany w gimnazjum lwowskim. Por. ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne za rok szkolny 1937/1938 i 1938/1939.

⁴³¹ Niektóre organizacje były bardzo liczne i skupiały większość uczniów, (np. do kółka geograficznego zapisali się wszyscy uczniowie kl. I w roku szkolnym 1937/1938), inne cieszyły się mniejszą popularnością. ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939.

Ochrony Zwierząt oraz kurs modelarski w ramach Ligi Obrony Przeciwpowietrznej⁴³².

Charakter ściśle religijny miały dwa stowarzyszenia: Sodalicia Mariańska i Krucjata Eucharystyczna⁴³³. Członkami Sodalicii Mariańskiej, bardzo popularnej wtedy organizacji kościelnej mogła być ta młodzież, która okazywała gorliwość w dążeniu do doskonałości chrześcijańskiej. Stawiano jej wysokie wymagania, których realizacja była warunkiem dalszego członkostwa. Istotnym środkiem formacji były referaty opracowywane przez członków, w których poruszano ważne i aktualne tematy religijne. Celem było pogłębienie życia wewnętrznego. W ciągu roku szkolnego 1937/1938 odbyło się 16 zebrań na których wygłoszono 10 referatów. Sodalicia liczyła wówczas 22 uczniów. Na zebraniach odczytywano ponadto ciekawe artykuły z miesięczników i czasopism religijnych, odbywały się też krótkie lekcje poprawnego zachowania się w kaplicy, sprawowania czynności związanych ze służeniem do Mszy św. oraz dobrego wychowania. W pierwsze piątki miesiąca członkowie zawsze przystępowali do Komunii Świętej i codziennie wraz z członkami Kruczaty Eucharystycznej uczestniczyli w nawiedzeniach Najświętszego Sakramentu.

Sodalicia w zakładzie lwowskim w swoich strukturach posiadała także sekcję charytatywną, która współpracowała z Towarzystwem św. Wincentego a Paulo. Członkowie sekcji odwiedzali ubogie rodziny wyznaczone przez towarzystwo i zajmowali się zbieraniem odzieży oraz innych rzeczy dla biednych.

Do innych form działalności Sodalicii Mariańskiej należało m.in. urządzenie akademii i obchodzenie różnych świąt. Na dzień 6 lutego 1939 r. członkowie Sodalicii wraz z Krucjata Eucharystyczną przygotowali obchody uroczystości ku czci Ojca św. Piusa XI. Zorganizowano też loterię fantową na sztandar sodalicii, z której zebrano 213 zł. Jej moderatorami byli salezjanie. W roku szkolnym 1937/1938 kl. Adam Laskowski, a rok później ks. Kazimierz Maślowski⁴³⁴.

Najbardziej prężnie działającym towarzystwem religijnym w gimnazjum była Krucjata Eucharystyczna. Została powołana 12 IX 1937 r.⁴³⁵. Zasadniczym celem jej było kształtowanie charakteru przez pogłębianie życia religijnego i przez aktywną pracę dla dobra szkoły i narodu. Zadania te zostały określone przez 10 praw członka kruczaty i były zarazem dewizą pracy:

1. Nigdy nie opuszcza porannej i wieczornej modlitwy

⁴³² ASIK, A 93, Sprawozdanie wizytacyjne z roku 1938/1939, Pismo ks. dyr. Michałka do Wizytatora Kuratorium zawierające statystykę z działalności organizacji na terenie szkoły z 12 II 1938 r., L.dz. 38/1938, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939.

⁴³³ *Zasady wychowawcze*, s. 47.

⁴³⁴ ASIK, A 93, Odpowiedzi na pytania w związku z Okólnikiem IX/1939 w sprawie nauczania religii, bibliotek religijnych i towarzystw religijnych, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego – 20 IX 1937, 6, 13 II 1938 r.

⁴³⁵ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939.

2. W kościele, czy kaplicy pełni honorową straż wobec P. Jezusa
3. Odznacza się zawsze posłuszeństwem wobec rodziców i przełożonych
4. Stara się być pilnym w nauce i szkolnych obowiązkach
5. Jest aniołem czystości i brzydzi się nieskromną rozmową, książką, obrazem, czy zabawą
6. Jest wzorem dobroci i unika wszelkich sprzeczek i kłótni
7. Jest miłośnikiem prawdy i nigdy nie plami ust swoich kłamstwem
8. Jest uczynnym dla innych i brzydzi się samolubstwem
9. Jest pełen radości życia i stara się prawdziwą radość sprawić rodzicom i otoczeniu
10. Jest gorliwym apostołem katolickiej prasy i abstynentem od alkoholu i tytoniu⁴³⁶.

Działalność krucjaty skupiała się w dwóch sekcjach: ministranckiej, w której uczono ministrantury, urządzano pogadanki z praktycznymi ćwiczeniami jak służyć do Mszy św., a na zebraniach odczytywano z pism eucharystycznych budujące przykłady z życia młodzieży; wygłaszano referaty o tematyce misyjnej np. na temat: Misje w Japonii; Jak żyją misjonarze?; Misje w Afryce i organizowano formy pomocy misjom na miarę swoich możliwości⁴³⁷.

Główna działalność krucjaty dokonywała się na regularnych zebraniach walnych, zwykłych i zarządu, które obejmowały następujące czynności: 1. Odśpiewanie hymnu towarzystwa, 2. Protokół z ostatniego zebrania, 3. Referat jednego z członków zebrania, 4. Sprawy aktualne, 5. Omówienie otrzymanej korespondencji, 6. Wolne wnioski, 7. Zakończenie hymnem⁴³⁸.

Program pracy na okres 1 II 1938-15 VI 1938 r. podaje tematy referatów i pogadanek:

- | | |
|--------|--|
| 6 II | – Pontyfikat Piusa XI |
| 13 II | – Znaczenie opinii o bliźnim |
| 20 II | – O oszczerstwach |
| 17 II | – Obmowa – brzydką wadą |
| 6 III | – Św. Józef Patron Kościoła katolickiego |
| 13 III | – Uczynność w stosunkach ludzkich |
| 20 III | – Ustępliwość w życiu i jej rola |
| 27 III | – O szlachetnej rywalizacji |

⁴³⁶ Cyt. za: Sprawozdanie z działalności Krucjaty Eucharystycznej za okres od 1 IX 1937 do 1 II 1938 r., w: ASIK, A 93, Odpowiedzi na pytania w związku z Okólnikiem IX/1939 w sprawie nauczania religii, bibliotek religijnych i Towarzystw religijnych.

⁴³⁷ ASIK, A 93, Sprawozdanie z działalności Krucjaty Eucharystycznej od 1 IX 1938 do 1 III 1939 r.

⁴³⁸ Cyt. za: Sprawozdanie z działalności Krucjaty Eucharystycznej za okres od 1 IX 1937 do 1 II 1938 r., w: ASIK, A 93, Pismo ks. dyr. Michałka do wizytatora kuratorium zawierające statystykę z działalności organizacji na terenie szkoły, 12 II 1938 r.

- 3 IV – Książę August Czartoryski a Ks. Bosko
- 10 IV – Istota i zwalczanie gniewu
- 24 IV – Jak walczyć z gniewem, cz. II
- 1 V – U stóp Matki Bożej
- 8 V – Miłość własna, jako korzeń wszystkich wad
- 15 V – O zazdrości
- 22 V – Posłuszeństwo i jego znaczenie w życiu
- 29 V – Egoizm i jego znaczenie w życiu
- 12 VI – Prawdziwa radość z pracy⁴³⁹

Członkowie krucjaty posiadali własną biblioteczkę religijną, czytelnię do której abonowano czasopisma religijne oraz prowadzili własną kronikę a każdy z członków tzw. skarbczyk duchowy, przedstawiający dorobek życia duchowego każdego z nich. W 1939 r. liczyła 19 członków, na czele z opiekunem ks. Masłowskim⁴⁴⁰.

Organizacją społeczno-wychowawczą, bardzo pokrewną ideom wychowawczym ks. Bosko, było harcerstwo. Znalazło ono dobry grunt na terenie salezjańskich zakładów wychowawczych. Idee harcerstwa, jego założenia i religijno-moralny program, były chętnie przejmowane i realizowane w szkołach i oratoriach salezjańskich, gdzie powstawały drużyny ZHP.

Przy gimnazjum istniała 16 Drużyna Harcerska im. Jerzego Grodyńskiego⁴⁴¹. W roku szkolnym 1937/1938 stan drużyny wynosił 35 członków podzielonych na 5 zastępów. Drużynowym był Tadeusz Sikorski, opiekunem z ramienia zakładu dyrektor ks. Józef Michałek, a honorowym opiekunem z ramienia fundacji kurator Roman Zaleski. Drużyna miała własną harcówkę, ozdobioną pracami członków, w której w ciągu roku odbywało się 12 zbiórek drużyny oraz bibliotekę, zaopatrzoną w około 200 tomów książek i broszurek o treści harcerskiej. Inne formy działalności drużyny to ćwiczenia terenowe, wycieczki z obozowaniem i ogniskiem, udział w biegach harcerskich organizowanych przez władze szkolne i harcerskie, zbiórki książek w obrębie zakładu i okolic dla Polaków za granicą, działalność chóru, organizowanie mistrzostw ping-ponga, itp.⁴⁴².

Praca statutowa obejmowała przede wszystkim zbiórki zastępów dwa razy na tydzień. W roku szkolnym 1937/1938 odbyło się łącznie 236 takich zbiórek. Na spotkaniach przerabiano materiał do prób na stopnie harcerskie i spraw-

⁴³⁹ Tamże.

⁴⁴⁰ ASIK, A 93, Sprawozdanie z działalności Krucjaty Eucharystycznej od 1 IX 1938 do 1 III 1939 r.

⁴⁴¹ *Zasady wychowawcze*, s. 47.

⁴⁴² ASIK, A 93, Sprawozdanie z działalności 16-tej Drużyny Harcerskiej przy Gimnazjum Ks. Ks. Salezjanów za rok 1937/1938, Ks. Michałek do wizytatora kuratorium zawierające statystykę z działalności organizacji na terenie szkoły – 12 II 1938, L.dz. 38/1938 – Lwów, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego, Zapis – 14, 21 XI 1937, 20 II 6, 20 III 1938 r.

ności, formując przez to chłopców duchowo i fizycznie. Urządzano też gry i śpiewy skautowe. Cała praca w zastępach była prowadzona w myśl zasad katolickich i obywatelskich. Rada drużyny zbierała się w każdą sobotę⁴⁴³.

Ukoronowaniem działalności w ciągu roku szkolnego był letni obóz harcerski lwowskiej „szesnastki”. Obozy te zorganizowano m.in. w Zaleszczykach, Gdyni, na Huculszczyźnie oraz w Pieninach w sierpniu 1938 r.⁴⁴⁴. Obóz w 1938 r. trwał od 26 czerwca do 15 lipca. Pierwsza część do 9 lipca miała charakter obozu stacjonarnego w Niedzicy, druga obozu wędrownego na trasie Niedzica – Łapsze – Jurgów – Bukowina – Morskie Oko – Dolina Pięciu Stawów – Zawrat – Hala Gąsienicowa – Zakopane – Poronin – Nowy Targ. Było 20 członków obozu, komendantem był drużynowy Tadeusz Sikorski, a opiekunem harcmistrz kl. Henryk Piegłowski. Cel obozu był półwiczecbno-krajoznawczo-wypoczynkowy⁴⁴⁵.

Inną organizacją podkreślającą ważność patriotycznego wychowania uczniów było koło Ligi Obrony Przeciwpowietrznej⁴⁴⁶. Zostało ono założone w październiku 1937 r. i obejmowało wszystkich uczniów kl. I⁴⁴⁷. Typową formą działalności były cotygodniowe spotkania, tzw. „10 minut o LOPP-ie”. Każdy z uczniów mógł wypowiedzieć się, co nowego słyszał o pracach tej organizacji, o ogólnych zagadnieniach dotyczących wynalazków technicznych, ważniejszych osiągnięć, katastrof lotniczych i w ogóle polskiego lotnictwa. Prowadzono album lotniczy oraz notatki wynalazków lotniczych. Planowano zwiedzenie terenów szybowcowych, lotniska w Skińlowie oraz założenie biblioteczki lotniczo-technicznej⁴⁴⁸. Dnia 3 XII 1937 r. przy kole LOPP-u zorganizowano kurs modelarski. Na zajęcia, które odbywały się raz w tygodniu, uczęszczało 10 uczniów⁴⁴⁹.

⁴⁴³ ASIK, A 93, Sprawozdanie z działalności 16-tej Drużyny Harcerskiej przy Gimnazjum Ks. Ks. Salezjanów za rok 1937/1938 przesłane przez ks. dyr. Michałka do kuratorium 5 X 1938 r., L.dz. 183/1938 – Lwów.

⁴⁴⁴ *Obóz harcerski lwowskiej „szesnastki” przy Zakładzie im. Abrahamowiczów, pod zarządem Ks. Ks. Salezjanów we Lwowie*, PS, 22 (1938) s. 224-225.

⁴⁴⁵ Relacja ks. H. Piegłowskiego 12 III 1992 r. – Kraków; ASIK, A 93, Sprawozdanie z działalności 16-tej Drużyny Harcerskiej przy Gimnazjum Ks. Ks. Salezjanów za rok 1937/1938 przesłane przez ks. Michałka do kuratorium 5 X 1938, L.dz. 183/1938 – Lwów.

⁴⁴⁶ Dalej zamiast pełnej nazwy koła będzie używany skrót (LOPP).

⁴⁴⁷ ASIK, A 94, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939.

⁴⁴⁸ ASIK, A 93, Sprawozdanie z działalności szkolnego koła LOPP przy Prywatnym Gimnazjum Męskim Towarzystwa Salezjańskiego we Lwowie za okres I X 1937-I II 1938, Ks. Michałek do wizytatora kuratorium zawierające statystykę z działalności organizacji na terenie szkoły 12 II 1938 r., L.dz. 38/1938 – Lwów.

⁴⁴⁹ ASIK, A 93, Ks. Michałek do wizytatora kuratorium zawierające statystykę z działalności organizacji na terenie szkoły 12 II 1938 r., L.dz. 38/1938 – Lwów.

Inną formą organizowania wolnego czasu, a także rozwijania zainteresowań, pogłębiania wiedzy i jednocześnie oddziaływania wychowawczego stanowiły koła o charakterze naukowym. Wychowawcy przedmiotów, obok obowiązujących zajęć lekcyjnych w gimnazjum, organizowali i prowadzili dla uczniów pragnących rozszerzyć swoje zainteresowania, koła naukowe. Jak zauważono już wyżej w gimnazjum salezjańskim we Lwowie istniało kilka takich kół. Najbardziej prężnym było zapewne kółko geograficzne. W pierwszym roku działalności gimnazjum należało do niego 90% uczniów.

Z aktualnych zagadnień poruszano kwestie wyznaczania map, prowadzono dyskusje na temat klimatu Polski oraz zimy we Lwowie. Spotkania kółka pod przewodnictwem profesora z geografii odbywały się dwa razy w tygodniu⁴⁵⁰.

Osiągnięciu u wychowanków prawidłowych postaw obywatelskich i społecznych oraz rozwojowi pewnych form samorządności służyła działalność gmin klasowych. Posiedzenia zarządu gminy odbywały się pod opieką wychowawcy w każdą środę po zajęciach szkolnych. Na posiedzeniach omawiano sprawy aktualne dotyczące klasy. Były one ważnym momentem w którym dokonywała się współpraca wychowawcy z samorządem klasowym⁴⁵¹.

Z powodu luk w materiale źródłowym, nie można dokładnie omówić działalności wszystkich kół naukowych i towarzystw. Z przytoczonych danych można jednak wnioskować, że koła zainteresowań w zakładzie i gimnazjum salezjańskim we Lwowie odegrały niewątpliwie poważną rolę w kształtowaniu nie tylko umysłu, osobowości, charakteru i silnej woli u wychowanków, ale także przyczyniły się do zdobycia tężyzny i sprawności fizycznej.

ZAKOŃCZENIE

Otwarcie w latach 1934-1936 dwóch placówek salezjańskich we Lwowie było odpowiedzią zgromadzenia na prośby kierowane przez arcybiskupów lwowskich Józefa Bilczewskiego i Bolesława Twardowskiego. Różnorodność podjętych form działalności, ich zakres i rozmach były spełnieniem oczekiwań i wezwań ze strony lokalnego Kościoła, ówczesnych władz oraz społeczeństwa lwowskiego. Pomimo trudnych warunków w ciągu pierwszych kilku lat, sku-

⁴⁵⁰ ASIK, A 93, Sprawozdanie z działalności Kółka Geograficznego przy Prywatnym Gimnazjum Męskim Towarzystwa Salezjańskiego we Lwowie za okres 1 X 1937-1 II 1938 r., Ks. Michałek do wizytatora kuratorium zawierające statystykę z działalności organizacji na terenie szkoły 12 II 1938 – Lwów.

⁴⁵¹ ASIK, A 93, Program pracy gminy szkolnej uczniów przy Prywatnym Gimnazjum Męskim Towarzystwa Salezjańskiego we Lwowie za okres 1 X 1937-1 II 1938, Ks. Michałek do wizytatora kuratorium zawierające statystykę z działalności organizacji na terenie szkoły 12 II 1938 – Lwów.

tecznie przejęto już istniejące lub zainicjowano nowe dzieła, które skupiły wokół siebie szerokie warstwy społeczeństwa ziem wschodnich. Wyzwolenie społecznego entuzjazmu dla idei wychowania młodzieży należy zaliczyć do największych osiągnięć pracujących tam salezjanów. Na organizatorów i dyrektorów domów lwowskich przełożeni wyznaczali współbraci wybitnych, pełnych zapału i posiadających doświadczenie duszpasterskie, a przede wszystkim wychowawcze. Wszystkie dzieła były od samego początku prowadzone zgodnie z charyzmatem św. Jana Bosko i postąnnictwem zgromadzenia, którego głównym przejawem było prowadzenie zakładów wychowawczych dla chłopców i szkolnictwo. Działalność salezjanów we Lwowie koncentrowała się w swej istocie, na objęciu oddziaływaniem wychowawczym możliwie największej liczby młodzieży. Rozpoczęta budowa nowego gmachu gimnazjum dawały optymistyczne widoki na przyszłość dzieła.

Kościół ostrobramski, jako świątynia wotywna za wyzwolenie Lwowa, stał się znaczącym centrum życia religijnego i patriotycznego. Mimo, że główne dzieło wychowawcze: szkoła rzemiosł i bursa «Żywy Pomnik» XX-lecia Obrony Lwowa było dopiero w początkowym okresie realizacji, to prowadzona akcja propagandowa, zbieranie funduszy i sprzedaż cegiełek, wyzwoliła w społeczeństwie Lwowa ogromną mobilizację i autentyczny entuzjazm. Już samo zaangażowanie młodzieży z całej Polski w ideę budowy, wyrobienie u niej głębokich i autentycznych motywacji religijnych i patriotycznych, było pierwszym skutecznym owocem przyszłej działalności wychowawczej. Także dotychczasowa działalność wśród młodzieży, ograniczająca się nie tylko do Górnego Łyczakowa, oparta na prowadzeniu oratorium, katechizacji i istnieniu licznych organizacji młodzieżowych, wzbudzała uznanie w całym mieście.

Prowadzone dzieła w pełni spełniły oczekiwania fundatorów. Fundacja Abrahamowiczów, z zadowoleniem przyjęła powstanie gimnazjum, przeznaczając na budowę nowego gmachu potrzebne środki i po dwóch latach współpracy zaproponowała zgromadzeniu objęcie następnego zakładu w Brodkach.

Wybuch II wojny światowej, okres okupacji radzieckiej i hitlerowskiej, prześladowania, a następnie zmieniona sytuacja geopolityczna ziem wschodnich, przerwała tak dobrze zapowiadającą się działalność salezjańską. Zabranego w 1939 r. Zakładu im. Abrahamowiczów nie udało się odzyskać, a kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej po krótkiej działalności po zakończeniu wojny, w czerwcu 1946 r. został zamknięty i zamieniony na magazyn artykułów papierniczych. Ostatni salezjanie wraz z całą ludnością polską na prawach repatriantów musieli opuścić Lwów.

W 1990 r., po politycznych zmianach w Związku Radzieckim, władze ukraińskie na nowo pozwoliły na sprawowanie kultu, przekazując kościół na cerkiew prawosławną. Po skutecznych zabiegach kościół przejęli w końcu salezjanie obrządku bizantyńsko-ukraińskiego, otwierając na razie ośrodek duszpasterski, a w przyszłości być może nowe dzieło wychowawcze.

BIBLIOGRAFIA

ARCHIWALIA

Archiwum Salezjańskiej Inspektorii w Krakowie (ASIK)

Sygnatury:

- A 92 – Umowa salezjanów z Fundacją im. Abrahamowiczów
- A 93 – Gimnazjum, dom w Brodkach
- A 94 – Warunki przyjęcia do zakładu, niewypłacalność chłopca Janeckiego, Kronika Zakładu Wychowawczego 1937-1939
- A 95 – Ufundowanie dzwonów, oferty ludwisarzy: Felczyńskiego i Schwabe, rachunki, obrona dzwonów przed rekwizycją
- A 97 – Darowizny na rzecz kościoła, konsekracja kościoła
- A 99 – Ogłoszenia z ambony 14 V 1944-21 VI 1946
- A 99a – Ogłoszenia z ambony 1 III 1942-7 V 1944
- A 101 – Katalogi gimnazjum
- A 102 – Dzienniki lekcyjne gimnazjum

Akta bez sygnatury:

- Komitet budowy »Żywego Pomnika« na Łyczakowie
- Kopie sprawozdań wojewódzkich
- Kopie sprawozdań wojennych
- Kronika Domu MB Ostrobramskiej
- Kronika Oratorium
- Księga Bractwa Straży Honorowej Łyczaków
- Księga ewidencyjna gimnazjum 1937/1938 i 1938/1939, ul. Abrahamowiczów 5
- Księga zapowiedzi kościelnych 3 V 1936-20 II 1938
- Kuchnia Ludowa
- Liber copulatorum 28 X 1939-4 IV 1940
- Liber mortuorum 1 XI 1939-20 IV 1940
- Liber natorum 18 VIII 1939-28 VI 1940
- Listy wypłat – zakład Abrahamowiczów
- Lwów – Łyczaków – różne
- Sprawozdania z działalności fundacji
- Teczka personalna ks. Doli Ryszarda
- Teczka personalna ks. Guzika Antoniego
- Teczka personalna ks. Króla Sylwestra
- Teczka personalna koad. Niemca Wilhelma
- Teka nauczycielska – gimnazjum

RELACJE PISEMNE I WYWIADY

Ks. Władysław Dec 7 III 1992 r. – Przemyśl

Ks. Zygmunt Kęsy 10 IV 1992 r. – Rumia

Ks. Henryk Piegłowski 12 III 1992 r. – Kraków

Ks. Tadeusz Repich 10 III 1992 r. – Lublin

PRASA

- „Czas” 1936
- „Gazeta Lwowska” 1942
- „Gazeta Mieszczańska” 1914
- „Nostra” 1950-1992
- „Pokłosie Salezjańskie” 1916-1949
- „Wiadomości Salezjańskie” 1897-1916
- „Wiadomości z Ostrej Bramy we Lwowie” 1938-1939.

LITERATURA

- Auffray A., *Pedagogia św. Jana Bosko*, Turyn 1934.
- Bączkiewicz F., *Prawo Kanoniczne*, t. 1-3, Opole 1958.
- Bosko J., *System przewencyjny w wychowaniu młodzieży*, w: *Konstytucje i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Rzym 1986, s. 424-431.
- Braido P., *System wychowawczy ks. Bosko*, Warszawa 1971, mps.
- Cian L., *System zapobiegawczy św. Jana Bosko*, Warszawa 1986.
- Codex Iuris Canonici*, 1943.
- Dwudziestopięciolecie działalności salezjańskiej w Polsce 1923*, Mikołów 1923.
- Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1919-1934*.
- Dzwony dla kościoła salezjanów M. B. Ostrobramskiej we Lwowie*, „Pokłosie Salezjańskie”, 20 (1936) s. 261.
- Elenco Generale della Societ di S. Francesco di Sales*, Torino 1898-1946.
- Gabrel A., Lewko M., *Czas wolny w domach salezjańskich*, w: *75 lat działalności Salezjanów w Polsce*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź-Kraków 1974, s. 140-155.
- Grabowska W., *Nowy program nauczania*, w: *Historia wychowania – wiek XX*, pod. red. J. Miąso, Warszawa 1984, s. 66-69.
- Grodziski S., Kozłowski E., *Po klęsce*, w: *Dzieje Narodu i Państwa Polskiego*, t. 3-42, *Polska zniewolona 1795-1918*, Warszawa 1987, s. 3-5.
- Kaliński L., *Rodzina salezjańska w Polsce*, Warszawa 1988.
- Kieniewicz S., *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1968.
- Kosiński S., *75 lat salezjanów w służbie Kościoła i Narodu*, „Nostra”, 28 (1973) nr 130, s. 4-13.
- Krawiec J., *Towarzystwo św. Franciszka Salezego oraz jego organizacja w Polsce*, Lublin 1964, mps.

- Ksiądz Bosko a Polacy*, „Wiadomości Salezjańskie”, 13 (1909) s. 36-43.
- Ksiądz Tirone Piotr*, „Pokłosie Salezjańskie”, 9 (1925) s. 132-135.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 22 (1971) s. 320-402.
- Kuzak Z., *Początki Zgromadzenia Salezjańskiego w Polsce*, „Nostra”, 29 (1975) nr 123, s. 13-20.
- Lemoine G., Amadei A., Ceria E., *Memorie Biografiche del B. Giovanni Bosco*, Torino 1898-1939, t. 12, s. 819, 918, t. 18, s. 30.
- List ks. insp. P. Tirone do Pomocników Salezjańskich*, „Pokłosie Salezjańskie”, 6 (1922) s. 1-6.
- Lwów w hołdzie swemu arcybiskupowi*, „Pokłosie Salezjańskie”, 20 (1936) s. 306-309.
- Łukomski S., *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 r. pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską*, Łomża 1934.
- Małe Seminarium Salezjańskie w Daszawie*, „Pokłosie Salezjańskie”, 1934, Numer Informacyjny, s. 32-33.
- Medyński A., *Kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie*, Lwów 1938.
- Medyński A., *Lwów. Ilustrowany przewodnik dla zwiedzających miasto*, Lwów 1917, (wyd. powojenne: Łódź 1990).
- Nęcek J., *Wspomnienia 1916-1972*, Jeleń-Jaworzno 8, mps, w: ASIK, A 1768.
- Nowak J., Sroka S., Terlecki R., *Historyczny Lwów. Przewodnik*, Kraków 1990.
- Nowa salezjańska placówka wychowawcza we Lwowie*, „Pokłosie Salezjańskie”, 20 (1936) s. 230-232.
- Obóz harcerski lwowskiej „szesnastki” przy Zakładzie im. Abrahamowiczów, pod zarządkiem Ks. Ks. Salezjanów we Lwowie*, „Pokłosie Salezjańskie”, 22 (1938) s. 224-225.
- Pamiętka 25-lecia poświęcenia zakładu w Daszawie 1905-1930*, Warszawa 1930.
- Pływaczyk S., *Ksiądz August Hlond. Salezjanin*, „Pokłosie Salezjańskie”, 26 (1948) s. 253-260.
- Po roku kanonizacyjnym*, „Pokłosie Salezjańskie”, 19 (1935) s. 128-132.
- Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1939-1945*, Gdańsk 1989.
- Przemysł*, „Wiadomości Salezjańskie”, 16 (1912) s. 300-301.
- Salezjańska Szkoła Zawodowa w Przemysłu*, „Pokłosie Salezjańskie”, 1934, Numer Informacyjny, s. 28-29.
- Salezjanie we Lwowie*, „Pokłosie Salezjańskie”, 18 (1934) s. 229-234.
- Starzyński S., *Abrahamowicz Dawid (1839-1926)*, w.: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 9-10.
- Statut Fundacji Abrahamowiczów*, Lwów 1929.
- Statystyka dzieł ks. Bosko w Polsce w roku 1934*, „Pokłosie Salezjańskie”, 20 (1934) s. 65.
- Styrna S., *Zgromadzenie Salezjańskie w Polsce w poszukiwaniu form odpowiedzi na potrzeby wychowawcze i duszpasterskie w latach 1898-1974*, w: *75 lat działalności*

- Salezjanów w Polsce*, red. R. Popowski, S. Wilk, M. Lewko, Łódź-Kraków 1974, s. 11-34.
- Szetelnicki W., *Arcybiskup-wygnaniec Eugeniusz Baziak metropolita lwowski*, Kraków 1989.
- Szurek S., *Bilczewski Józef (1860-1923)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 94-95.
- Ślósarczyk J., *Historia Prowincji św. Jacka Towarzystwa Salezjańskiego w Polsce*, t. 2-3, 1960-1966, mps.
- Świda A., *Inspektorzy Polskich Prowincji Salezjańskich, część pierwsza*, Warszawa 1989.
- Świda A., *Personel domów salezjańskich w ciągu 75 lat pracy w Polsce*, „Nostra”, 29 (1975) nr 139, s. 21-29.
- Świda A., *Towarzystwo Salezjańskie*, Kraków 1984.
- Tarnawski M., *Arcybiskup Józef Bilczewski*, Lwów 1924.
- Urban W., *Archidiecezja lwowska*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939-1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*, red. Z. Zieliński, Katowice 1992, s. 91-171.
- Urban W., *Szkice z dziejów Archidiecezji lwowskiej i jej duszpasterstwa*, Rzym 1984.
- Uroczystości ku czci św. Jana Bosko we Lwowie*, „Pokłosie Salezjańskie”, 19 (1935) s. 223-226.
- Ustawy i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Ramsey 1950.
- Wilk S., *Salezjanie*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 722-750.
- Włodarczyk T., *Konkordaty*, cz. 1, Warszawa 1986.
- Wychowankowie krakowskiego Zakładu im. Lubomirskich*, „Wiadomości Salezjańskie”, 15 (1911) s. 324-325.
- Z Zakładu Księdza Bosko w Oświęcimiu*, „Wiadomości Salezjańskie”, 9 (1905) s. 312-316.
- Z Zakładu Księży Salezjanów w Oświęcimiu*, „Wiadomości Salezjańskie”, 14 (1910) s. 242-244.
- Zasady wychowawcze Zakładu Wychowawczego im. Abrahamowiczów we Lwowie*, Lwów 1934.
- Żurek W., *Dzieje Fundacji Księcia Aleksandra Lubomirskiego w Krakowie 1893-1950*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 65 (1996) s. 443-558.
- Żywy pomnik rocznicy odzyskania Lwowa*, „Pokłosie Salezjańskie”, 23 (1939) s. 40-42.

SPIS TREŚCI

Wstęp

1. PRZYBYCIE SALEZJANÓW DO LWOWA

1.1. Sytuacja społeczno-religijna archidiecezji lwowskiej u progu

niepodległości 360

1.2. Działalność salezjańska na ziemiach polskich przed przybyciem do Lwowa	363
1.3. Geneza i przejęcie kościoła Matki Bożej Ostrobramskiej przez salezjanów	3370
2. SALEZJAŃSKA DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKO-PASTORALNA NA GÓRNYM ŁYCZAKOWIE	
2.1. Erekcja kanoniczna domu Matki Bożej Ostrobramskiej	378
2.2. Duszpasterstwo ogólne i młodzieżowe	380
2.3. Ważniejsze wydarzenia w życiu kościoła MB Ostrobramskiej	394
2.4. Losy kościoła łyczakowskiego w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu	399
3. ZAKŁAD WYCHOWAWCZY – »ŻYWY POMNIK« XX-LECIA OBRONY LWOWA NA GÓRNYM ŁYCZAKOWIE	
3.1. Geneza i okoliczności budowy zakładu	405
3.2. Działalność Komitetu Obywatelskiego Budowy	407
3.3. Rozpoczęcie budowy i projekt zakładu	416
4. ZAKŁAD WYCHOWAWCZY FUNDACJI IM. ABRAHAMOWICZÓW WE LWOWIE	
4.1. Geneza i losy zakładu do 1936 r.	419
4.2. Zarząd i podstawy materialne fundacji	421
4.3. Objęcie zakładu przez salezjanów	425
4.4. Personel i wychowankowie	427
4.5. System wychowawczy	431
5. PRYWATNE GIMNAZJUM MĘSKIE TOWARZYSTWA SALEZJAŃSKIEGO PRZY ZAKŁADZIE IM. ABRAHAMOWICZÓW	
5.1. Potrzeba uruchomienia i dzieje gimnazjum	436
5.2. Realizacja programu nauczania	441
5.3. Personel dydaktyczny	446
5.4. Formy działalności wychowawczej i organizacje działające w szkole	449
Zakończenie	456
Bibliografia	458

SALESIANS IN LVOV IN THE YEARS 1934-1945

SUMMARY

Having opened the first formative and educative institutions in Galicia, Salesians were supported by the Lvov archbishops, Józef Bilczewski and Bolesław Twardowski, their benefactors and friends. Salesians opened two religious homes in Lvov in 1934 and 1936. In like manner they met the local social need. Their twelve-year activity in Lvov (1934-1946) concentrated on the formative work, which targeted at as many young people as possible. The Abrahamowicz Family Formative Institute as well as the Male Private Salesian Secondary School formed and educated boys. The Ostra Brama (Eastern Gate) church at Łyczaków, being a votive church for the liberation of Lvov, became a significant centre of religious and patriotic life in the interwar period. The school of crafts and dormitory – the „Living Statue” in commemoration of the 20th anniversary of the defence of Lvov, the main formative work – were still under organization. Despite that fact, the accompanying work of propaganda triggered authentic enthusiasm and commitment among the community of Lvov.

The outbreak of the Second World War, the period of Soviet and Nazi occupation, and the changed geopolitical situations of the eastern territories breached the activity of Salesians in Lvov. They failed to regain the Abrahamowicz Institute, which was taken in 1939. The Our Lady Church in Ostra Brama was closed in 1946 and designed for lay purposes. Last Salesians, together with some Polish parishioners repatriates, were forced to leave Lvov.

Over the last decade there have been attempts on the part of the local Catholics to regain the Ostra Brama church, but they failed. Eventually, after successful endeavours the Salesians of the Byzantine-Ukrainian rite took over the church. They opened a pastoral care centre there. In the future, perhaps, they will open a formative and educative institution for young people, an institution they planned to open before the war.

Translated by Jan Kłós